

WIADOMOŚCI

523

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik



TREŚĆ NUMERU

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

	Str.
1. Uchwała Rady Ministrów z dnia 14 listopada 1953 r.	711
2. Współczesny pieniądz kapitalistyczny: <i>M. Orłowski</i>	712
3. Operacje wykonywane przez Bank Państwa na zlecenie banków specjalnych w ZSRR: <i>M. Dobosz</i>	720

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Kompensata złożona: <i>Z. Becker</i>	723
2. Analiza płac we wniosku kasowym uczestnika planowania kasowego: <i>B. Szpakowski</i>	728
3. Usprawnijmy kontrolę i kredytowanie przedsiębiorstw komunalnych: <i>M. Koeltz</i>	733
4. Uwagi na temat organizacji komórki kredytów: <i>T. Gołębiowski</i>	737

NOTATKI I DYSKUSJE

1. Wynagrodzenia za wynalazczość pracowniczą w świetle kontroli funduszu płac: <i>S. Guttmejer</i>	740
2. Finansowanie cukrowni w okresie kampanijnym: <i>Z. Boruszevska i Z. Komar</i>	743
3. Dwa lata oceny prac komórek kredytów w województwie stalinogrodzkim: <i>J. Rafa</i>	744
4. O skrócenie dziesięciodniowego terminu akceptu: <i>S. Klyta</i>	745

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

1. Uwagi do Instrukcji Służbowej NBP Dział V: <i>S. Sikora</i>	746
2. Rozpowszechniamy racjonalne metody i narzędzia pracy	751
3. Pytania i odpowiedzi	752

KRONIKA

1. Nagrody przyznane przez CKUAP przy Prezesie Rady Ministrów	754
---	-----

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

z dnia 14 listopada 1953 r.

w sprawie częściowej obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych, cen potraw i napojów w zakładach gastronomicznych otwartych oraz niektórych usług

W celu dalszej poprawy poziomu materialnego ludności i podniesienia jej siły nabywczej

uchwala się:

1. dokonać z dniem 15 listopada 1953 r. częściowej obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych, cen potraw i napojów w zakładach gastronomicznych otwartych oraz niektórych usług, zgodnie z zestawieniem podanym w załączniku do niniejszej uchwały, zawierającym ważniejsze artykuły podlegające obniżce cen.
Przyniesie to oszczędność dla ludności pracującej w wysokości ca 4.500 milionów złotych w stosunku rocznym, a łącznie ze zniżką cen dokonaną w drodze sprzedaży poremanentowej i posezonowej 5.400 milionów złotych;
2. zobowiązać Ministra Handlu Wewnętrznego oraz Ministra Przemysłu Drobego i Rzemiosła do wprowadzenia obniżonych cen w życie z dniem 15 listopada 1953 r.

PREZES RADY MINISTRÓW

Bolesław Bierut

Ludzie pracy naszego kraju z głębokim zadowoleniem przyjęli Uchwałę Rady Ministrów z dnia 14 listopada 1953 r. w sprawie częściowej obniżki cen detalicznych cen artykułów spożywczych i przemysłowych, cen potraw i napojów w zakładach gastronomicznych otwartych oraz niektórych usług. Uchwała ta przynosi obniżkę cen kilkudziesięciu grup artykułów przemysłowych i spożywczych.

Szczególnie doniosłe znaczenie ma obniżka cen takich artykułów spożywczych, jak pieczywo pszenne, cukier, przetwory owocowe i warzywne, ryby, konserwy mięsne i rybne itd. Obniżka objęła także szereg ważnych artykułów przemysłowych np. węgiel, mydło, odzież, artykuły włókiennicze i wiele innych. Obniżono ceny potraw i napojów w zakładach gastronomicznych oraz opłaty za usługi w uspołecznionych zakładach szewskich i krawieckich.

Dla chłopów pracujących ważne znaczenie ma obniżka cen szeregu artykułów niezbędnych w gospodarce rolnej takich, jak uprząż, maszyny rolnicze, cement, dachówki itd.

Jak stwierdza uchwała, przeprowadzona obniżka cen przyniesie ludności oszczędność w kwocie około 4,5 mlrd. zł w stosunku rocznym, łącznie zaś z obniżką cen dokonaną uprzednio w drodze sprzedaży poremanentowej i posezonowej 5,4 mlrd. zł.

Dokonana przez Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obniżka cen jest wyrazem stałej i głębokiej troski Partii i Władzy Ludowej o dobro mas pracujących, o ciągłe podnoszenie stopy życiowej ludzi pracy miast i wsi.

Korzyści wynikające z przeprowadzonej obniżki odczuje natychmiast każda rodzina i każdy obywatel. Przynosi ona światu pracy znaczną poprawę sytuacji materialnej, wydatny wzrost realnych dochodów.

Przeprowadzona obniżka cen jest pierwszym, ważnym krokiem w realizacji zadań wytyczonych przez IX Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w walce o szybsze podnoszenie stopy życiowej mas pracujących. Jak stwierdzają tezy przedjazdowe przyjęte przez IX Plenum: „Należy stworzyć warunki dla wzrostu w ciągu lat 1954 — 1955 realnych płac pracowników oraz dochodów pracujących chłopów o około 15%. Wzrost dochodów będzie realizowany przez konsekwentnie przeprowadzaną politykę stopniowej obniżki cen artykułów konsumcyjnych, wzrost płac w oparciu o zwiększenie wydajności pracy, wzrost produkcji i towarowości gospodarki chłopskiej”. Przeprowadzenie tak doniosłego posunięcia na drodze realizacji zadań wytyczonych przez IX Plenum KC PZPR jakim jest obniżka cen stało się możliwe dzięki dotychczasowym ogromnym sukcesom odniesionym w budownictwie socjalizmu w Polsce. Te wielkie sukcesy osiągnęliśmy w toku wyteżonej walki mas pracujących o wykonanie planu sześcioletniego, o nowe życie i szczęśliwą przyszłość. Twórczy wysiłek mas pracujących gwarantuje coraz szybszy wzrost dobrobytu naszego narodu. Podstawowym prawem naszego ustroju jest bowiem maksymalne zaspokojenie stale rosnących materialnych i kultu-

ralnych potrzeb społeczeństwa w drodze nieustannego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki. Stały wzrost sił wytwórczych, rozwój produkcji, zwiększenie się ilości wytwarzanych dóbr — służy sprawie człowieka i sprawie jego wszechstronnego rozwoju. Polska Ludowa, podobnie jak inne kraje demokracji ludowej, także i w tej dziedzinie idzie drogą, którą utrowały i którą kroczą zwycięsko narody Wielkiego Związku Radzieckiego.

W przeciwieństwie do ciągłego i intensywnego wzrostu stopy życiowej mas pracujących w ZSRR i krajach demokracji ludowej sytuacja mas pracujących w krajach kapitalistycznych, zwłaszcza zaś w krajach kolonialnych i zależnych pogarsza się coraz bardziej. Kapitał monopolistyczny w pogoni za maksymalnymi zyskami potęguje grabież i wyzysk mas pracujących, organizuje wyścig zbrojeń, który całym swym ciężarem spada na lud pracujący. Udziałem mas pracujących w krajach kapitalistycznych jest bezrobocie, nędza, głód i wymieranie.

Dokonana w naszym kraju obniżka cen jest obniżką częściową przede wszystkim dlatego, że produkcja rolna nie wzrasta u nas dostatecznie szybko. Produkcja rolna wzrosła w latach 1950 — 53 tylko o 9%, podczas gdy produkcja przemysłowa wzrosła w tym samym czasie o 115%.

Dalszy wzrost stopy życiowej mas pracujących zależy przede wszystkim od wzrostu produkcji rolnej, od wykorzystania wszystkich rezerw jakie tkwią w naszym rolnictwie, w tej liczbie także w gospodarstwach chłopów indywidualnych, jak również od dalszej skutecznej walki o wzrost wydajności pracy i rozwój współzawodnictwa, o obniżkę kosztów własnych i wzrost wydajności.

Pracownicy Narodowego Banku Polskiego jako centralnej instytucji kredytowej i rozliczeniowej, kontrolującej gospodarkę narodową mają poważne zadanie do wypełnienia w realizacji wytycznych IX Plenum, w walce o szybsze podnoszenie stopy życiowej mas pracujących. Poprzez odpowiednią politykę kredytową Narodowy Bank Polski winien pobudzać wzrost produkcji rolnej i sprzyjać wykorzystaniu tkwiących w niej rezerw. Poprzez właściwe kredytowanie i pogłębioną kontrolę przedsiębiorstw przemysłowych, wytwarzających artykuły konsumpcyjne oraz przedsiębiorstw handlowych winien przyczyniać się do wzrostu masy towarowej przeznaczonej dla ludności, wzbogacenie jej asortymentu i podniesienie jakości. Wszystkie jednostki organizacyjne NBP winny w pełni i jak najskuteczniej realizować uchwały IX Plenum KC PZPR dla najszybszego podniesienia poziomu życiowego ludzi pracy naszego kraju.

WSPÓŁCZESNY PIENIĄDZ KAPITALISTYCZNY

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza wielkich przemian, jakie przeszedł pieniądz kapitalistyczny w okresie imperializmu. Zasadniczą naszą tezą jest twierdzenie, że współczesny pieniądz kapitalistyczny jest chronicznie i nieuleczalnie chory. Poniżej postaramy się wykryć zasadnicze, ujawnione i utajone przejawy tego schorzenia.

W warunkach kapitalizmu domonopolistycznego pieniądz w tym ustroju, zwłaszcza w postaci klasycznej waluty złotej, (gold coin standard) był w zasadzie pieniądzem zdrowym dopóki spełniał wszystkie swoje funkcje, tj. był miernikiem wartości, środkiem obiegu, środkiem płatności, środkiem gromadzenia bogactwa i pieniądzem światowym.

Pieniądz kapitalistyczny spełniał te funkcje w omawianym okresie żywiłowo w sposób nie zakłócony jakkolwiek ingerencją państwa. W przypadkach uprawianego od dawna zresztą psucia pieniądza działało prawo Greshama—Kopernika, a zakres działania poszczególnych funkcji ulegał mniejszemu lub większemu zawężeniu.

W okresie imperializmu znany nam z dzieł Marksa mechanizm pieniądza kapitalistycznego zaczyna psuć się, pieniądz przestaje spełniać poszczególne funkcje lub występują coraz to większe zakłócenia w systemie obiegu pieniężnego. W języku lekarskim znane jest pojęcie *niedrożności*. Otóż w okresie imperializmu obserwujemy wielokrotnie analogiczną „niedrożność“ poszczególnych kanałów obiegu pieniężnego. Powyższa „niedrożność“ może być wynikiem zakłóceń przejściowych, krótkotrwałych, może jednak, w razie dłuższego czasu trwania, przekształcić się w wyraźne zwyrodnienia poszczególnych odcinków systemu pieniężnego.

Analiza choroby współczesnego pieniądza kapitalistycznego sprowadza się właśnie do wykrycia i ustalenia głównych zakłóceń i zwyrodnień w jego obiegu.

Pierwszym trwałym już zwyrodnieniem pieniądza kapitalistycznego jest fakt, że, z nielicznymi wyjątkami, przestaje on być pełnowartościowy.

Mamy tu bowiem dowód „niedrożności“ jednej z jego funkcji, funkcji miernika wartości.

„Pełnowartościowością znaków pieniężnych w warunkach kapitalistycznego obiegu — powiada J. A. Kronrod¹⁾ — jest ustalona przez obrót zgodność ilości złota, jaką jednostka pieniężna realnie reprezentuje, z tą ilością złota, jaką reprezentuje ona nominalnie. Jeżeli ilość realnie reprezentowanego złota jest niższa od nominału, pieniądz jest niepełnowartościowy, zdewaluowany. Siła nabywcza zaś znaków pieniężnych (kredytowych lub papierowych) jest rezultatem dwóch zmiennych — stosunkowej wartości złota i stopnia zgodności ilości znaków pieniężnych z potrzebami obrotu.

Ilość znaków pieniężnych może być zupełnie zgodna z potrzebami obrotu, lecz jeżeli obniży się względna wartość złota, wówczas obniży się również i siła nabywcza znaków pieniężnych. Takie obniżenie nie jest jeszcze dewaluacją znaków pieniężnych, a jedynie wyraża zmianę względnej wartości złota. Jeżeli zaś względna wartość towaru i złota jest niezmienna wówczas następuje dewaluacja samych tylko znaków

¹⁾ J. A. Kronrod: Przyczynek do ekonomicznej charakterystyki radzieckiej reformy pieniężnej 1947 r., opublikowany w Nr 4/1948 (czerwiec-lipiec 1948) „Zwiestnik Akademii Nauk ZSRR“, por. Wiadomości Narodowego Banku Polskiego, Nr 6 z 1950 r. Str. 430.

pieniężnych; ceny wyrażone w pieniądzech podniosą się, każdy zaś znak pieniężny będzie reprezentował mniejszą ilość złota².

Bezpośrednim powodem utraty pełnowartościowości pieniądza kapitalistycznego było stopniowe, kolejne odrywanie się walut poszczególnych krajów od standardu złotego i spadek kursu tych walut w stosunku do parytetu w złocie, już w okresie wielkiego kryzysu światowego².

Państwo	Data odstąpienia od standardu złotego (miesiąc i rok)	Kurs pieniądza krajowego w % w stosunku do paryt. w złocie, w sierpniu 1931 r.
Urugwaj	IV, 1929	44,5
Argentyna	XI, 1929	66,9
Brazylia	XII, 1929	53,2
Australia	X, 1930	76,6
Nowa Zelandia	IV, 1930	91,2
Wenezuela	IX, 1930	95,4
Meksyk	VIII, 1931	60,2

Pierwsza fala odrywania się walut od standardu złotego dotyczyła, jak widzimy, krajów kolonialnych, półkolonialnych lub zależnych. Następną falą było odstąpienie od standardu złotego i zawieszenie wymiennalności biletów bankowych zainicjowane przez Wielką Brytanię: Anglia (wrzesień 1931), Malaje Brytyjskie (wrzesień 1931), Norwegia (wrzesień 1931), Palestyna (wrzesień 1931), Szwecja (październik 1931), Austria (październik 1931), Salwador (grudzień 1931), Japonia (grudzień 1931), Costa Rica (styczeń 1932), Nicaragua (styczeń 1932), Iran (marzec 1932), Chilia (kwiecień 1932), Grecja (kwiecień 1932), Peru (maj 1932), Ekwador (czerwiec 1932), Jugosławia (lipiec 1932), Unia Południowo-Afrykańska (styczeń 1933), Kolumbia (luty 1933), Stany Zjednoczone A. P. (kwiecień 1933).

Od tego czasu obserwujemy dalsze odrywanie się pieniądza kapitalistycznego od jego zasadniczej bazy — złota, co z jednej strony ułatwia finansowanie agresywnej polityki imperializmu, z drugiej zaś strony powoduje dalsze pogłębianie się procesów inflacjonizowania obiegu pieniężnego we wszystkich niemal krajach kapitalistycznych.

Stalin w swej ostatniej pracy pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” wykrył i sformułował podstawowe prawo współczesnego kapitalizmu, którego głównymi cechami i którego wymogiem jest³ „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego drogą wyzysku, ruiny i pauperyzacji większości ludności danego kraju, drogą ujarznienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie drogą wojen i militarystyki gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków³”.

Ponieważ zwykle, dotychczasowe sposoby eksploatacji nie zapewniają już w okresie imperializmu realizacji maksymalnego zysku, monopole uciekają się do innych dodatkowych metod, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się inflacja.

Oderwanie się pieniądza kapitalistycznego od jego naturalnej bazy, jaką jest złoto, ułatwia i przyspiesza niestłuchanie procesy inflacyjne wyrażające się we wzroście obiegu pieniądza gotówkowego i bankowego.

W pierwszym zakresie charakterystyczny jest olbrzymi wzrost masy pieniężnej, w wyniku chronicznej deficytowości budżetów, w wyniku jednostronnego rozwoju gospodarstwa narodowego poszczególnych krajów kapitalistycznych.

Obieg pieniężny⁴)

	1938 r.	1951 r.
Stany Zjednoczone (mil. dol.)	8.856	29.206
Wielka Brytania (mil. f. szt.)	448	1.362
Francja (mlrd. fr. fr.)	112	1.883
Italia (mlrd. lir.)	19	1.267
Japonia (mlrd. yen)	2,9	566

W Stanach Zjednoczonych więc obieg wzrósł w omawianym okresie przeszło czterokrotnie, w Anglii — trzykrotnie, we Francji masa pieniężna wzrosła w tym czasie 17 razy, w Italii — 66 razy, a w Japonii — 174 razy.

Inflacjonowanie obiegu odbywa się nie tylko od strony pieniądza gotówkowego lecz również i od strony pieniądza bankowego.

Rachunki bieżące w bankach⁵)

	1938 r.	1951 r.
Stany Zjednoczone (mil. dol.)	35.986	98.100
Anglia (mil. f. szt.)	1.249	4.290
Francja (mlrd. fr. fr.)	86	1.814
Italia (mlrd. lir.)	20	1.638
Japonia (mlrd. yen.)	9,8	668

Wielki wzrost pieniądza bankowego jest wyrazem zwyrodnienia tej formy pieniądza kapitalistycznego. Przez pieniądz bankowy rozumiemy bowiem pieniądz żyrowy, a więc kwoty pieniężne (saldo) na rachunkach żyrowych w centralnych bankach biletowych oraz pieniądz wkładowy, a więc kwoty pieniężne (saldo) na rachunkach innych banków.

Wkłady bankowe dzielimy na wkłady pierwotne, pochodzące bezpośrednio z kwot pieniądza gotówkowego, wpłacanych na rachunki bankowe i na wkłady pochodne, tworzone w postaci udzielania pożyczek w drodze bezgotówkowej, zapisywania na rachunek pożyczkobiorcy. Głównym współczesnie źródłem kreacji, tworzenia pieniądza bankowego są właśnie wkłady wtórne. Pamiętajmy, że kapitalistyczny bank kredytu krótkoterminowego udziela z reguły wielokrotnie więcej kredytów niż ma zakumulowanych środków pieniężnych na rachunkach klientów i środków własnych. Niektóre ustawodawstwa bankowe określają wprost, że bankowi nie wolno w jego akcji kredytowej przekroczyć dziesięciokrotności depozytów.

W tej właśnie kreacji pieniądza bankowego mamy źródło tworzenia pieniądza fikcyjnego.

W okresie kapitalizmu domonopolistycznego udział pieniądza fikcyjnego w ogólnym wolumenie pieniądza bankowego był nieznaczny. Limitowany był on rozmiarami akcji kredytowej banku, która z kolei

²) Prof. W. T. Krotkow: Oczerki po dienieżnomu obraszczeniju i kreditu inostrannyh gasudarstw. Moskwa 1947. Str. 327—386.

³) J. Stalin: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”. Trybuna Ludu, 1952, Nr 277. Str. 4.

⁴) K. Czyżow: Osłablenije finansowych sistem kapitalisticheskich stran, artykuł w czasopiśmie „Finansy i kredit SSSR”, Nr 5, 1952, str. 86—95.

⁵) ibidem.

była limitowana rozmiarami obrotów gospodarczych kraju. Pamiętajmy, że w tym okresie pieniądź bankowy był kreowany głównie w drodze dyskonta weksli i to z reguły weksli handlowych, a nie finansowych oraz pożyczek pod zastaw, lombardowych. W rezultacie w okresie kapitalizmu domonopolistycznego za pieniądźem gotówkowym wypuszczanym na rynek stało złoto, na jakie, tak lub inaczej, pieniądź ten był w ostatecznym rachunku wymieniany, za pieniądźem zaś bankowym stał weksel handlowy, reprezentujący z reguły realne procesy produkcyjne kraju lub wprost towar, będący zabezpieczeniem udzielonej pożyczki.

W tych warunkach pieniądź kapitalistyczny mógł spełniać i faktycznie spełniał funkcję środka obiegu, przy pomocy którego realizowane były rzeczywiste procesy gospodarcze odnośnego gospodarstwa narodowego.

Sytuacja powyższa zmienia się stopniowo i w okresie imperializmu wyrodnieje nie tylko pieniądź gotówkowy, lecz również i pieniądź bankowy, w szczególności pieniądź wkładowy.

W okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu, w momentach depresji, kiedy zamierają w poważnym stopniu procesy produkcyjne i procesy obrotu w krajach kapitalistycznych, kurczy się akcja kredytowa banków z powodu braku odpowiednich, godnych zaufania kredytobiorców i z powodu zmniejszenia materiału wekslowego zdolnego do dyskonta lub redyskonta oraz z powodu restrykcji kredytowych centralnego banku biletowego, wówczas na rynek kredytowy wstępuje nowy, potężny kredytobiorca — państwo burżuazyjne.

W epoce imperializmu występuje przeciw olbrzymi wzrost wydatków państwowych, spowodowany powiększaniem aparatu ucisku, administracji, policji, rozrostem armii, przygotowaniem i prowadzeniem wojen agresywnych. W związku z tym państwo burżuazyjne zaczyna poszukiwać nowych źródeł finansowania swej polityki imperialistycznej.

Jedno ze źródeł było znane od dawna — psucie pieniądza. Źródło to eksploatowało państwo od samego początku, gdy pieniądź pojawia się w jego funkcji obiegu i środka płatności. Wystarczy przypomnieć braki teaty średniowieczne, psucie menety przez panujących w celu zapewnienia sobie dodatkowych, wielkich zysków. Psucie jednak pieniądza gotówkowego miało w czasach średniowiecznych i nowożytnych ograniczone możliwości. Granicą tego psucia było działanie praw rynkowych, które natychmiast i żywiołowo reagowały na deprecjację pieniądza kruszcowego. Psuta moneta, prowadząc do powiększenia obiegu pieniężnego i do wzrostu cen, przeszkadzała rozwojowi handlu i przemysłu oraz wywoływała skutek tego protesty kupców, zwłaszcza tej ich części, która uprawiała handel zagraniczny. Dość już jednak wcześniej przedstawiciele teorii nominalistycznej odrzucają towarowy charakter pieniądza, traktując go jako umowny znak rachunkowy, którego siła nabywcza nie jest związana z zawartością kruszcu, lecz ma jako swoje źródło autorytet władzy państwa, czyli t. zw. „funkcjonalną” wartość, t. j. wartość wynikającą z samego faktu obiegu pieniądza.

Powiększanie obiegu biletów bankowych w okresie kapitalizmu domonopolistycznego, w warunkach systemu waluty złotej (lub srebrnej) było z kolei ograniczone zasadami pokrycia kruszcowego.

Dlatego też, ażeby właśnie umożliwić jak najszersze otwarcie tego źródła tworzenia pieniądza gotówkowego, bardzo wcześniej ideolodzy rozwijającego się kapitalizmu przemysłowego występują z krytyką merkantylizmu, wysuwając szereg argumentów propagujących emisję biletów bankowych i pieniądza papierowego. Wskazując na znaczenie pieniądza, jako środka obiegu, ideolodzy ci dochodzą do wniosku o nieistotności dla pieniądza jego wartości materialnej i w konsekwencji dochodzą do teoretycznego uzasadniania pieniądza pozbawionego wartości wewnętrznej. Powyższe teorie nominalistyczne jednostronnie uogólniają doświadczenia niepełnowartościowego pieniądza kruszcowego i biletów bankowych. Podstawowym błędem ich jest odrywanie pieniądza — znaku od towaru, co prowadziło do świadomego i celowego wyołbrzymiania roli państwa burżuazyjnego.

Zaostrzenie sprzeczności w kapitalizmie, właściwe okresowi imperializmu, wyraźnie odbiło się na ewolucji teorii pieniądza w czasach najnowszych.

Współczesny nominalizm, poczynając od znanego niemieckiego ekonomisty burżuazyjnego Knappa i jego szkoły, podobnie jak wcześni nominaliści, ignoruje rolę pieniądza jako miary wartości i widzi w nim tylko znaki płatnicze, których siła płatnicza zależy wyłącznie od państwa. Knapp, wychodząc z powierzchownego, teoretycznie błędnego wyjaśnienia najnowszych, w jego okresie, zjawisk obiegu pieniężnego, próbował udowodnić, że pieniądź niewymienialny na złoto może spełniać wszystkie funkcje charakterystyczne dla pieniądza pełnowartościowego.

Walka ze „złotym przesądem“, walka o „detronizację“ złota, rozpoczęta przez nominalistów już w XVIII wieku pod hasłem zmniejszenia nieprodukcyjnych kosztów obiegu, zostaje w warunkach imperializmu i w warunkach ogólnego kryzysu kapitalizmu stymulowana zaostrzeniem sprzeczności imperialistycznych między poszczególnymi krajami. Jednocześnie wynikające z powyższej walki o „detronizację złota“ projekty są wyraźnie obliczone na wycofanie złota z obiegu, celem powiększenia rezerw złota na wypadek wojny.

O ile chodzi o współczesne teorie ilościowe sprowadzają się one do następujących tez: przedstawiciele współczesnej teorii ilościowej Fisher, Cassel i w pewnym sensie Keynes, wychodząc z przedstawionej powyżej wulgarnej metodologii, podobnie jak ich poprzednicy, próbują wynajdywać recepty oddziaływania na kapitalistyczną koniunkturę przy pomocy dźwigni pieniężno-kredytowych, t. j. przy pomocy powiększania lub zmniejszania masy pieniężnej i wielkości kredytów, a także przy pomocy regulowania stopy procentowej. Współczesne teorie nominalistyczne i ilościowe łączą usprawiedliwienie burżuazyjnego obiegu pieniężnego w jego obecnej schyłkowej postaci. Oświadczając, że najbardziej nadającym się do „regulowania“ jest pieniądź papierowy, co głosiła zarówno teoria ilościowa jak i nominaliści, obie te teorie bronią obiegu pieniądza papierowego, występując przeciwko obiegowi złota jako formy przestarzałej. Wspólna dla obydwóch tych kierunków jest apologetyczna ocena roli państwa burżuazyjnego, któremu przypisuje się wyjątkowe możliwości oddziaływania na obieg pieniężny, a poprzez ten ostatni również i na całe gospodarstwo narodowe. Wszystkie powyższe teorie apologetyczne obliczone są na uzasadnienie eksploatacji przez współczesne państwo burżuazyjne

wspomnianych nowych źródeł pokrywania rosnących jego wydatków. Propagowana przez Keynes'a i jego szkołę polityka taniego pieniądza ma umożliwić państwu burżuazyjnemu podporządkowanemu kapitałowi monopolistycznemu swego kraju, zadłużanie się w centralnym banku biletowym, w drodze kredytu bezpośredniego (Francja), bądź też w drodze dyskonta bonów, weksli skarbowych.

Wkrótce jednak okazuje się, że źródło powiększenia emisji pieniądza gotówkowego jest już nie wystarczające i wówczas państwo burżuazyjne sięga do bardzo obfitego, dotychczas, w epoce kapitalizmu domonopolistycznego, niewykorzystanego źródła — pieniądza bankowego.

Jak już wskazaliśmy źródło to okazuje się nader wydajne, wydajność jego leży w praktycznie niewyczerpalnych możliwościach kreacji pieniądza bankowego w drodze tworzenia wkładów wtórnych, zwłaszcza dzięki substytucji papierów wartościowych. W kapitalizmie powyższa substytucja polega na tym, że emitowane są nowe emisje akcji lub obligacji, na podstawie posiadanych portfelów papierów wartościowych. Konkretnie substytucja papierów wartościowych zachodzi w kapitalizmie wówczas, gdy spółka emituje akcje lub obligacje nie w celu uzyskania tą drogą środków na nabycie trwałych dóbr kapitałowych w postaci instalacji, maszyn, narzędzi lub innych środków produkcji, lecz w celu nabycia walorów innych spółek i wzięcia udziału w tych lub innych spółkach. Proces powyższy może odbywać się w dwojaki sposób: 1) albo kapitalistyczna spółka akcyjna emituje własne papiery i za fundusze stąd uzyskane nabywa do swojego portfela papiery wartościowe, 2) albo też otrzymuje jako aporty pewną ilość walorów, wydając wzamian swoje akcje spółnikom wnoszącym powyższe aporty.

Substytucja papierów wartościowych jest klasycznym sposobem powiększania kapitału fikcyjnego. Akcja bowiem, która w zasadzie w kapitalizmie domonopolistycznym reprezentuje udział w majątku i prawo do części zysku konkretnego przedsiębiorstwa, a więc reprezentuje realne wartości gospodarcze, w epoce imperializmu akcja, emitowana w drodze substytucji papierów wartościowych, reprezentuje bardzo często kapitał fikcyjny. Substytucja ta jednak rozszerza niepomniernie możliwości kredytowe i możliwości tworzenia pieniądza bankowego. Skoro bowiem papiery wartościowe są w kapitalizmie podstawą do uzyskiwania kredytów, kredyty te udzielane w postaci sukcesywnych zapisów odnośnych kwot udzielanych pożyczek na kontach kredytobiorców powiększają każdorazowo ilość pieniądza wkładowego. Damy konkretny przykład. Kapitalista A uzyskuje kredyt w banku pod zastaw posiadanych i złożonych bankowi papierów wartościowych, które reprezentują w naszym przypadku typowy kapitał fikcyjny. Kredyt ten zostaje zapisany na konto kapitalisty A, powiększając w ten sposób depozyty odnośnego banku. Bank ten na podstawie posiadanych przezeń depozytów ma prawo do udzielania dalszych pożyczek w wysokości nie przekraczającej dziesięciokrotnej sumy posiadanych przezeń depozytów. Dalsze, udzielone w ten sposób kredyty, zapisane na konta kredytobiorców w tym lub innych bankach, powiększają z kolei dalsze możliwości kredytowe kapitalistycznego systemu kredytowego, który może w ten sposób uruchomić i faktycznie uruchamia lawinowo kaskadę kredytów w

drodze tworzenia pieniądza wkładowego, który w okresie imperializmu staje się coraz bardziej pieniądzem fikcyjnym, gdyż za tym pieniądzem kreowanym w ten sposób, nie stoją żadne wartości realne, jak to było przy dyskoncie dobrych weksli handlowych w okresie kapitalizmu domonopolistycznego, lecz reprezentuje on jedynie wartości fikcyjne. W okresie wysokiej koniunktury przedstawione powyżej możliwości tworzenia pieniądza bankowego sprzyjają szerokiej akcji kredytowej, sprzyjają uprawianiu polityki taniego pieniądza, w ostatecznym jednak rezultacie sprowadzają się do inflacji kredytów. Następująca potem depresja i załamanie kończy się w okresie kryzysu gwałtownym skurczeniem akcji kredytowej i zahamowaniem dynamiki tworzenia pieniądza bankowego w znanej nam już drodze substytucji papierów wartościowych. Powyższe jednak zahamowanie wykorzystuje państwo burżuazyjne dla swych własnych celów.

Rosnący bowiem pieniądz wkładowy, kreowany w znacznej mierze jako pieniądz fikcyjny, nie znajduje zatrudnienia w normalnych procesach kredytowania realnych procesów produkcji, obrotu. Pieniądz wkładowy w poszukiwaniu rentownego zatrudnienia napotyka na wdzięcznego kredytobiorcę, reflektującego na każdą ilość kreowanego pieniądza bankowego, w postaci państwa burżuazyjnego, które korzysta, jak już wiemy, przede wszystkim z kredytu bezpośredniego w centralnym banku biletowym kraju, za jego pośrednictwem lokuje coraz to większe transze pożyczek państwowych wśród ludności, i wreszcie zaczyna na wielką skalę eksploatować olbrzymi rezerwuwar pieniądza bankowego⁹⁾.

Już w czasie pierwszej wojny światowej w Anglii poważnie powiększyły się portfele bankowe weksli skarbowych, które wzrosły z 1.006 mil. f. szt. w 1913 r. do 2.44 mil. f. szt. w 1920 r. Dług państwowy Wielkiej Brytanii wzrósł w okresie 1914 — 1919 z 706 do 7.876 mil. f. szt., t.j. przeszło jedenastokrotnie. Dług wewnętrzny Francji wzrósł w tym samym czasie z 34 miliardów w 1914 r. do 100 miliardów w 1918 r., przy czym niesłychanie wzrosło krótkoterminowe zadłużenie tego państwa; w 1913 r. wypuszczono weksli skarbowych na 135 mil. fr., w 1920 r. weksli skarbowych bonów obrony narodowej było w obiegu na 49,2 miliardów fr. Banki francuskie powiększyły swoje portfele wekslowe głównie nabywając bony obrony narodowej, które były po prostu weksłami skarbowymi.

W Niemczech na podstawie ustawy z 4 sierpnia 1914 r. otwarto 99 kas kredytowych oraz 120 kas pomocniczych. Kasy powyższe udzielały pożyczek własnymi biletami, które były przyjmowane przez wszystkie instytucje państwowe, komunalne według ich wartości nominalnej. Kasy kredytowe były częścią aparatu (przybudówką) Reichsbanku. Bilety kas kredytowych miały bardzo ważną funkcję, mogły bowiem służyć jako pokrycie biletów bankowych Reichsbanku. Włączenie biletów kas kredytowych do pokrycia powiększyło wielokrotnie możliwości emisyjne Reichsbanku. Mamy tu jeszcze jeden przykład kreacji pieniądza fikcyjnego. W Niemczech już w czasie pierwszej wojny światowej występuje bardzo wyraźnie powiązanie państwa z systemem kredytowym oraz podporządkowanie aparatu kredytowego

⁹⁾ W. T. Krotkow: l. c. str. 293 — 304.

celem finansowania wojny. Państwo wypiera z rynku pieniężnego innych pożyczkobiorców. Udaje mu się skrepić w drodze emisji własnych pożyczek i emisji pieniądza papierowego siłę nabywczą ludności, ograniczyć spożycie i powiększyć produkcję na cele wojenne. W Niemczech już wówczas obserwujemy wyraźnie zanik samodzielności poszczególnych ogniw systemu kredytowego, a banki, w mniejszym lub większym stopniu przekształcają się w pomocnicze instytucje dla finansowania wojny. Imperializm niemiecki już w okresie pierwszej wojny światowej zrobił poważny krok naprzód na drodze koncentracji kapitału finansowego i przekształcenia go w kapitał państwowo-monopolistyczny, co znalazło swój wyraz w odpowiedniej „teorii“ pieniądza. Znany ekonomista niemiecki Bendiksen w pracy p.t. „Polityka pieniężna“, wydanej w 1919 r. wystąpił z projektem reformy obiegu pieniężnego. Proponował on oderwać jednostkę pieniężną od jakiegokolwiek monetarnego metalu i uważał, że zupełnie obojętne jest czy obrót pieniężny jest „nasycony“ monetami złotymi, czy też złoto jest skoncentrowane w centralnym banku przy obiegu biletów bankowych nie wymiennalnych na kruszec. Bendiksen uważał obieg pełnowartościowych monet za równie nieuzasadniony jak byłby, jego zdaniem, bilet teatralny kosztujący 4 marki, gdyby zawierał metal na powyższą kwotę 4 marek. Ustawodawstwo pieniężne — twierdził — powinno wyrzec się poglądów powodujących jedynie zamieszanie, jakoby pieniądz papierowy sam w sobie, jako taki, był zły. W powyższej pracy Bendiksen proponował znieść wymiennalność biletów bankowych Reichsbanku na złoto. „Złoto powinno być w Reichsbanku a nie w obiegu. Skoncentrowanie złota w Reichsbanku w okresie wojny było wielkim krokiem naprzód w rozwoju poglądów ekonomicznych. Obecnie trzeba raz na zawsze wysunąć postulat teoretyczny, ażeby złoto uosobione w monetach, było traktowane jako własność narodowa a nie prywatna“⁷⁾. Według tego autora należy emitować bilety bankowe w małych odcinkach po 5 i 10 marek, niepokrytych weksłami handlowymi, odpowiednio do liczebności mieszkańców kraju. Postulat ten został spełniony jak wiemy w Polsce burżuazyjnej w r. 1924 odnośnie pieniądza zdawkowego. Większość zaleceń Bendiksena wprowadzonych zostało w życie dla przygotowania nowej wojny, jaką hitlerowskie Niemcy rozpoczęły w 1939 r. Podobnie rząd Stanów Zjednoczonych, potrzebując środków pieniężnych w okresie kiedy jeszcze nie wpłynęły miliardy z pożyczek państwowych, wypuszczał krótkoterminowe weksle skarbowe na wielkie kwoty. Polityka zaś banków rezerwy federalnej była podporządkowana zadaniom lokowania pożyczek państwowych i redyskonta zobowiązań skarbu państwa. Pierwotna redakcja „Federal Reserve Act“, dopuszczająca do redyskonta jedynie likwidalne papiery handlowe, została porzucona i zastąpiona polityką dyskontową banków rezerwy federalnej, polityką bazującą na rządowych papierach wartościowych.

Już w 1919 r. pożyczki banków rezerwy federalnej, zabezpieczone zobowiązaniami rządu Stanów Zjednoczonych, doszły do 1,5 miliarda dolarów, podczas gdy redyskonto weksli handlowych wynosiło 684 miliony dolarów. Banki rezerwy federalnej liberalnie udzielały pożyczek pod państwowe papiery warto-

ściowe i na tym polu odegrały pierwszoplanową rolę w lokowaniu tych papierów. Finansowanie wojny 1914 — 1918 r. wycisnęło wyraźne piętno na następnym, po wojnie, rozwoju systemu rezerwy federalnej, który zachował głębokie ślady okresu wojennego. Finansowanie pierwszej wojny światowej zacieśniło więcej, niż miało to miejsce dotychczas, powiązanie skarbu państwa z bankami. Polityka banków rezerwy federalnej zostaje już wtedy podporządkowana potrzebom skarbu państwa, żądającego niskiej stopy dyskontowej, ażeby móc tym korzystniejszej lokować na rynku swoje pożyczki. Stwarzając sztucznie korzystną sytuację rynkową dla lokowania pożyczek wojennych, banki rezerwy federalnej ograniczały jednocześnie kredyt dla przemysłu nie mającego charakteru wojennego.

Również i w Anglii na rynku pieniężnym w okresie pierwszej wojny światowej zaistniały bardzo ściśle powiązania między skarbem państwa i bankami.

Po pierwszej wojnie światowej frankfurcki bankier A. Hahn wydaje w 1920 r. swoją książkę zatytułowaną: „Narodowogospodarcza teoria kredytu bankowego“ Hahn występuje tu jawnie jako teoretyk kreacji pieniądza bankowego, jak wiemy pieniądza, w przeważającej swej masie fikcyjnego.

Według Hahna kredyt może powodować znacznie szybsze i znacznie poważniejsze tworzenie się kapitału, niż by to mogło mieć miejsce bez niego. Stąd Hahn twierdzi, że bank musi prowadzić aktywną politykę kredytową. Dlatego też wysuwa on prymat operacji czynnych banku nad operacjami biernymi. Według Hahna banki nie powinny najpierw gromadzić środków w drodze operacji depozytowych, ażeby móc następnie przekazywać te środki klientom w drodze kredytów. Przeciwnie czynne operacje banków powinny poprzedzać operacje bierne. Operacje pasywne powinny być jedynie odbiciem operacji czynnych. Główną operacją czynną banków winno być stworzenie przez nie ogólnego zaufania: banki są „fabrykami zaufania“. Banki mogą, według tego apologety kredytu kapitalistycznego — przeprowadzać operacje czynne jedynie w charakterze społecznych nosicieli zaufania. Płynność pieniężna banków jest zapewniona przez pomoc centralnego banku biletowego. „Podstawową linią polityki centralnych banków biletowych staje się coraz bardziej podtrzymywanie banków w okresach kryzysów pieniężnych, udzielanie wówczas obfitych kredytów w postaci nowych emisji biletów bankowych, celem uniknięcia daleko idących wstrząsów powodowanych przez kryzysy. „Hahn uważał, że emisja biletów bankowych centralnego banku jest praktycznie rzecz biorąc nieograniczona.

Tezy Hahna i innych apologetów kapitalistycznych teorii pieniądza znalazły pełne zastosowanie w okresie międzywojennym a zwłaszcza w czasie drugiej wojny światowej.

Również i ta wojna spowodowała poważny wzrost obiegu pieniężnego.⁸⁾

W Anglii masa pieniężna w okresie drugiej wojny wzrosła w sposób następujący:

⁷⁾ R. Bendiksen: Geldpolitik. 1919, str. 27.

⁸⁾ W. T. Krotkow: l. c. str. 395—399.

na koniec roku w mil. f. szt.

1938 r.	509	1942 r.	923
1939 r.	555	1943 r.	1.089
1940 r.	617	1944 r.	1.239
1941 r.	752	1945 r.	1.285

Obieg biletów bankowych w okresie wojny powiększył się w Anglii czterokrotnie.

W Stanach Zjednoczonych miał również miejsce poważny wzrost emisji:

na koniec roku w mil. dol.

1938 r.	4.829	1942 r.	15.410
1939 r.	7.598	1943 r.	20.449
1940 r.	8.731	1944 r.	20.307
1941 r.	11.160	1945 r. (koniec lip- ca)	26.628

Obieg pieniężny w Stanach Zjednoczonych wzrósł w okresie wojny przeszło pięciokrotnie. W krajach przejściowo okupowanych przez wroga, obciążonych przymusowymi płatnościami na rzecz okupanta, wzrost obiegu pieniężnego był szczególnie duży.

W hitlerowskich Niemczech emisja biletów bankowych Banku Rzeszy (Reichsbanku) wzrosła w okresie wojny mniej więcej siedmiokrotnie.

na koniec roku w mil. Reichsmarek

1938 r.	8.223	1942 r.	24.375
1939 r.	11.798	1943 r.	33.683
1940 r.	14.033	1944 r.	50.102
1941 r.	19.325	1945 r. (koniec lu- go)	55.519

Obieg pieniężny wzrósł gwałtownie również i w krajach, które były satelitami lub wasalami Niemiec hitlerowskich, nawet w krajach neutralnych w okresie wojny obieg pieniężny powiększył się.

Trzeba jednak stwierdzić, że w porównaniu z pierwszą wojną światową, wzrost obiegu pieniężnego nie był tak wielki jak wówczas: maszyna drukarska była tym razem mniejszym źródłem finansowania wojny, gdyż wykorzystano drugie znane nam źródło — pieniądź bankowy, obracając go na pożyczki państwowe.

Wzrost emisji pieniądza papierowego był zahamowany w czasie drugiej wojny światowej wielkim zadłużaniem się państwa w drodze wypuszczania wszelkiego rodzaju pożyczek.

Zadłużenie państwowe we wszystkich krajach biorących udział w wojnie doszło do rozmiarów wielokrotnie przekraczających poziom z okresu pierwszej wojny światowej⁹⁾. Dług państwowy Anglii z 706,2 mil. f. szt. w dniu 31 marca 1914 r. wzrósł do 7.875,6 mil. f. szt. w dniu 31 marca 1920 r. t.j. przeszło jedenastokrotnie.

Natomiast w okresie drugiej wojny światowej państwowy dług Anglii wzrasta następująco:

w mil. f. szt. na koniec roku

1939 r.	8.316
1942 r.	16.363
1943 r.	19.236
1944 r.	22.052
1945 r. (koniec lipca)	23.124

Dług państwowy Wielkiej Brytanii w kwietniu 1939 r. wynosił 8.163 mil. f. szt., czyli wzrósł w okresie wojny prawie czterokrotnie. Państwowy dług USA w okresie drugiej wojny światowej wzrastał następująco:

w mil. dolarów

czerwiec 1939 r.	45.895
koniec 1942 r.	112.471
koniec 1943 r.	170.107
koniec 1944 r.	232.144
czerwiec 1945 r.	258.700

Udział pożyczek państwowych w pokryciu wydatków wojennych Stanów Zjednoczonych był następujący: w 1939/40 r. — 40,8%, w 1940/41 r. — 40,1%, w 1941/42 r. — 60,1%, w 1942/43 r. — 71,4%, w 1943/44 r. — 58,2%. Około 60% wszystkich wydatków wojennych zostało pokrytych pożyczkami, podczas gdy w czasie pierwszej wojny światowej pożyczkami pokryto nawet około 70% ogólnej kwoty wydatków wojennych.

Tak kolosalne zadłużenie się państwa burżuazyjnego było możliwe dzięki olbrzymiemu wzrostowi pieniądza bankowego.

Wzrost ten był największy oczywiście w Stanach Zjednoczonych.

Depozyty samych banków handlowych tego kraju wykazały następujący wzrost.

Wzrost depozytów banków handlowych w Stanach Zjednoczonych.

w mil. dol. na koniec roku

Depozyty	w tym rachunki bieżące	
1939 r.	47.821	18.566
1942 r.	77.814	28.257
1943 r.	94.911	33.895
1944 r.	115.790	35.042

Silny wzrost depozytów bankowych rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych z końcem 1941 r. Od 1939 r. do końca 1941 r. depozyty wzrastały głównie w rezultacie przyływu złota z innych krajów, przyływu, jaki wyniósł ponad 9 mlrd. dolarów. Depozyty bankowe w Stanach Zjednoczonych wzrosły w okresie od 1939 r. do 1945 r. przeszło dwukrotnie.

W Wielkiej Brytanii wzrost depozytów był mniejszy niż w Stanach Zjednoczonych. Depozyty bankowe w Anglii powiększyły się mniej więcej dwukrotnie. Wzrastały one następująco:

w mil. f. szt. na koniec roku

Depozyty	w tym rachunki bieżące	
1939 r.	2.441	1.398
1942 r.	3.629	2.429
1943 r.	4.031	2.712
1944 r.	4.545	3.045
1945 r. (maj)	4.617	3.064

Powyższy wzrost depozytów bankowych jest zjawiskiem powszechnym w całym świecie kapitalistycznym, gdyż jest wynikiem powiększania obiegu pieniężnego i w szczególności wzrostem kracji pieniądza bankowego.

Powyższe olbrzymie cyfry pieniądza bankowego w czołowych krajach kapitalistycznych obrazują nam z jednej strony kolosalny wzrost pieniądza fikcyjnego, a z drugiej strony wskazują nam, w jaki sposób stało się możliwe w okresie imperializmu realizowanie gigantycznych programów zbrojeniowych w państwach kapitalistycznych. Właśnie pieniądź bankowy umożliwił dopiero państwu burżuazyjnemu sfinansowanie jego imperialistycznej polityki, polityki wojen agresywnych.

Powyżej przedstawiona nadmierna kracja pieniądza bankowego spowodowana jest zwyrodnieniem całego aparatu bankowego, który stopniowo zostaje podporządkowany państwu burżuazyjnemu, będące-

⁹⁾ W. T. Krotkow: l. c. str. 395—399

mu jak wiemy, w rękach kapitału monopolistycznego. Przepelnienie portfeli bankowych państwowymi papierami wartościowymi podrywa faktyczną ich płynność, gdyż pokryciem stają się w głównej swej masie powyższe walory, reprezentujące w swej istocie jedynie wyuzdany popyt państwa burżuazyjnego na zaspokojenie jego olbrzymich, coraz to bardziej rosnących potrzeb konsumcyjnych, potrzeb utrzymania aparatu ucisku, przygotowania wojny itp. Nawet w klasycznym kraju kapitalistycznym, jakim są Stany Zjednoczone¹⁰⁾ ten stan rzeczy budzi poważne obawy, obawy uzasadnione doświadczeniami wielkiego kryzysu ekonomicznego z lat 1929—1933, kiedy to zbankrutowało przeszło 10.000 tysięcy banków. Kunsztowny system operacyj bankowych, oparty na pieniądzu fikcyjnym, rozsypał się wówczas jak domek z kart. W związku z tym właśnie uchwalona została w maju 1933 r. ustawa bankowa „(Banking Act“). Przede wszystkim celem uspokojenia wkładców, których interesy zostały naruszone wielkim krachem giełdowym i bankowym, wprowadzono ubezpieczenie depozytów bankowych w USA. W 100% są gwarantowane depozyty do kwoty 10.000 dol., w 75% depozyty powyżej 10 do 50 tysięcy dol. oraz w 50%—depozyty przekraczające kwotę 50 tysięcy dol. Celem przeprowadzenia ubezpieczenia wkładów założona została specjalna instytucja Federal Deposit Insurance Corporation, której kapitał zakładowy 290 mil. dol. składa się z aportu skarbu państwa w kwocie 150 mil. dol. oraz aportów banków rezerwy federalnej w wysokości 0,5% kwoty posiadanych przez nie depozytów. Wprowadzenie systemu ubezpieczenia depozytów było wielkim krokiem naprzód na drodze podporządkowania państwu banków prywatnych. Korporacja ubezpieczeń depozytów zrealizowała to, co nie udało się zrealizować systemowi rezerwy federalnej. W ten sposób bowiem poddano faktycznie kontroli federalnej nawet małe banki lokalne, działające na podstawie ustaw stanowych.

Wspomniana korporacja, ubezpieczając depozyty, kontroluje działalność banków. Dotychczas banki powyższe, nie wchodzące do systemu rezerwy federalnej, podlegały jedynie lokalnej i na ogół słabej kontroli administracji poszczególnych stanów. Obecnie cały system bankowy tego kraju bierze udział w wykorzystywaniu na rzecz państwa pieniądza bankowego, wykorzystując inflacyjne możliwości kredytu bezgotówkowego, co „umożliwia nie naruszenie lub słabe naruszenie wielkości obiegu pieniądza gotówkowego, zwłaszcza jeżeli, jest on dostatecznie rozdęty poprzednio dokonany emisjami. Bez tego warunku wzrost obrotu bezgotówkowego powoduje powiększenie obrotu gotówkowego“.¹¹⁾

Poniższe dane cyfrowe dostatecznie ilustrują powyższe twierdzenie:

Kredyty całego systemu bankowego Stanów Zjednoczonych (w mlrd dol.):

na 31 grudnia 1949 r. 49,5
na 31 stycznia 1951 r. 61,0

Roczna szybkość obiegu depozytów czekowych w New Yorku:

styczeń 1950 r. 28,6
styczeń 1951 r. 32,9

Powyzsza szybkość w innych głównych miastach USA:

styczeń 1950 r. 18,9
styczeń 1951 r. 22,0

W obydwóch przypadkach przyśpieszenie wynosi średnio 15%. Fakt powyższy oznacza, że ogólna efektywność obrotu bezgotówkowego powiększyła się o 42%, podczas gdy wielkość obiegu pieniężnego w tym okresie nie zmieniła się.¹²⁾

Współcześnie występuje w przodujących krajach świata kapitalistycznego chroniczny nadmiar kapitału pożyczkowego, wynikający z dysproporcji między tempem wzrostu kapitału realnego a tempem wzrostu kapitału pożyczkowego, a więc zwolnionego tempa akumulacji rzeczywistej.

Pieniądz kapitalistyczny uległ zwyrodnieniu również i w jego funkcji pieniądza światowego. W kapitalizmie demonopolistycznym, zwłaszcza w okresie panowania klasycznej waluty złotej pieniądz, dzięki wymienialności biletów bankowych na złoto w tej lub innej drodze, pełnił rzeczywiście funkcję pieniądza światowego, korzystając ze swobody transferu i z możliwości przesyłania złota, z możliwości wyrównywania ujemnych sald bilansów płatniczych w granicach punktów złotych. Kiedy jednak pod ciosami światowego kryzysu ekonomicznego w latach 1929—1933 runął system waluty złotej, runął wraz z nim cały system walutowy kapitalizmu i wówczas omawiana funkcja pieniądza światowego uległa wyraźnemu zwyrodnieniu, wyrażającemu się w oderwaniu się „ceny“ złota na rynku od parytetu złota w jednostce pieniądza krajowego, w oderwaniu wreszcie „ceny złota“ wewnątrz kraju od cen światowych.

Słusznie twierdzi A. Jawrejskowi¹³⁾, że złoto w zasadzie nie może mieć żadnej „ceny“. Ceną towaru jest bowiem pieniężny wyraz jego wartości, tj. wyrażenie wartości w złocie. Jest rzeczą oczywistą że złoto nie może wyrażać swej wartości w samym sobie. „Cena towaru, który stanowi miernik wartości, a więc pieniądz, w ogóle nie istnieje“.¹⁴⁾ To, co nazywamy „ceną złota“ jest w rzeczywistości jedynie rachunkową nazwą pieniądza, ustaleniem wagowej zawartości złota w jednostce pieniężnej. Ponieważ jednak w świecie kapitalistycznym złoto wymienia się („sprzedaje się“) na krajowe pieniądze, jego „cena“ w tych pieniądzach posiada znaczenie istotne dla społeczeństwa kapitalistycznego. W szczególności od „ceny złota“ zależy, jaka ilość jego powinna być oddana dla wyrównania tej lub innej kwoty deficytu bilansu płatniczego. Zyski przecież monopolów kapitalistycznych przemysłu wydobywającego złoto zależą bezpośrednio od ceny ich specyficznego towaru.

Klasycznym przykładem omawianego zwyrodnienia jest stan rzeczy istniejący w Stanach Zjednoczonych, najbogatszym kraju kapitalistycznym, kraju mającym największe zapasy złota.

„Zachowanie nominalnej równości pomiędzy dolarem złotym i papierowym jest sztuczne“. Rozwój inflacji — powiada Jawrejskowi — coraz to bardziej utrudnia podtrzymywanie sztucznego parytetu dolara

¹²⁾ F. Michalewski l. c.

¹³⁾ A. Jawrejskowi: Obezeczenie dolara i imperialistycznej przeciwreczności po waprosu ceny zolota. „Dien-gi i Kredit“, Nr. 7, z 1952 r.

¹⁴⁾ K. Marks: Teoria wartości dodatkowej. T. II. Cz. 1. Str. 39.

¹⁰⁾ W. T. Krotkow: l. c. str. 327—386.

¹¹⁾ F. I. Michalewski: „Zoloto w sistiemie kapitalizma posle wtaroi mirawoi wajny“. Moskwa 1952 r. Str. 62—75.

w drodze dyktatu walutowego USA w świecie kapitalistycznym. Ideolodzy amerykańskiego imperia-
lizmu dochodzą do tego, iż twierdzą, że nie złoto, lecz
papierowy dolar jest miernikiem wartości, że nie dol-
lar otrzymuje swą wartość odpowiednio do repre-
zentowanej przezeń w obrocie ilości złota, lecz na
odwrot złoto otrzymuje swoją wartość odpowiednio
do ustalonej przez monopolistyczny kapitał USA
„ceny“ złota w dolarach papierowych. Amerykańscy
imperialiści, głosząc tego rodzaju teorie, jednocześ-
nie gromadzą w dalszym ciągu w okresie powojen-
nym swoje zapasy złota. Opancerzone podziemia
fortu Knox, gdzie przechowywane jest złoto skarbu
amerykańskiego, pochłonęły nie tylko bieżącą pro-
dukcję złota wydobytego w krajach kapitalistycz-
nych, lecz również znaczną część złotych rezerw in-
nych krajów. Stany Zjednoczone nabywając złoto
po „cenie“ 35 dolarów za uncję w rzeczywistości do-
konują rabunku innych krajów. Imperialiści amery-
kańscy wykorzystują całkowicie swoje stanowisko
prawie monopolistycznego nabywcy złota. Zagadnie-
nie ceny złota stanowi przedmiot poważnych sprzecz-
ności imperialistycznych. Histeria wojenna rozdmu-
chiwana przez amerykańskich imperialistów oraz
chwiejność kapitalistycznych walut sprzyjają zwięk-
szeniu popytu na złoto dla celów przechowywania
wartości, dla celów tezauryzacji. Coraz to większa
część wydobywanego złota wymyka się ze scentrali-
zowanych zapasów złota krajów kapitalistycznych
i pochłaniana jest przez rynek prywatny. Przez
scentralizowane zapasy złota rozumiemy zapasy złota
posiadane przez rządy (bezpośrednio lub odnośne
fundusze wyrównawcze) oraz centralne banki biletowe
krajów kapitalistycznych. Według danych Międ-
zynarodowego Funduszu Monetarnego, z wydoby-
tego w 1950 r. złota jedynie jedna siódma część (o-
koło 120 mil. dol.) trafiła do scentralizowanych re-
zerw, a sześć siódmych rozplynęło się niezliczonymi
kanałami tezauryzacji, częściowo zaś tylko poszło do
przerobu przemysłowego.¹⁵⁾

Po rozpoczęciu interwencji amerykańskiej w Ko-
rei tendencje te gwałtownie wzmogły się, popyt na
złoto wzrósł, ceny podniosły się, a wolny rynek złota
rozszerzył się. Cena złota na wolnym rynku wynosi-
ła ostatnio od 42 do 45 dol. za uncję, co o 20%—30%
przekraczało cenę oficjalną. Pod maską „zwykłego
towaru“ złoto występuje na wolnym rynku, jako śro-
dek do gromadzenia bogactwa. Marks wskazywał,
że w „niespokojnych czasach występuje popyt na złoto
w postaci sztab i monet, a przedmioty luksusowe
ze złota idą do tyglów do przetopienia.“¹⁶⁾

Taki właśnie okres przeżywa obecnie kapitalizm.
Najprostsze wyroby ze złota wywożone z Południo-
wej Afryki przetwarzane są na sztaby i rozchodzą się
w takiej postaci po całym kapitalistycznym świecie.
Ponadto, ponieważ monety złote są najbardziej wy-
godną postacią tezauryzacji i sprzedawane są powy-
żej wartości zawartego w nich metalu (po cenach
wolnego rynku), niektóre państwa rozpoczęły bicie
starych monet złotych, nie będących w obiegu w cha-
akterze ustawowego środka płatniczego od czasu
pierwszej wojny światowej. W styczniu np. 1951
roku prowadzone były rokowania pomiędzy Unią
Południowo-Afrykańską a amerykańskimi towarzy-
stwami naftowymi, posiadającymi koncesje w Arabii,

w przedmiocie bicia złotych suwerenów (funtów
szterlingów) dla płatności tych towarzystw w Ara-
bii. Austriackie ministerstwo finansów wniosło do
parlamentu projekt ustawy o biciu dawnych złotych
monet austro-węgierskich w celu sprzedaży ich na
wolnych rynkach.¹⁷⁾

Fakt zaistnienia wolnej ceny i rozpowszechnianie
się wolnego rynku złota powiększa oderwanie oficjal-
nego złotego parytetu dolara i świadczy o jego nie-
realności. Z drugiej strony sprzedaż złota po pod-
wyższonych cenach w innych walutach narusza sy-
stem oficjalnych parytetów walut w stosunku do do-
lara. Pomimo wszelkich wysiłków, jakie czyni Mię-
dzynarodowy Fundusz Monetarny, wolny rynek zło-
ta stale rozszerza się.

Z sprzecznościami kapitalistycznymi w kwestii
złota związane są sprzeczności stałych parytetów wal-
lut. Przy pomocy bowiem parytetów ustalanych
przez Międzynarodowy Fundusz Monetarny waluty
krajów kapitalistycznych związane są z dolarem
i zmuszone są wskutek tego dzielić z nim jego losy.

Ustalenie stałych parytetów, od których, zgodnie
ze statutem Międzynarodowego Funduszu Moneta-
rnego, kursy mogą odchyłać się jedynie w granicach
1%, pozbawia właściwie kapitalistyczne kraje człon-
kowskie możliwości swobodnego manewrowania kur-
sami walut. W warunkach inflacji rozwijającej się
nierównomiernie w różnych krajach i przy pasyw-
ności bilansów płatniczych, podtrzymywanie sztucz-
nych parytetów walut w stosunku do dolara staje się
sprawą coraz trudniejszą i z reguły niekorzystną dla
tych krajów kapitalistycznych. Jednocześnie obniże-
nie lub podniesienie parytetu w drodze mniej lub
więcej gwałtownych skoków, wywołuje u nich z re-
guły niepomyślne skutki. Specjalnie wyraźnie świad-
czą o tym wyniki dewaluacji walut krajów kapitali-
stycznych we wrześniu 1949 r. Przeprowadzone rów-
nież w latach 1946—1948 przez szereg krajów (Ka-
nada, Szwecja, Nowa Zelandia) nagle podwyższenie
kursów ich walut w stosunku do dolara, okazało się
również niekorzystne i odbiło się ujemnie na ich go-
spodarce. W warunkach gwałtownego zaostrenia
konkurencji na rynkach zagranicznych zwyczaj kur-
sów pieniądza krajowego utrudniła eksport z tych
krajów i doprowadziła do pasywności bilansów płat-
niczych. We wrześniu 1949 r. zostały one zmuszone
do przeprowadzenia dewaluacji swych walut wraz
z innymi krajami kapitalistycznymi.

Przytoczone powyżej okoliczności spowodowały
dążenie wielu krajów kapitalistycznych do porzuce-
nia sztywnych parytetów oraz tendencję do wpro-
wadzania mnogości kursów lub przynajmniej kursu
elastycznego, dającego możliwość manipulowania wa-
lutowego. Tego rodzaju polityka uprawiana jest już
od dawna we Włoszech, Francji i w szeregu krajów
azjatyckich oraz krajów Ameryki Łacińskiej. Kurs
dolara na wolnym rynku w Szwajcarii i Belgii ulega
stałym wahaniom. Z drugiej strony od połowy roku
1950 daje się zauważyć tendencja do podnoszenia
kursów szeregu walut w stosunku do dolara, co jest
skutkiem spadku jego siły nabywczej i pogorszenia
się bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych A. P.
Powoduje to dalsze zaostrenie sprzeczności pomię-
dzy USA i niektórymi ich „sprzymierzeńcami“ w za-
kresie polityki walutowej.

W październiku 1950 r. Kanada zniosła oficjalny
parytet swojej waluty i wprowadziła wolne notowa-

¹⁵⁾ „Neue Züricher Zeitung“ z 18.III.1951 r.

¹⁶⁾ K. Marks: O krytyce ekonomii politycznej. 1949.
Str. 132.

¹⁷⁾ Jawrejskow l. c.

nia kursów, wskutek czego kurs dolara kanadyjskiego podniósł się o 5—7%. „Śmiały krok“ rządu kanadyjskiego wywołał szerokie echo w licznych krajach kapitalistycznych. W związku z nim wzmożyły się dawno już w Anglii wysuwane żądania „uwolnienia“ funta szterlinga, tzn. żądania porzucenia sztywnego parytetu dolarowego i wprowadzenia elastycznego kursu.

Oczywiście próby te są typowym „buntem na kolanach“. Decydujące bowiem słowo zarówno w kwestii „ceny“ złota jak i w kwestii parytetu walut należy nadal do amerykańskich imperialistów.¹⁸⁾

Zjawiska powyżej przedstawione świadczą o tym, że i funkcja pieniądza światowego została w okresie imperializmu bardzo poważnie zakłócona.

Wysunięta zatem na początku niniejszego przyczynku teza, iż pieniądz kapitalistyczny w okresie imperializmu jest chronicznie i nieuleczalnie chory

została udowodniona w przekroju analizy poszczególnych jego funkcji. Zakłócenia w jego funkcjach nie mają, jak wykazaliśmy charakteru jedynie przejściowego, nie mogą, jak próbują twierdzić apologeti burżuazyjni spod znaku Key n e s'a, być usunięte w drodze takich czy innych zabiegów z arsenału polityki pieniężnej lub kredytowej państwa burżuazyjnego, gdyż przyczyną ich są najistotniejsze właściwości ustroju kapitalistycznego. Zakłócenia powyższe są więc zjawiskami trwałymi, są wynikiem nieodwracalnych procesów rozkładu kapitalizmu, rozkładu przejawiającego się w sprzecznościach rozrywających ten ustrój. Zakłócenia wykazane w tym przyczynku są o r g a n i c z n y m i przemianami pieniądza kapitalistycznego, przemianami świadczącymi o daleko posuniętym stopniu jego zwyrodnienia.

M. Orłowski

OPERACJE WYKONYWANE PRZEZ BANK PAŃSTWA NA ZLECENIE BANKÓW SPECJALNYCH W ZSRR *)

Istniejące na terenie Związku Radzieckiego banki specjalne (Prombank, Sielchozbank, Torgbank i Cekombank) przeznaczone do finansowania i kontroli inwestycji oraz przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego w wielu przypadkach w swej działalności korzystają z usług Banku Państwa (Gosbanku).

Dzieje się to wówczas, gdy w danej miejscowości nie ma oddziału banku specjalnego. Prace więc w zakresie działalności banków specjalnych wykonują również placówki Gosbanku.

W celu zatem ogólnego zapoznania z tym odcinkiem działalności Gosbanku, omówimy stronę wykonawczą operacji zlecanych Bankowi Państwa przez banki specjalne, ograniczając się do bardzo syntetycznego ujęcia tematu.

APARAT WYKONAWCZY W BANKU PAŃSTWA

Organizacja aparatu wykonawczego operacji banków specjalnych w Banku Państwa nie jest jednolita.

Praca ta wykonywana jest w kantorach Banku Państwa częściowo przez główną księgowość, częściowo przez aparat kredytowy. Stałego działu, któryby kierował pracą wykonywaną przez oddziały Banku Państwa przy operacjach banków specjalnych — nie ma.

Technicznie wygląda to w następujący sposób. Pracę kredytową kontrolną wykonują pracownicy kredytowi oddziału Banku Państwa, którzy składają wnioski o uruchomienie finansowania budowy do zatwierdzenia zarządzającemu oddziałem Banku Państwa.

Zarządzający oddziałem udziela zezwolenia na finansowanie dopiero wówczas gdy sprawdzi że wszystkie warunki zostały spełnione.

Wykonywanie natomiast prac planowo-kredytowych dotyczących kolchozów przeprowadza inspektor obsługujący dany kolchoz.

TECHNIKA OPERACYJNA BANKU PAŃSTWA ODNOŚNIE OPERACJI WYKONYWANYCH Z POLECENIA BANKÓW SPECJALNYCH

Przechodzimy do omówienia techniki przeprowadzania przez Bank Państwa operacji banków specjalnych w tych miejscowościach, gdzie istnieją oddziały banków specjalnych.

Czynności wykonywane przez Bank Państwa w ogólnym zarysie i rodzajowo przedstawiają się następująco:

1. Tryb prowadzenia rachunków korespondencyjnych,
2. Obsługa kasowa miejscowych placówek banków specjalnych,
3. Tryb rozliczeń z tytułu dostaw miejscowych.
4. Charakterystyczne cechy techniki zamiejscowych rozliczeń akceptowych,
5. Rozliczenia w formie akredytyw,
6. Przekazywanie środków przez banki specjalne.

Streścimy obecnie poszczególne czynności.

1. Każdy z banków specjalnych posiada w bilansie Banku Państwa odrębne konto, Sielchozbank ma trzy konta:

- a) środków na finansowanie bezzwrotne,
- b) niepodzielnych funduszy kolchozów,
- c) środków na inne operacje.

Rachunki w ramach tych kont otwierane są każdej placówce banku specjalnego w tej miejscowości w której jest placówka Banku Państwa. Rachunki te nazywa się „korespondencyjnymi“ i występują z zasady w pasywach bilansu Banku Państwa.

Na podstawie zezwolenia Banku Państwa rachunki te mogą w pewnych przypadkach (dotyczy tylko jednego rachunku każdego banku specjalnego) wykazywać przejściowo salda debetowe, lecz w skali

*) Na podstawie — Materiały Instrukcyjne ZSRR — J. B. Grebień—Operacje wykonywane przez Gosbank na zlecenie banków finansujących inwestycje. Wydawnictwo Banku Inwestycyjnego 1953 r.

central tych banków saldo musi być bezwarunkowo pasywne.

2. Jak już wspomniano uprzednio, obsługę kasową banków specjalnych powierzono oddziałom Banku Państwa. Banki specjalne koncentrują przeto w Banku Państwa wszystkie swoje środki na rachunku korespondencyjnym i z rachunku tego pokrywają wszystkie dyspozycje.

W zależności od tego czy lokal banku specjalnego (Prombanku lub Cekombanku) znajduje się w tym samym budynku co Bank Państwa, ustalono umowny tryb manipulacji czekami dla oszczędności czasu i przyspieszenia obsługi klientów przy opłacaniu i księgowaniu czeków.

3. Technika rozliczeń z tytułu dostaw jest dość prosta. Dostawca (przeważnie klient Banku Państwa) składa placówce Gosbanku żądania zapłaty z napisem „Budownictwo kapitalne“. Gosbank przekazuje te dokumenty, zatrzymując jeden egzemplarz u siebie, do oddziału banku specjalnego.

Technika kredytowania po wpływie należności nie wymaga objaśnienia.

4. Przy zamiejscowych natomiast rozrachunkach akceptowych technika rozliczeń uzależniona jest od tego w którym banku zarówno dostawca jak i płatnik prowadzą rachunki, co powoduje odpowiedni przebieg dokumentów i odpisy należności z rachunku na pokrycie żądań zapłaty.

5. Rozliczenia w formie akredytyw polegają na tym, że oddział banku specjalnego składa do oddziału Banku Państwa wnioski klientów o wystawienie akredytywy. Bank Państwa wystawia akredytywę, obciążając rachunek korespondencyjny banku specjalnego a uznaje rachunek „akredytywy wydane“, otwierając rachunek analityczny na imię banku specjalnego dla każdej akredytywy.

Należy podkreślić, że przy wypłacie z akredytywy sprawdza się z cennikami zgodność cen na materiałach i urządzenia wykazane w fakturach.

Jeśli rachunki płatnika i dostawcy znajdują się w banku specjalnym to oczywiście że akredytywa nie przechodzi przez Bank Państwa.

Likwidacja niewykorzystanego salda akredytywy w sensie przelewu na rachunek zleceniodawcy może być dokonana tylko po zawiadomieniu przez placówkę banku dostawcy o zamknięciu akredytywy z wymienieniem niewykorzystanej kwoty akredytywy.

6. Z operacji następnych między bankami specjalnymi a Bankiem Państwa należy wymienić sposób przekazywania środków przez banki specjalne.

W operacjach swoich banki specjalne muszą często przekazywać środki ze swych rachunków korespondencyjnych do innych zamiejscowych placówek Banku Państwa.

Zgodnie więc z umową zarządu Banku Państwa z bankami specjalnymi — banki specjalne posiadają prawo bezpośredniego wystawiania poleceń zapłaty na zamiejscowe placówki Gosbanku.

W tym celu przy udzieleniu poleceń placówka banku specjalnego sporządza w imieniu miejscowej placówki Gosbanku zwykle awizy z których pierwsze egzemplarze przesyła bezpośrednio placówce Gosbanku na którą wystawiła polecenie, następne dwa egzemplarze bank specjalny wręcza nazajutrz miejscowej placówce Gosbanku.

Dla uproszczenia księgowania ustalono, że na sumę wszystkich poleceń danego banku specjalnego w ciągu jednego dnia dokonuje się jeden zapis na podstawie zbiorczego zestawienia poleceń.

TRYB FINANSOWANIA I KONTROLI INWESTYCJI PRZEZ GOSBANK

Omówimy z kolei bardzo ważny dział pracy w Banku Państwa a mianowicie: Tryb finansowania inwestycji i zakres funkcji kontroli.

W tych więc miejscowościach gdzie nie ma oddziału banku specjalnego — oddziały Gosbanku finansują inwestycje na podstawie zatwierdzonych tytułów inwestycyjnych, kosztorysów i projektów technicznych.

Dokumenty te placówki Banku Państwa otrzymują bezpośrednio od klientów banków specjalnych, jeśli nie były już złożone bankowi specjalnemu.

Po otrzymaniu wyżej wymienionych dokumentów placówka Banku Państwa sprawdza je pod względem formalnym, po czym odsyła do placówki banku specjalnego, która zleciła finansowanie.

Placówka banku specjalnego bada dokumenty pod względem merytorycznym i zleca finansowanie placówce Gosbanku w granicach ustalonego limitu.

W zależności od systemu wykonywania budowy, stosowany jest tryb finansowania i funkcje kontrolne banku.

Przy wykonywaniu robót stosowany jest system zleceniowy oraz system gospodarczy.

Roboty wykonywane systemem zleceniowym oparte są obowiązkowo o umowy zawarte między stronami. Umowa między stronami jest podstawowym dokumentem finansowania i winna być przedłożona placówce Gosbanku, wraz z wykazem robót z cenami jednostkowymi.

Z dokumentów tych Gosbank zatrzymuje zestawienie cen jednostkowych i dane o rozmiarze robót, (wykaz robót) kopię umowy zaś przesyła bankowi specjalnemu, który dał zlecenie finansowania.

Środki potrzebne do finansowania banki specjalne przekazują placówkom Banku Państwa.

Otrzymane przez Gosbank sumy zapisywane są na specjalne rachunki subkorespondencyjne dla każdej finansowanej budowy.

Z rachunków tych Gosbank opłaca akceptowane przez budowę rachunki za dostarczone budowie materiały, konstrukcje itp. elementy budowy oraz wypłaca zaliczkę wykonawcy do wysokości 15% rocznej sumy umownej.

Rachunki za wykonane roboty w pierwszej i drugiej dekadzie opłaca się bez załączenia aktów odbioru. Dopiero do rachunków miesięcznych wykonawca obowiązany jest dołączyć protokół odbioru sporządzony wspólnie przez wykonawcę ze zleceniodawcą i przez nich podpisany.

Przed zapisaniem na rachunku wykonawcy przypadającej mu kwoty — Bank Państwa sprawdza zgodność wykazanej w protokole ceny za jednostkę robót, a następnie czy nie włączono do protokołu robót nieprzewidzianych w wykazie robót, posiadanym przez tę placówkę.

Gosbank nie płaci rachunków w których stwierdzi, że cena jednostkowa robót, podana w protokole odbioru przewyższa cenę w wykazie cen jednostkowych lub w cennikach.

Zapłata tego rodzaju faktur następuje dopiero po usunięciu usterek.

System gospodarczy robót jest dość powszechnie stosowany w budownictwie komunalnym, mieszkaniowym, przy budowie magazynów handlowych i w rolnictwie.

Roboty systemem gospodarczym wykonuje specjalna organizacja budowlana; w czynnym przedsiębiorstwie, prowadzącym jednocześnie budowę, tworzy się samodzielny oddział inwestycyjny wyodrębniony od działalności zasadniczej. Oddział ten prowadzi własną księgowość, otrzymuje od inwestora środki na prowadzenie działalności inwestycyjnej. Oddziały te występują jako wykonawcy robót w stosunku do przedsiębiorstwa jako zleceniodawcy.

Placówki Gosbanku powinny otrzymać od kierownictwa budowy analogicznie jak przy systemie zlecieniowym, wykaz robót prowadzonych systemem gospodarczym.

W związku z wykonywaną równocześnie przez czynne przedsiębiorstwo budowy nowego obiektu należy ściśle rozgraniczać środki działalności eksploatacyjnej przedsiębiorstwa, od środków przeznaczonych na budownictwo oraz środków przeznaczonych dla samodzielnych oddziałów (OKS).

Przy systemie gospodarczym regulacja wydatków za wykonane roboty następuje na podstawie miesięcznych protokółów; nie sporządza się ani przejściowych ani miesięcznych rachunków, co powoduje uproszczenie rozrachunków i redukcję obrotu dokumentami.

W pewnych jednak przypadkach, przewidzianych w przepisach — roboty nie finansowane w zależności od rozmiaru wykonania robót — finansowane są w drodze opłacania faktur i poleceń według elementów kosztów.

Placówki Gosbanku, finansując wg elementów kosztów, pilnują przestrzegania ustalonych cen wykonania planu funduszu płac i innych. Przy finansowaniu jednak tym systemem, bank nie ma możliwości ustalenia, w toku kontroli bieżącej, zgodności wypłaconych środków z rozmiarem wykonywanych robót. Dopiero w czasie kontroli następnej, wykonywanej przez banki specjalne, poświęca się więcej uwagi na analizę sprawozdawczości i sprawdzenie budowy na miejscu.

Na uwagę zasługuje technika prowadzenia księgowości analitycznej w zakresie operacji wykonywanych przez Gosbank na zlecenie banków specjalnych.

Dla rozliczeń Gosbank prowadzi rachunki subkorespondencyjne i subrozliczeniowe przez kalkę w trzech egzemplarzach wg przyjętej w Gosbanku formy rachunków rozliczeniowych.

Pierwszy egzemplarz pozostaje w Gosbanku drugi egzemplarz 1 — i 21 dnia miesiąca odsyła się do placówki banku specjalnego (posiadacza rachunku) a trzeci przesyła się budowie.

Do dokładnego prowadzenia rachunków przywiązuje się dużo uwagi, gdyż z braku wszystkich składników w rachunku bank specjalny ma trudności w zaksięgowaniu operacji i z tego powodu może nałożyć karę na placówkę Gosbanku.

Zakres czynności Gosbanku sięga dość głęboko w kontrolę wydatkowania funduszu płac, wykorzystania środków na wydatki administracyjno-gospodarcze i inne, w kontroli cen na materiały budowlane i urządzenia na podstawie cenników przesłanych placówkom Gosbanku przez banki specjalne.

TRYB UDZIELANIA KREDYTÓW

W miejscowościach w których nie ma placówek banków specjalnych, kredytów krótkoterminowych na inwestycje udzielają placówki Gosbanku na podstawie specjalnych dyspozycji limitowych banków specjalnych. Placówki Gosbanku kontrolują czy organizacje wykonawcze robót, otrzymujące kredyt, posiadają odpowiednie zabezpieczenie.

Niezależnie od kredytów dla organizacji budowlanych, udzielanych przez Gosbank, istnieją jeszcze inne operacje kredytowe wykonywane przez Gosbank na zlecenie poszczególnych banków specjalnych.

Prombank np. zleca oddziałom Gosbanku udzielenie specjalnego kredytu gwarancyjnego w razie braku na rachunkach organizacji budowlanych środków na pokrycie żądań zapłaty określonej odrębnie grupy dostawców materiałów drzewnych, cementu, szkła, materiałów do pokrycia dachów i metali.

Termin spłaty kredytu wynosi od 45 do 50 dni, w zależności od rodzaju dostarczonego materiału.

W zakresie budownictwa mieszkaniowego-pracowniczego przewiduje się kredyty indywidualne, udzielane pożyczkobiorcom na rachunek sieci organizacyjnej **Cekombanku**. Kredyty te udzielają placówki Gosbanku na podstawie umowy zawartej z Bankiem Komunalnym.

Udzielona pożyczka zabezpieczona jest na parceli bądź domu, będącego przedmiotem kredytowania, przez dokonanie zapisu notarialnego w akcie zawartym między bankiem komunalnym a nabywcą parceli.

Należy tu nadmienić iż szereg ministerstw buduje indywidualne domy mieszkalne celem sprzedaży ich na raty swym pracownikom. Koszt domu mieszkalnego z zabudowaniami podwórzowymi nie powinien przekraczać 20 tys. rb.

Bank Państwa udziela również organizacjom spółdzielczym, na polecenie Torgbanku, kredytu na inwestycje oraz na uzupełnienie środków obrotowych.

Przy udzielaniu kredytów długoterminowych placówka Gosbanku otrzymuje od kredytobiorcy zobowiązanie, które po sprawdzeniu i zaksięgowaniu przesyła do Torgbanku, dokonując równocześnie wyksięgowania zobowiązania.

AKUMULACJA ŚRODKÓW

Przedsiębiorstwa i jednostki gospodarcze obowiązane są co miesiąc do dnia 20 złożyć placówkom banków specjalnych lub placówkom Banku Państwa wyciąg informacyjny z ksiąg (w 2 egz.) o wysokości odpisów amortyzacyjnych i zakumulowanych zysków, przeznaczonych na inwestycje. Pierwszy egzemplarz placówka Gosbanku kieruje do kantoru banku specjalnego, kontrolującego mobilizację środków na budownictwo.

W przypadku gdy jednostka gospodarcza nie wpłaciła amortyzacji i zakumulowanych zysków — placówka Gosbanku powinna przesłać drugi egzemplarz wyciągu do organu finansowego w celu uzyskania na nim decyzji ściągnięcia powyższej sumy w trybie bezspornym.

Wysokość kwot jakie mają być odprowadzone na rachunki banków specjalnych są podawane Gosbankowi przez banki specjalne bądź w rozliczeniach finansowania lub odrębnymi listami.

Związki spółdzielcze lub podporządkowane im organizacje spółdzielcze składają Gosbankowi dokumenty, które służą za podstawę do inkasowania środków dla Torgbanku.

Inny tryb ma zastosowanie przy wpłacie środków, odnośnie operacji na rachunek Sielchozbanku. Z uwagi na dużą liczebność klienteli Sielchozbanku i specyficzne metody obsługi, forma i ewidencja operacji wykonywanych przez oddziały Gosbanku tym samym muszą być inne w porównaniu z wykonywanymi na rachunek innych banków specjalnych.

W tym celu dla operacji Sielchozbanku w księgo-wości Gosbanku utworzono osobny Dział XIV z jedenaściami kontami bilansowymi.

Operacje wykonywane w Gosbanku na rzecz Sielchozbanku obejmują następujące grupy zagadnień:

- a) bezzwrotne finansowanie inwestycji,
- b) udzielanie kredytów krótkoterminowych dla gospodarstw państwowych.
- c) udzielanie kredytów dla indywidualnych pożyczkobiorców na budowę i odbudowę domów, na zakup bydła,
- d) kredyty krótkoterminowe i długoterminowe dla kołchozów oraz kontrola zużycia tych kredytów.
- e) tryb regulacji środków z tytułu operacji na rachunek Sielchozbanku.

Jak z powyższego zestawienia wynika zakres prac placówek Gosbanku na rzecz Sielchozbanku z uwagi na wielkie rozmiary rolnictwa jest bardzo poważny i wymaga specjalnego aparatu bankowego do wykonania wyżej wymienionych zadań.

Szczegółowe omówienie tych operacji stanowi odrębny rozdział w całości zagadnień operacji wykonywanych przez placówki Gosbanku z polecenia i na rachunek banków specjalnych.

PROCENTY I PROWIZJE NA RZECZ GOSBANKU, ODPOWIEDZIALNOŚĆ GOSBANKU I BANKÓW SPECJALNYCH, SPRAWOZDAWCZOŚĆ.

W zależności od rodzaju operacji i na rzecz którego banku specjalnego placówka Gosbanku wykonuje zlecenia — wynikają stawki oprocentowania i prowizje na rzecz Gosbanku.

Należy zanotować że za nieprawidłową wypłatę środków oddziały Gosbanku odpowiadają wobec banków specjalnych w trybie ustalonym ustawą. W wyniku tego oddziały Gosbanku zobowiązane są do rygorystycznego pilnowania wykonania tych wszystkich czynności jakie zostały przewidziane w współpracy z bankiem specjalnym i przewidziane w warunkach finansowych z polecenia i na rzecz banków specjalnych.

Zarówno placówki Gosbanku jak i banku specjalnego placą umowne kary gdy którakolwiek ze stron nie wywiąże się dobrze z podjętych prac.

Oddziały Gosbanku obowiązane są składać Prombankowi, Torgbankowi i Cekombankowi sprawozdawczość z dokonanych operacji. Forma i treść sprawozdawczości dla tych banków jest jednolita, specjalna, natomiast sprawozdawczość obowiązuje placówki Gosbanku odnośnie Sielchozbanku z uwagi na swoistość ewidencji operacji, jakie są wykonywane na rzecz tego banku.

Ogólnie charakteryzując tę sprawozdawczość należy nadmienić, że sprowadza się ona m. in. do wysyłania przez placówki Gosbanku wyciągów z rachunków subkorespondencyjnych, miesięcznego szczegółowego zestawienia obrotów dla Sielchozbanku oraz depesz miesięcznych o wysokości obrotów i sald za miesiąc ubiegły dla Prombanku.

M. Dobosz

Z doświadczeń i praktyki bankowej

Kompensata złożona

Zasady i tryb przeprowadzania wewnętrznych kompensant należności i zobowiązań fakturowych zostały wyczerpująco omówione przez kol. Szyrockiego w Nr 6 „Wiadomości NBP“ z br. Nie mam zamiaru zatem poruszać zagadnień dostatecznie już naświetlonych, pragnę natomiast dorzucić kilka uwag ściśle nawiązujących do niektórych wypowiedzi zawartych w tym artykule.

Kompensata złożona daje — przy umiejętnym przeprowadzeniu — rezultaty znacznie poważniejsze w porównaniu z kompensatą prostą. Jednak właśnie obiektywne trudności, jakich nastęrcza jej przeprowadzenie, pogłębione niejednokrotnie brakiem doświadczenia na tym odcinku, zniechęcają niekiedy do podjęcia pozytywnej inicjatywy.

Wspomniane trudności mają charakter dwojaki:

Po pierwsze — występują przy ustalaniu uczestników kompensaty, których współdział przyniosłby stosunkowo duże rozładowanie zatorów w rozliczeniach.

Po drugie — technika wyliczania sum, mających być przedmiotem kompensaty, jest nader skomplikowana. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że trudności drugiego rodzaju odgrywają tu rolę dominującą w sensie negatywnym. Wystarczy wspom-

nieć, że przy trzech już przedsiębiorstwach występuje problem:

1) od którego przedsiębiorstwa rozpocząć wykup zobowiązań; (tzn. nie tyle jeszcze sam faktyczny wykup, ile raczej rozważania co do możliwości wykupu, gdyż wykup następuje po zakończeniu ustaleń co do jego wysokości pomiędzy poszczególnymi kontrahentami w odniesieniu do wszystkich wchodzących w grę żądań zapłaty równocześnie);

2) w stosunku do którego czy których przedsiębiorstw wykupić zobowiązania w/w przedsiębiorstwa w pierwszej fazie i w jakiej wysokości dla każdego z tych wierzycieli.

Przy większej ilości przedsiębiorstw mnożą się wersje dalszych rozwiązań, z których każde jest funkcją naszych rozstrzygnięć co do wykupu na poprzednim etapie, aż do wyboru pierwszego przedsiębiorstwa wracając.

Ilustracją zależności wyniku kompensaty od takiego czy innego posunięcia — nawet wówczas, gdy w rachubę wchodzi minimalna ilość przedsiębiorstw niezbędna do przeprowadzenia kompensaty, a więc trzy, niechaj będzie przytoczone niżej odmienne rozwiązanie powołanego przez kol. Szyrockiego przykładu na str. 377 „Wiadomości NBP“ Nr 6/53 r.

Płatnicy

		A		B		C		RAZEM	
		nal	zob	nal	zob	nal	zob	nal	zob
A	Stan	—	—	30	—	—	40	30	40
	Komp.			20			20	20	20
B	Stan	—	30	—	—	20	5	20	35
	Komp.		20			20		20	20
C	Stan	40	—	5	20	—	—	45	20
	Komp.	20			20			20	20
Razem	Stan	40	30	35	20	20	45	95	95
	Komp.	20	20	20	20	20	20	60	60

Kontrahent

Tryb postępowania jest w tym przypadku następujący:

1) Rozpoczynamy również (tak, jak kol. Szyrocki), od przedsiębiorstwa B, wykupując jego zobowiązania wobec C w wysokości 20; (co odnotowujemy w przedsiębiorstwie B jako wykup zobowiązań a po stronie przedsiębiorstwa C jako wpływ należności).

2) Wykupujemy z kolei zobowiązania przedsiębiorstwa C w stosunku do przedsiębiorstwa A w wysokości 20; (czyli już odmiennie, niż w oryginalnym przykładzie, gdzie wykupiono zobowiązania przedsiębiorstwa C w stosunku do przedsiębiorstwa A do wysokości 15, a 5 w stosunku do przedsiębiorstwa B).

3) Wykupujemy zobowiązania przedsiębiorstwa A w stosunku do przedsiębiorstwa B do wysokości 20; (odmiennie, niż w oryginalnym przykładzie, gdzie wykupiono 15).

W ten sposób udało nam się uzyskać wyższą granicę kwot skompensowanych — 60. Rozwiązanie kol. Szyrockiego natomiast, aczkolwiek uzyskuje trochę niższy wynik kompensaty (55), ma tę zaletę, iż likwiduje całkowicie przeterminowane rozliczenia pomiędzy przedsiębiorstwami B i C.

Przy większej ilości przedsiębiorstw, jak już powiedziano, manewrowanie kolejnością i wysokością wykupu zobowiązań w stosunku do poszczególnych przedsiębiorstw wymaga już pewnej metody, która by z jednej strony uchroniła przeprowadzającego wyliczenia od zagubienia się bądź przynajmniej wydłużenia tych wyliczeń w czasie, z drugiej strony pozwoliła na osiągnięcie optymalnych wyników.

Kol. Szyrocki przytacza dwie metody:

Pierwsza — rozpoczynając od kompensat prostych pomiędzy uczestnikami kompensaty złożonej — kontynuuje czynności w trybie, który druga metoda wprowadza z miejsca.

Metoda pierwsza zatem przysparza jeszcze i komplikuje czynności w porównaniu z drugą, która sama jest już dostatecznie pracochłonna i zawikłana. O ile do tego dodamy, że jej wyniki są na ogół od wyników metody drugiej gorsze, to nie widzimy racji stosowania tej metody poza ewentualnymi sporadycznymi przypadkami, kiedy gwarantuje korzystniejsze efekty od metody drugiej.

Druga metoda na ogół pozwala zakończyć kompensatę z lepszym rezultatem. Wymaga jednak również b. znacznej ilości „wykupów“ (przesunięć), przy dwustronnym notowaniu których nie trudno o omyłki, jakie wprawdzie zostaną wykryte przy porównaniu cyfr z rubryki „razem“ oraz z pozycji „razem“ (patrz „Wiadomości NBP“ Nr. 6/53 str. 383 —

przykład), lecz przedłużą nadmiernie czas trwania obliczeń. A czas ten jest cenny, gdyż akcją są zaabsorbowani przedstawiciele oddziałów dla których w dodatku opóźnienie na pociąg w drodze powrotnej oznacza niejednokrotnie oderwanie od zajęć w oddziale jeszcze częściowo w dniu następnym. Z drugiej strony czynności do wykonania przy samym wyliczeniu, (nie mówiąc o innych), jest sporo. Nie liczę tu samego naniesienia na arkusz roboczy stanów należności i zobowiązań, gdyż ta czynność przy każdej metodzie wyliczeń jest nieunikniona. Lecz weźmy inne czynności specyficzne dla metody drugiej. A więc:

1) zamykanie u poszczególnych płatników niższej strony — należności, lub zobowiązań — przy równoczesnych odwrotnych notowaniach u kontrahentów (wykup zobowiązania — wpływ należności i odwrotnie), która to czynność sama wymaga odnotowania w przykładzie z dziewięcioma przedsiębiorstwami w pozycjach „b“ — uwzględniając notowania kontrolne w poz. „razem“ i rubr. „razem“ — 134 pozycji;

2) zamykanie kompensaty poszczególnych płatników;

3) zamykanie całej kompensaty.

Wszystko to, razem biorąc, abstrahując od czasu potrzebnego na przemyślenie sposobu zamknięcia całej kompensaty, (zamykanie kompensaty poszczególnych płatników jest nader łatwe, a zamykanie u poszczególnych płatników „niższych stron“ — wprost mechaniczne), wymaga wypełnienia 154 pozycji dla 9-ciu przedsiębiorstw z przykładu (tyle jest cyfr wpisanych we wszystkie pozycje „b“ powołanego przykładu).

Jeśli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że przykład podaje ostateczny wynik kompensaty, w czasie ustalania wysokości której liczne cyfry z pozycji „b“ ulegały stopniowym zmianom, to uzmysłowimy sobie cały nakład pracy, a w pierwszym rzędzie wyrażenie uwagi, jakiej wymaga przeprowadzenie kompensaty metodą drugą.

Ponieważ z jednej strony nie możemy zrezygnować z takiego oręża w walce z zatorami w rozliczeniach, jaki nam daje do ręki kompensata złożona, (ograniczenie się do kompensat prostych wobec ich nikłych efektów nie jest donuszczałne), z drugiej zaś — omówiona metoda wyliczeń ma charakter „wąskiego gardła“ tej kompensaty, przez które mogą się prześlizgnąć jedynie bardzo zaawansowani na tym odcinku realizatorzy, musimy się zastanowić, czy nie da się przedmiotowych wyliczeń dokonać prościej i szybciej. Sądzę, że tak.

I celem właśnie naszego artykułu jest zademonstrowanie nowej metody. Omówimy ją na przykładzie. lecz wstępnie kilka słów o jej ogólnych założeniach.

Obie poprzednio omówione metody, podane przez kol. Szyrockiego, można nazwać metodami indukcyjnymi. W obu przypadkach bowiem wchodzi się od tego stanu, kiedy pozycje „b“ (vide „Wiadomości NBP“ Nr. 6/53, str. 383), reprezentujące kwoty zakwalifikowane do kompensaty, są wolne. Nie ma narazie należności ani zobowiązań „do kompensaty“. Dopiero stopniowo — na podstawie analizy stanów należności i zobowiązań poszczególnych płatników (pozycje „a“), co do których to stanów nie wiemy jeszcze, czy i w jakiej wysokości kwalifikują się w

ARKUSZ RÓBOCZY

Platnik Nr

Lp.	I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		RAZEM	
	nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.	nal.	zob.
I	a	-	20	90 (100) (110)	80	50	120	30	40	-	60	70	80 (90)	150	200	20	10	520	530	
	b	-	+10*	+10														+		
II	c	90 (100) (110)	20	-	60	50	(110)	20	30	70	50 (60)	20	(10)	(80)	-	-	20	460	230	
	d	-10*	-10	-	-	-	-110	-	-	-	-10	-	-10	-80	-	-	-	-	-	-
III	e	50	80	50	60	-	(10)	40	130	70	-	60	50 (60)	100	20	30	410	390		
	f	-	-	-	-	-	-10	-	-	-	-	-	-10	-	-	-	-	-	-	-
IV	g	30	120	20	(110)	40	(10)	-	40	40	80	(40)	10	30	110	50	300	610		
	h	-	+10	+10	-	-	-	-	-	-	+40*	-	-	-30	-	+150	-	-	-	-
V	i	-	40	70	30	70	130	40	-	-	110	50	-	150 (180)	30	30	460	430		
	j	60	-	20	(60)	60	-	-	-	50	-	-	-	-	-	50 (90)	440	450		
VI	k	80	90	30	(10)	30	(60)	70	10	40	80	20	-	20	180	70	340	430		
	l	-	+10*	+10	-	-	-	-	-	-	-40*	-	-	-	-	+40*	-	-	-	-
VII	m	200	150	-	(80)	20	100	110	30	150 (180)	30	120	180	20	-	40	610	880		
	n	10	20	20	-	30	10	(150)	50	70	30	70	40	40	(200)	40	630	220		
	o	-	+80	-	-	-	-	-150	-	-	-40*	-	-60	-160	-	-	-	-	-	-
IX	p	510	510	230	(230)	390	390	300	300	430	430	430	340	610	610	220	3430	3430		
	r	530	(520)	(230)	(460)	(390)	(410)	(610)	(300)	(430)	(460)	(440)	(430)	(680)	(610)	(220)	4170	4170		
Razem	s	-10	+230 (+220)	+20	-	-310 (-270)	-	-	-	+30	-10	-	-90 (-80)	-370	-	+410 (+370)	-	-	-	-
	t	520	520	230	230	390	390	300	300	430	430	440	340	610	610	220	3480	3480		
Maksymalna Nadwyżka	u	+10	-230	-20	-	+310	-	+10	-	-30	-	+90	+270	-410	-	(-40)	+690	-690		
	w	-	(-10)	-	-	(+40)	-	(+10)	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Uczestnicy kompensaty

Bilansowanie:

Maksymalny Niedobór

poszczególnych rubrykach do kompensaty, wyłaniamy zobowiązania i należności przeznaczone do kompensaty, (wpisując je do pozycji „b”), coraz to nowe, aż osiągną one swe faktyczne optimum w konkretnych warunkach; (niższe zresztą, jak słusznie podkreślił kol. Szyrocki, od teoretycznie przyjętego optimum w tychże warunkach).

Metodę, którą pragniemy omówić, nazwiemy dedukcyjną. Na wstępie bowiem — po wpisaniu do arkusza roboczego stanów zobowiązań i należności poszczególnych płatników — wychodzimy z założenia, że właśnie te stany w zasadzie w całości mamy skompensować. „W zasadzie” — gdyż musimy jeszcze u poszczególnych płatników zbilansować stany należności i zobowiązań do niższej z tych kwot.

Nie trudno zgadnąć, że to zbilansowanie u poszczególnych płatników nie ograniczy się do wyrównania ich zobowiązań do wysokości należności, (bądź należności do wysokości zobowiązań), lecz zmusi nas w pewnych przypadkach do naruszenia również tej niższej granicy kwotowej, (czyli wysokości należności, bądź zobowiązań — w zależności od tego, która jest niższa), do której u danego płatnika teoretycznie mogłaby mieć miejsce kompensata.

Stąd też nasze teoretyczne optimum odnośnie globalnej kwoty należności i zobowiązań, kwalifikujących się do kompensaty, jest faktycznie w przykładzie omówionym przez kol. Szyrockiego, a mającym być omówionym jeszcze raz przez nas, nieosiągalne.

Czy zawsze jest nieosiągalne? Nie zawsze. Jednak raczej w praktyce rzadko spotkamy tak korzystny układ wysokości wzajemnych rozliczeń pomiędzy uczestnikami kompensaty, by optimum faktycznie osiągnięte równe było teoretycznemu. Biorąc zresztą pod uwagę, że w danym przykładzie optimum osiągnięte wynosi 3430 jednostek wobec 3480 jednostek optimum teoretycznego, czyli ponad 98%, możemy sobie życzyć, by wyniki przeprowadzonych przez nas kompensat złożonych dawały efekt zbliżony chociaż do powyższego.

Wynik zatem kompensaty złożonej, przeprowadzonej metodą dedukcyjną, nie będzie w zasadzie odbiegał od wyniku osiągniętego przy użyciu metody poprzedniej. Manipulacja jednak będzie znacznie prostsza, ograniczona do niewielkiej ilości pozycji, co wpłynie na szybkość i bezbłądność wyliczeń.

Nie można jednak powiedzieć, że usprawnienie, uzyskane w drodze wprowadzenia metody dedukcyjnej, ogranicza się tylko do strony formalno-rachunkowej, aczkolwiek i to byłoby niewątpliwym osiągnięciem. Metoda poprzednia bowiem, jak wspomniano, stawia przeprowadzającego kompensatę (wyliczenie jej wysokości) przed mnogością wersji możliwych rozwiązań, z których wybór właściwego rozwiązania warunkuje osiągnięcie faktycznego optimum. Ponieważ jednak obranie w tym labiryncie cyfr drogi najlepszej nie zawsze zostanie dokonane, więc trudności natury manipulacyjnej zniekształca merytoryczną stronę akcji.

Metoda dedukcyjna, upraszczając znacznie manipulację kompensaty złożonej i czyniąc jej wyliczenia przejrzystymi, pozwala nam z łatwością uzyskać maksymalne w danych warunkach rozładowanie zatorów w rozliczeniach.

Dla obrazowego unaocznienia zalet metody dedukcyjnej oraz uzyskania porównywalności z metodą dotychczas stosowaną zilustrujemy sposób obli-

czenia wysokości kompensaty w jej trybie na przykładzie podanym w „Wiadomościach NBP” Nr. 6/53 str. 383 przez kol. Szyrockiego.

Jak widzimy, układ arkusza roboczego jest niemal identyczny, natomiast treść poszczególnych pozycji jest inna.

I tak:

1) w pozycjach a, c, e, g itd. (oznaczonych nieparzystymi, co do kolejności, literami alfabetu) do r naniesione są kwoty należności i zobowiązań zakwalifikowanych do kompensaty;

2) w pozycjach b, d, f, h, itd. (oznaczonych parzystymi, co do kolejności, literami alfabetu) do r notuje się kwoty wycofanych z kompensaty należności ze znakiem „—” (ewentualnie czerwonym ołówkiem) oraz kwoty wycofanych z kompensaty zobowiązań ze znakiem „+” (ewentualnie niebieskim ołówkiem).

(Żeby nie zapomnieć przy wycofaniu z kompensaty pewnej kwoty zobowiązań danego płatnika, wycofać identyczną kwotę należności u jego dostawcy i odwrotnie — po dwustronnym w tym sensie odnotowaniu każdego wycofania ujmujemy kwotę wycofanych zobowiązań w niebieską obwódkę, a kwotę wycofanych należności — w czerwoną).¹⁾

Pozycje „s” oraz „t” stanowią podsumowanie wyżej wymienionych pozycji.

(W poz. t, prócz znaków „+” i „—”, używamy też dwukolorowego ołówka).

3) w poz. „u” zamieszcza się kwotę maksymalnej wysokości kompensaty u każdego z płatników, (czyli z wysokości należności i zobowiązań niższą);

4) w poz. „w” zamieszczamy saldo stanu należności i zobowiązań poszczególnych płatników, a więc nadwyżkę należności nad zobowiązaniami, ze znakiem „+” (niebieskim ołówkiem), bądź nadwyżkę zobowiązań nad należnościami ze znakiem „—” (czerwonym ołówkiem);

5) w rubryce 1 poz. a, c, e, itd. wstawiane są należności płatnika I od poszczególnych uczestników kompensaty, następnie zakwalifikowane do kompensaty. W rubryce 3—należności płatnika II i itd.

(Dlatego przedsiębiorstwa, zamieszczone w nagłówkach rubryk, nazywamy zawsze płatnikami, choć mają i należności, jak w wyżej wymienionym przypadku, bo do arkusza roboczego wstawiamy ich zobowiązania na podstawie wykazu ich zobowiązań, a wykazu należności nie sporządzamy, gdyż te wstawiamy jako „odwrócenie” zobowiązań innych uczestników wobec nich — vide metoda województwa stalinogrodzkiego, opisana w cytowanym Nr 6 „Wiadomości NBP” str. 378).

W rubryce 2 poz. a, c, e, itd. wstawione są zobowiązania płatnika I wobec poszczególnych uczestników kompensaty, następnie zakwalifikowane do kompensaty. W rubryce 4 — zobowiązania płatnika II. itd.

Rubryki 19 i 20 stanowią podsumowanie należności i zobowiązań wszystkich płatników wobec poszczególnych uczestników kompensaty, czyli odwrotność należności i zobowiązań tych uczestników np: rubr. 19 i 20 poz. „a” wskazują, że wszyscy płatnicy II, III do IX mają od uczestnika I należności w wysokości 520, a zobowiązania wobec niego w wysokości 530. Czyli płatnik I ma należności w wysokości 530 i zobowiązania w wysokości 520, co jest

¹⁾ Na arkuszu roboczym zamiast obwódek czerwonych dajemy druk gruby, zamiast niebieskich — kursywę (druk pochyły).

wykazane w poz. „s“ rubryka 1 i 2. (Kwoty zamknięć w nawiasach, czyli następnie skreślone).

A teraz podajemy same operacje przy obliczaniu wysokości kompensaty.

Ponieważ wszelkie tabele z wynikami ostatecznymi bez notowań stanów pośrednich od początku omawianych czynności odstręczają i są trudne do zanalizowania, zatem we wszystkich pozycjach cyfry zmieniane w miarę przeprowadzania wyliczeń zamieszczamy również w nawiasach, odnotowując nad nimi cyfry aktualne bez nawiasów.

Dla sprawności śledzenia opisanych niżej posunięć oznaczyliśmy pozycję literami, rubryki — cyframi arabskimi tak, że (podobnie, jak przy korespondencyjnym opisie rozgrywek szachowych), każda czynność, wycofanie z kompensaty należności ze znakiem „—“, bądź zobowiązania ze znakiem „+“, określona jest literą i cyfrą kratki, w której następuje np. c1. a4 itd.

Prosilibyśmy, by koledzy zainteresowani problemem poruszonym w niniejszym artykule zechcieli — jeśli nie wyrysować na oddzielnej kartce arkusza roboczy i dokonywać równoległe do nas opisywane czynności, to przynajmniej „odhaczać“ na arkuszu załączonym do niniejszego artykułu kolejno cyfry wprowadzane, zmieniane i skreślane (brane w nawias). Zagwarantuje to opanowanie metody już po przerobieniu jednego przykładu.

Na wstępie dla bardziej zaawansowanych, czy zorientowanych już z dotychczasowych naszych wypowiedzi podajemy „klucz“ do rozwiązania bez strony opisowej. Przypominamy, że np. c1 oznacza odpowiednią kratkę w arkuszu, „— 10“ oznacza wycofanie z kompensaty należności odnośnego płatnika (w tym przypadku płatnika nr I) od odnośnego uczestnika (w tym przypadku nr II) w wysokości 10, a4 — oznacza inną kratkę w arkuszu korespondującą z kratką c1, „+10“ oznacza wycofanie zobowiązania płatnika nr II z kompensaty wobec uczestnika nr I w wysokości 10.

Obydwa wycofania stanowią dwie strony tej samej czynności.

Płatnicy (np. nr VIII) i uczestnicy (np. także nr VIII) oznaczają te same przedsiębiorstwa — raz jako posiadające należności i zobowiązania, drugi raz — wobec których istnieją zobowiązania (w wysokości należności danego przedsiębiorstwa) oraz należności (w wysokości zobowiązań danego przedsiębiorstwa) innych przedsiębiorstw.

A oto wspomniany „klucz“:

1) c1: — 10 = a4: + 10
2) g4: + 110 = c7: — 110
3) k4: + 10 = c11: — 10
4) l4: + 10 = c13: — 10
5) n4: + 80 = c15: — 80
6) g6: + 10 = e7: — 10
7) l6: + 10 = e13: — 10
8) p7: — 150 = g18: + 150
9) n10: + 30 = i15: — 30
10) p13: — 60 + l18: + 60
11) p15: — 160 = n18: + 160
12) a4: + 10 = c1: — 10
13) l2: + 10 = a13: — 10
14) k7: — 40 = g12: + 40
15) p11: — 40 = k18: + 40

Uwaga: cyfry od podwójnego podkreślenia w niniejszym kluczu są w arkuszu roboczym oznaczone dodatko-

wo gwiazdką, gdyż bilansują one całą kompensatę, cyfry do podwójnego podkreślenia bilansowały jedynie poszczególne płatników (nie wszystkich — wobec czego zaistniała konieczność dodatkowego bilansowania całej kompensaty).

A teraz krótki opis:

Wprowadzamy do arkusza roboczego do pozycji a, c, e, itd. należności i zobowiązania poszczególnych płatników. W pozycji „s“ podsumowujemy te cyfry.

W pozycji „u“ wpisujemy maksymalne wysokości kompensat dla poszczególnych płatników.

W pozycji „w“ wpisujemy kwoty tej części należności, bądź zobowiązań poszczególnych płatników, które przekraczają dopuszczalną wysokość kompensaty tych płatników.

U płatnika nr I należności (530) przekraczają sumę zobowiązań (520), która jako niższa stanowi górną wysokość kompensaty płatnika nr I. Nadwyżkę tę (+10) musimy zlikwidować, wycofując należności płatnika nr I w wysokości 10 jednostek.

Ponieważ po stronie drugiego kontrahenta będzie miało miejsce dzięki temu wycofanie z kompensaty zobowiązań w wysokości 10 jednostek, musimy wybrać należności przedsiębiorstwa nr I wobec takiego przedsiębiorstwa, które ma wyższe zobowiązania od należności, czyli niedobór (—). Warunkowi temu odpowiada przedsiębiorstwo nr II. Wobec tego wycofujemy należność przedsiębiorstwa I od przedsiębiorstwa II w wysokości 10 jednostek (c1:—10) i tym samym zobowiązania przedsiębiorstwa nr II wobec przedsiębiorstwa nr I też w wysokości 10 jednostek (a4:+10). Płatnik nr I został więc zbilansowany (vide klucz 1p 1).

Płatnik nr II ma, jak widzimy, większe zobowiązania od należności (niedobór — 230). Należy więc wycofać do tej wysokości jego zobowiązania z kompensaty. Zobowiązania wobec przedsiębiorstwa nr I zostały wycofane w wysokości 10 jednostek. Więcej zobowiązań wycofać wobec tego przedsiębiorstwa nie można, gdyż naruszylibyśmy uzyskane zbilansowanie w przedsiębiorstwie nr I.

Zobowiązań wobec przedsiębiorstwa nr III nie można wycofać, gdyż w przedsiębiorstwie Nr III, które i tak ma większe zobowiązania od należności (niedobór — 20) oznaczałoby to jeszcze wycofanie należności.

Wycofujemy więc zobowiązania przedsiębiorstwa nr II wobec przedsiębiorstwa nr IV w wysokości 110 (g4:+110) oraz tym samym należności przedsiębiorstwa nr IV od przedsiębiorstwa nr II w tejże wysokości (c7:—110). vide klucz 1p. 2.

Zobowiązań od przedsiębiorstwa nr V wycofać nie możemy — przyczyna jak przy przedsiębiorstwie nr III.

Wycofujemy zobowiązania wobec przedsiębiorstwa nr VI, ale tylko w wysokości 10 jednostek, gdyż taką kwotą przy okazji bilansujemy przedsiębiorstwo nr VI (k4+10=c11:—10, vide klucz 1p. 3).

Dalej wycofujemy zobowiązania wobec przedsiębiorstwa VII (l4: + 10 = c13: — 10, vide klucz 1p. 4) i wobec przedsiębiorstwa nr VIII (n4: + 80 = c15: — 80, vide klucz 1p. 5).

Oczywiście każdorazowo nie zapominamy wycofania należności drugiego kontrahenta wobec przedsiębiorstwa nr II.

Płatnik nr II narazie, mimo tych wycofań zobowiązań ma jeszcze zobowiązania większe od należ-

ności o 10 jednostek, co sobie odnotujemy pod tabelą przy rubr. 3—4 (poz. bilansowanie).

Analogicznie postępujemy z pozostałymi płatnikami, co obserwujący przebieg tych wyliczeń wprowadzą sobie do swych arkuszy roboczych wg klucza poprzednio podanego.

Wycofując poszczególne należności czy zobowiązania — poza notowaniami w poz. b, d, f itd. z odpowiednim znakiem („+“ lub „-“) i ewentualnie odpowiednim kolorem ołówka — w poz. a, c, e, itd. nieaktualne cyfry bieżemy w nawias (można skreślać), a nad nimi podajemy cyfry aktualne.

Obowiązują trzy zasady przy tej fazie wycofywania należności i zobowiązań z kompensaty:

1. Wycofujemy należności w przedsiębiorstwach, mających nadwyżkę należności nad zobowiązaniami, w stosunku do przedsiębiorstw mających wyższe zobowiązania od należności (niedobór), u których wycofuje się tym samym zobowiązania.

1. odwrotnie — wycofujemy zobowiązania w przedsiębiorstwach, mających wyższe zobowiązania od należności (niedobór), w stosunku do przedsiębiorstw mających nadwyżkę należności nad zobowiązaniami, gdyż tym samym wycofuje się im należności.

2. Wycofujemy należności czy zobowiązania wobec najbliższego kolejno przedsiębiorstwa po przedsiębiorstwie płatnika. (Oczywiście wobec najbliższego przedsiębiorstwa z odpowiadających warunkom, wymienionym w pkt. 1).

A więc np. przy przedsiębiorstwie nr IV wycofalibyśmy należności w pierwszym rzędzie od przedsiębiorstwa nr V. Ponieważ ich nie ma, wycofujemy należności od przedsiębiorstwa nr VI itd.

Czasami, by nie dokonywać wycofań częściowo od jednego przedsiębiorstwa a częściowo od drugiego, naruszamy tę kolejność dla dobra przejrzystości wyliczeń.

Z przedsiębiorstwami nr I, II i III, w fazie bilansowania przedsiębiorstwa nr IV, żadnych rozliczeń nie przeprowadzamy, niezależnie od tego, czy takowe miały miejsce przy ich bilansowaniu i czy przedsiębiorstwa nr I, II i III zostały zbilansowane, czy nie.

Po zakończeniu tej fazy (bilansowania poszczególnych przedsiębiorstw — w kluczu do podwójnego podkreślenia) stwierdzamy, że nie bilansują się jeszcze:

przedsiębiorstwa nr II:—10,
przedsiębiorstwa nr IV:+40,
przedsiębiorstwa nr VII:+10,
przedsiębiorstwa nr IX:—40.

Udaje się nam zbilansować przedsiębiorstwo II i VII za pośrednictwem przedsiębiorstwa I:

wycofujemy zobowiązania przedsiębiorstwa nr II wobec przedsiębiorstwa nr I w wysokości 10 ($a4:+10 = c1:-10$, vide klucz 1p 12).

oraz z kolei zobowiązania przedsiębiorstwa nr I wobec przedsiębiorstwa nr VII w wysokości 10 jednostek ($i2:+10 = a13:-10$, vide klucz 1p. 13).

Przedsiębiorstwa IV i IX bilansujemy za pośrednictwem przedsiębiorstwa VI:

Wycofujemy należności przedsiębiorstwa nr IV wobec przedsiębiorstwa nr VI w wysokości 40 ($k7:-40 = g12:+40$, vide klucz 1p.14), i należności przedsiębiorstwa nr VI od przedsiębiorstwa nr IX. w wysokości 40 ($p.11:-40 = k18:+40$, vide klucz 1p.15).

Tak więc nasze działania nad wyliczeniem kwoty kompensaty mamy zakończone.

Mamy wrażenie, że przedstawiona metoda dedukcyjna warta jest stosowania. Nie oznacza to, by niniejszy artykuł kwestionował niezaprzeczone zasługi kolegów z województwa stalinogrodzkiego, położone na omawianym odcinku tak od strony teoretycznej jak i praktycznej. Wprost przeciwnie — dzięki publikacji kolegi Szyrockiego ujrzał z kolei światło dzienne niniejszy artykuł i o ile wyłożone w nim zasady znajdują uznanie, (w szczególności u kolegów z województwa stalinogrodzkiego, którzy dzięki posiadanej praktyce mogą je najtrafniej ocenić) oraz przyczynią się do dalszego rozładowania zatorów w rozliczeniach, to trud poniesiony przy opracowywaniu „metody dedukcyjnej“ zostanie sownie nagrodzony.

Z. Becker
Bydgoszcz

Analiza płac we wniosku kasowym uczestnika planowania kasowego

Zaplanowanie we właściwej wysokości wypłat gotówkowych z tytułu płac stanowi jeden z trudniejszych odcinków pracy w komórkach planowania obiegu pieniężnego. Trudność wynika przede wszystkim z braku metody analizy płac we wnioskach kasowych oraz z braku terytorialnych planów funduszu płac, z którymi by można było porównywać zbiorcze cyfry wniosku kasowego oddziału operacyjnego czy też oddziału wojewódzkiego.

Resortowy podział funduszu płac powoduje, że powiązanie płac w planie kasowym z narodowym planem gospodarczym może mieć miejsce tylko w dolnym ogniwie opracowywania wniosku kasowego, a więc w przedsiębiorstwie, instytucji i urzędzie, opracowującym przewidywane wypłaty na płace, na podstawie wskaźników swego planu gospodarczego oraz na szczeblu centralnym, gdzie globalny fundusz płac stanowi jeden ze wskaźników narodowego planu gospodarczego. Szczeble pośred-

nie, jak oddział operacyjny i oddział wojewódzki nie posiadają żadnych wskaźników wysokości funduszu płac w ich okręgach bankowych. W tych warunkach szczególnej wagi nabiera zagadnienie należytego opracowania wniosku kasowego przez uczestników planowania kasowego. Im bardziej realne będą wnioski kasowe uczestników planowania kasowego tym bardziej będzie związany wniosek kasowy oddziału operacyjnego jak też i oddziału wojewódzkiego z planami gospodarczymi ich okręgów a przez to i z narodowym planem gospodarczym. Realnie zawnioskowane wypłaty na płace umożliwią dokonanie prawidłowej rejonizacji zaświadczanego planu kasowego zarówno przez Centralę NBP pomiędzy oddziały wojewódzkie jak i przez oddział wojewódzki pomiędzy oddziały operacyjne.

Typowe nieprawidłowości w planowaniu przez uczestnika planowania kasowego płac we wniosku kasowym jest planowanie „na wyrost“ oraz ogół-

nikowe uzasadnienie zawyżenia. Nie są rzadkością wypadki planowania płac o 30—50% ponad przypuszczalne wykonanie w bieżącym kwartale, bez żadnego uzasadnionego powodu.

Obecnie obowiązująca instrukcja IV/H (część I § 20) zobowiązuje uczestników planowania kasowego do bazowania wniosków kasowych na planach gospodarczych, a więc na planach techniczno-ekonomicznych, planach obrotu towarowego i budżetach. Instrukcja jako przepis ramowy nie precyzuje bliżej tego powiązania w szczególności nie wskazuje czy chodzi tu o plany roczne w ich rozbiciu kwartalnym, czy też chodzi o kwartalne plany operatywne. Istnieje możliwość dowolnej interpretacji przepisu instrukcyjnego zarówno przez uczestników planowania kasowego jak i przez pracowników bankowych oraz niejednorodność postępowania. Niektórzy uczestnicy planowania kasowego uważają, że najlepsze powiązanie z planami gospodarczymi osiąga się przez opracowanie płac na podstawie wykonania za dwa miesiące. Pogląd ten niestety pokutuje także i w niektórych komórkach planowania kasowego. W okresie opracowywania wniosków kasowych uczestnicy planowania kasowego nie posiadają operatywnych planów funduszu płac i z braku bliższych przepisów co do sposobu planowania wprowadzają do wniosków kasowych kwoty funduszu płac ustalone na dany kwartał w projekcie lub zatwierdzonym rocznym planie. Postępowanie to, będąc formalnie zgodne z przepisem instrukcyjnym, powoduje częstokroć znaczne odchylenie wnioskowanych kwot w tytule planu kasowego „płace” od faktycznych potrzeb uczestnika planowania kasowego.

Np. jedno z przedsiębiorstw produkcyjnych podaje we wniosku kasowym na III kwartał następujące dane:

plan na kwartał bieżący	— 300 000 zł
wykonanie za dwa miesiące	— 120 000 zł
plan na III kwartał	— 300 000 zł

Roczny plan techniczno-ekonomiczny przewidywał fundusz płac na II i III kwartał po 300.000zł, komórka planowania obiegu pieniężnego widząc różnicę pomiędzy przebiegiem realizacji płac w bieżącym kwartale a kwotą planowaną, zarówno na kwartał bieżący jak i na następny, przeprowadziła dodatkowo postępowanie wyjaśniające i ustaliła, że:

1. roczny plan techniczno-ekonomiczny przewidywał uruchomienie w ostatnim miesiącu I kwartału nowego działu produkcji, w którym fundusz płac miał wynosić 120.000 zł kwartalnie a więc 40.000 zł miesięcznie.

2. wg opinii pracowników techniczno-inżynierskich nowy dział produkcji będzie uruchomiony dopiero we wrześniu. Komórka planowania obiegu pieniężnego wspólnie z zainteresowanym uczestnikiem planowania kasowego dokonała niezbędnej korekty wniosku kasowego. Na tym przykładzie widzimy jak może zniekształcić wniosek kasowy bezkrytyczne przyjmowanie kwot, ustalonych na dany kwartał w rocznym planie gospodarczym.

Również planowanie na podstawie wykonania za dwa miesiące nie daje pozytywnych wyników i może spowodować poważne błędy.

Np. wynagrodzenia z karty górnikar są wypłacone w pierwszym miesiącu kwartału i figurują

w kolumnie „wykonanie za dwa miesiące” wniosku kasowego uczestnika planowania kasowego opracowywanego na następny kwartał. Kopia ta składa wniosek kasowy, w którym podaje wykonanie płac za dwa miesiące 1500.000 zł w tym 300.000 wypłaty z karty górnikar:

1. obliczenie nieprawidłowe

$$\frac{1500.000 \times 3}{2} = 2250.000 \text{ zł}$$

2. obliczenie prawidłowe

$$1500.000 - 300.000 = 1200.000$$

$$\frac{1200.000 \times 3 + 300.000}{2} = 2.100.000 \text{ zł}$$

Przy tej metodzie wyłącza się z płac wypłacanych w ciągu dwu miesięcy bieżącego kwartału kwotę płac, która występuje tylko w jednym miesiącu. Kwotę tę następnie dodaje się do ustalonej kwartalnej wielkości wypłat na płace. Metoda ustalania wielkości płac na planowany kwartał na podstawie wykonania za dwa miesiące pojąca swoją prostotą wielu planistów, tym bardziej, że w odniesieniu do uczestników planowania kasowego o ustabilizowanej sytuacji zatrudnienia i płac daje dosyć pozytywne wyniki. Trzeba jednakże mieć na względzie, że planowanie płac w oparciu o wykonanie za dwa miesiące zawiera w sobie poważne niebezpieczeństwo oderwania planowanych kwot od planu gospodarczego. Metoda ta uniemożliwia mianowicie należyte uchwycenie czynnika sezonowości, progresji rozwoju zadań produkcyjnych, zmian powodowanych zmianą siatki płac oraz zmianą norm itd.

Kolumna „wykonanie za dwa miesiące” jest wprowadzona do wniosków kasowych jako element kontrolny, celem stwierdzenia ewentualnych odchyień planowanych na następny kwartał kwot funduszu płac od wykonania w bieżącym kwartale i sprawdzenia zasadności gospodarczej tych odchyień. Zasadność gospodarcza odchyień będzie miała miejsce wtedy gdy wielkość płac będzie ściśle powiązana z wielkością przewidzianych zadań gospodarczych np. produkcyjnych lub obrotu towarowego. Z tych powodów wniosek kasowy nie może być opracowywany na podstawie wykonania za dwa miesiące.

Wnikliwa analiza winna prowadzić do tak ściślego powiązania planowanych płac z planami gospodarczymi uczestników planowania kasowego by zbiorczy wniosek kasowy oddziału nie wymagał już żadnych poprawek i reprezentował fundusz płac jaki w gotówce faktycznie będzie zrealizowany w okręgu bankowym w planowanym kwartale.

Uczestnik planowania kasowego, przystępując do opracowania wniosku kasowego winien przede wszystkim ocenić przebieg realizacji planu gospodarczego w bieżącym kwartale i ustalić na tej podstawie prawdopodobny przebieg realizacji planu gospodarczego w przyszłym kwartale. Innymi słowy uczestnik planowania kasowego winien opracować prowizoryczny operatywny plan gospodarczy na następny kwartał aby móc następnie wprowadzić niezbędny dla jego wykonania stan zatrudnienia i wielkość funduszu płac. Ponieważ oddział NBP nie posiada danych niezbędnych do analizy płac, z wyjątkiem rocznych planów gospodarczych, operatywnych planów za okresy ubiegłe i bieżących

oraz zatwierdzonych planów etatów i funduszu płac dla jednostek budżetowych, winien on zażądać od uczestników planowania kasowego podania wskaźników, na których oparto obliczenie funduszu płac, a to na podstawie § 6 cz. I Instrukcji IV/H, który mówi, że uczestnik planowania kasowego jest obowiązany do przedstawienia bankowi na jego żądanie materiałów potrzebnych dla uzasadnienia preliminowanych w planie obrotów.

Wskaźniki powyższe są niezbędne dla oceny prawidłowości obliczeń dokonanych przez uczestnika planowania kasowego a przede wszystkim dla ustalenia stopnia powiązania funduszu płac z planem gospodarczym, wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości i ewentualnego skorygowania wniosku.

Analiza płac we wniosku kasowym wymaga rozłożenia płac na zasadnicze elementy, z których składa się globalna kwota płac i przeanalizowania prawidłowości planowania poszczególnych elementów.

Zasadniczymi elementami są:

1. płace objęte osobowym funduszem płac
2. płace objęte bezosobowym funduszem płac oraz
3. płace nie objęte kontrolą funduszu płac

ad 1 — Osobowy fundusz płac. Płace objęte osobowym funduszem płac, wobec braku operatywnego planu funduszu płac na kwartał planowany, mogą być ustalone na podstawie wskaźników bieżącego wykonywania wypłat na płace oraz realizacji programu produkcyjnego i wskaźnika wzrostu programu produkcyjnego w następnym kwartale. Warunkiem dobrego przewidywania wypłat w następnym kwartale jest trafna ocena sytuacji w bieżącym kwartale. Porównanie niektórych wskaźników operatywnego planu gospodarczego np. ilość pracowników, średnie wynagrodzenie pracownika, ze stanem faktycznym w bieżącym kwartale może ujawnić nieprawidłowości, powodujące odchylenie faktyczne wypłat od planowanych. Nieprawidłowości te mogą mieć charakter przejściowy i w następnym kwartale nie mieć miejsca. Z tych względów przy planowaniu funduszu płac na kwartał następny analiza nieprawidłowości występujących w bieżącym kwartale ma poważne znaczenie.

Dla analizy osobowego funduszu płac niezbędne są następujące dane:

- a. faktyczna ilość pracowników w bieżącym kwartale w przekroju miesięcznym
- b. faktyczne średnie wynagrodzenie pracownika w przekroju miesięcznym
- c. planowany wzrost produkcji (obrotu towarowego) w kwartale następnym, wyrażony w procentach do przypuszczalnego wykonania produkcji (obrotu towarowego) w bieżącym kwartale
- d. planowany na następny kwartał stan zatrudnienia
- e. wskaźnik podatku od wynagrodzeń.
- f. wskaźnik potrąceń na składki do kasy zapomogowej (ewentualnie).

ad a. Dla ustalenia ilości pracowników w przekroju miesięcznym należy ogólną sumę przepracowanych roboczodniówek podzielić przez ilość dni pracy. W przedsiębiorstwach o dużej płynności siły roboczej podawanie ilości pracowników na podstawie listy płacy doprowadziłoby do zniekształcenia wyników obliczenia. Np. w zakładzie pracy, zatrud-

nijącym 10 ludzi w środku miesiąca zwolniło się z pracy 5 pracowników i na ich miejsce zatrudniono 5 nowych pracowników. Ilość pracowników wg listy płac 15 (5 stałych, 5 nowych oraz 5 zwolnionych). Ilość przepracowanych roboczodniówek przy 26 dniach pracy

pracownicy stali	5×26 dni = 130 dni
pracownicy nowozatrudnieni	5×13 dni = 65 dni
pracownicy zwolnieni	5×13 dni = 65 dni

Ilość pracowników ustalona na podstawie roboczodniówek $260 : 26 = 10$ osób

ad b Faktyczne średnie wynagrodzenie pracownika uzyskuje się przez podzielenie należnego funduszu płac brutto przez ilość pracowników.

ad c Wskaźnik podatku od wynagrodzeń ustala się na podstawie listy płac, przez obliczenie stosunku ogólnej kwoty potrąconego podatku od wynagrodzeń do ogólnej kwoty należnego funduszu płac brutto.

Komórka planowania obiegu pieniężnego po użyciu wskaźników może z łatwością skontrolować prawidłowość obliczeń i powiązania z założeniami planu gospodarczego.

Np. uczestnik planowania kasowego podał w części opisowej do wniosku kasowego, że wypłaty netto z osobowego funduszu płac będą wynosiły zł 633.600. Jednocześnie podał następujące wskaźniki:

faktyczna ilość pracowników w kwartale bieżącym w przekroju miesięcznym	185 osób
faktyczne średnie wynagrodzenie w kwartale bieżącym w przekroju miesięcznym	960 zł
planowany wzrost produkcji w kwartale następnym	2 %
planowany stan zatrudnienia na kwartał następny	220 osób
wskaźnik podatku od wynagrodzeń	4 %

Obliczenie:

1. miesięczny fundusz płac brutto
 $185 \times 960 \text{ zł} = 177.600 \text{ zł}$
2. wzrost funduszu płac 2% w związku ze zwiększeniem zadania produkcyjnego o 2%
 $\frac{177.600 \times 2}{100} = 3.552 \text{ zł}$
3. razem miesięczny fundusz płac brutto
 $177.600 \text{ zł} + 3.552 \text{ zł} = 181152 \text{ zł}$
4. podatek od wynagrodzeń 4%
 $\frac{181152 \text{ zł} \times 4}{100} = 7.246 \text{ zł}$
5. miesięczny fundusz płac netto
 $181152 \text{ zł} - 7.246 \text{ zł} = 173906 \text{ zł}$
6. kwartalny fundusz płac netto
 $173906 \text{ zł} \times 3 = 521.718 \text{ zł}$

Ponieważ uczestnik planowania kasowego zaplanował kwotę zł 633.600.— a wynika z obliczenia kwota zł 521.718.—

stwierdzamy zawyżenie o kwotę zł 111.882.—

Analizując dalej powody zawyżenia stwierdzamy, że kwota 633.600 zł jest kwartalnym funduszem płac brutto, ustalonym przy założeniu zatrudnienia 220 pracowników o średnim wynagrodzeniu miesięcznym 960 zł

$$960 \text{ zł} \times 220 \times 3 = 633.600 \text{ zł.}$$

Poza tym nasuwa się wątpliwość czy projektowane zatrudnienie nie jest zbyt wysokie w porównaniu do wzrostu produkcji. Zakładając niezmienną wydajność pracy można twierdzić, że dla wykonania dodatkowego wzrostu produkcji należy zatrudnić $185 \times 102 =$ w zaokrągleniu 189 pracowników

ków, a więc zaledwie o czterech pracowników więcej niż w kwartale bieżącym, podczas gdy uczestnik planowania kasowego zaplanował dodatkowe zatrudnienie 35 pracowników. W tych warunkach po omówieniu z uczestnikiem planowania kasowego popełnionych przez niego błędów i uzyskaniu ewentualnych dodatkowych wyjaśnień komórka planowania obiegu pieniężnego winna w porozumieniu z zainteresowanym uczestnikiem planowania kasowego skorygować wniosek kasowy.

Jak wynika z powyższego przykładu powiązanie płac we wniosku kasowym z planem gospodarczym przedsiębiorstwa polega na wzroście płac o ten sam wskaźnik o jaki zwiększają się zadania przedsiębiorstwa w porównaniu do bieżącego kwartału. Wzrost wydajności pracy w podanym przykładzie jest pominięty z tego powodu, że:

1. obliczenie wzrostu płac z uwzględnieniem wzrostu wydajności jest bardzo skomplikowane, gdyż wzrost płac nie jest proporcjonalny do wzrostu wydajności.

2. uczestnicy planowania kasowego dosyć dowolnie ustalają wzrost wydajności, powodując poważne odchylenia. O wzroście wydajności pracy sygnalizuje wzrost przeciętnego wynagrodzenia pracownika. Z tego wynika, że w przedsiębiorstwach, w których średnie wynagrodzenie nie odchyła się poważnie od średniej z okresów poprzednich pominięcie wydajności przy obliczeniu przypuszczalnych płac na następny kwartał nie spowoduje niewłaściwego zaplanowania.

Na zakończenie analizy osobowego funduszu płac należy sprawdzić czy wypłaty netto zostały należycie podzielone na poszczególne miesiące kwartału. Ma to szczególne znaczenie dla przedsiębiorstw o produkcji sezonowej (cukrownie, fabryki tytoniu) dla przedsiębiorstw zależnych od sezonowego dopływu do pracy ludności wiejskiej, a także dla przedsiębiorstw rozbudowujących silnie swoją produkcję.

Np. w przedsiębiorstwie produkcyjnym miesięczny fundusz płac netto będzie wynosił:

w czerwcu	540.000 zł
planuje się w lipcu	585.000 zł
planuje się w sierpniu	630.000 zł
planuje się we wrześniu	720.000 zł

Przedsiębiorstwo wypłaca w końcu miesiąca wynagrodzenie pracownikom umysłowym i zaliczki dla pracowników fizycznych oraz 15 następnego miesiąca wyrównanie pracownikom fizycznym. Na podstawie list płacy z poprzednich miesięcy ustalono, iż wypłaty netto kształtują się w ten sposób, że w końcu miesiąca wypłaca się 55 % funduszu płac netto zaś 15 dnia następnego miesiąca wypłaca się pozostałe 45% funduszu płac netto. A więc przy planowaniu płac na III kwartał we wniosku kasowym należy uwzględnić wypłatę:

w lipcu 45% funduszu płac netto za czerwiec
oraz 55% funduszu płac netto za lipiec
w sierpniu 45% funduszu płac netto za lipiec
oraz 55% funduszu płac netto za sierpień

we wrześniu 45% funduszu płac netto za sierpień
oraz 55% funduszu płac netto za wrzesień
We wniosku kasowym ustala się płace jak następuje:

$$\text{lipiec } \frac{540.000}{100} \times 45 + \frac{585.000}{100} \times 55 =$$

$$= 243.000 + 321.750 = 564.750 \text{ zł}$$

$$\text{sierpień } \frac{585.000}{100} \times 45 + \frac{630.000}{100} \times 55 =$$

$$= 263.250 + 346.500 = 609.750 \text{ zł}$$

$$\text{wrzesień } \frac{630.000}{100} \times 45 + \frac{720.000}{100} \times 55 =$$

$$= 283.500 + 396.000 = 679.500 \text{ zł}$$

Komórka planowania obiegu pieniężnego może ustalić wskaźnik potrąceń podatku od wynagrodzeń oraz wypłat netto, realizowanych w końcu miesiąca, do miesięcznego funduszu płac netto dla każdego przedsiębiorstwa kontrolowanego na podstawie przedkładanych list płac w toku kontroli zapotrzebowań na fundusz płac.

Do analizy wydatków planowanych w tytule planu kasowego „płace” jednostek budżetowych można wykorzystać dane posiadane przez komórkę planowania obiegu pieniężnego odnośnie rejestracji funduszu płac jak również dane dostarczone na żądanie komórki przez uczestników planowania kasowego.

W szczególności jednostki budżetowe winny podać następujące dane:

a. zarejestrowaną miesięczną kwotę funduszu płac
b. zrealizowane w ciągu dwóch miesięcy bieżącego kwartału wypłaty za prace zlecone z bezosobowego funduszu płac (§ 3 lit. b) za udział w komisjach z bezosobowego funduszu płac (§ 3 lit. c) oraz nagrody indywidualne (§ 3 lit. a)

c. zrealizowane w ciągu dwóch miesięcy bieżącego kwartału wypłaty nie objęte kontrolą funduszu płac jednostek budżetowych a klasyfikowane w planie kasowym wg tytułu „płace” np. wypłaty za usługi pracowników obcych, nie posiadających kart rejestracyjnych.

d. wskaźnik potrąconego podatku od wynagrodzeń.

Zarówno wypłaty realizowane z bezosobowego funduszu płac jak i wypłaty nieobjęte kontrolą funduszu płac, a traktowane w planie kasowym jako płace, należy planować na kwartał następny szacunkowo, w oparciu o wykonanie za dwa miesiące. Projektowane przez jednostkę budżetową odchylenia w porównaniu do przypuszczalnego wykonania w kwartale bieżącym winny znajdować dostateczne gospodarcze uzasadnienie.

Przykład: jednostka budżetowa planuje we wniosku kasowym na III kwartał prace w wysokości 538.000 zł i w uzasadnieniu do wniosku kasowego podaje następujące wskaźniki:

a. zatwierdzony miesięczny fundusz płac 160.000 zł
b. zrealizowane wypłaty w okresie dwu miesięcy bieżącego kwartału
za prace zlecone z § 3 poz. b — 2.300 zł
za udział w komisjach § 3 poz. c — 1.000 zł
nagrody indywidualne § 3a poz. a — 6.000 zł

9.300 zł

c. zrealizowane w okresie dwu miesięcy bieżącego kwartału wypłaty nie kontrolowane przez

fundusz płac, a traktowane jako płace w planie kasowym — 22.000 zł (§ 3 poz. a i § 3a poz. b. c. d.)

d. wskaźnik podatku od wynagrodzeń — 5%.

Obliczenie:

- Zatwierdzony kwartalny fundusz płac
160.000 złotych $\times 3 = 480.000$ zł
- Przypuszczalne wykonanie wynagrodzeń z § 3

$$\frac{9.300 \times 3}{2} = 13.950 \text{ zł}$$

- Przypuszczalne wykonanie w II kwartale wynagrodzeń nie objętych kontrolą funduszu płac

$$\frac{22.000 \times 3}{2} = 33.000 \text{ zł}$$

razem płace brutto 526.950 zł

Zakładamy, że wypłaty podane w punkcie 2 i 3 będą kształtowały się w III kw. w wysokości przypuszczalnego wykonania w kwartale bieżącym.

- Podatek od wynagrodzeń wynosi

$$\frac{526.950 \text{ zł} \times 5}{100} = 26.347 \text{ zł}$$

- Płace netto wynoszą 526.950 zł — 26.347 zł = 500.603 zł

Ponieważ jednostka budżetowa planowała płace w wysokości 538.000 zł stwierdzamy zawyżenie o 37.397 zł. Odchylenie to mogło być spowodowane przewidywaniem zwiększonych wypłat podanych w punkcie 2 i 3 obliczenia. O ile komórka planowania obiegu pieniężnego znajduje, że odchylenie nie jest gospodarczo uzasadnione, przeprowadza w porozumieniu z zainteresowanym uczestnikiem planowania kasowego korektę wniosku kasowego.

Przy podziale płac jednostek budżetowych na miesiące winien być uwzględniony czynnik kalendarzowy. Płace jednostek budżetowych są płatne dnia 1 każdego miesiąca. O ile na pierwszy dzień miesiąca przypada święto, płace, które przypadają na ten dzień do wypłaty należy zaplanować w miesiącu poprzednim, uwzględniając je jednocześnie w arkuszu kontroli kasy obrotowej wzór 6/K w ostatnim okresie pięciodniowym miesiąca poprzedzającego. Nie dotyczy to jednostek budżetowych przydziału gminnych rad narodowych, które ze względu na wielką odległość od siedziby Banku pobierają gotówkę na płace po ustalonym dniu wypłaty.

ad 2 — Bezosobowy fundusz płac. Płace objęte bezosobowym funduszem płac mogą być należycie przeanalizowane pod warunkiem dostarczenia przez uczestnika planowania kasowego niezbędnych danych.

Waga bezosobowego funduszu płac w przedsiębiorstwach jest różna. Podczas gdy u wielu uczestników planowania kasowego wypłaty z bezosobowego funduszu płac ograniczają się do kwoty kilku tysięcy miesięcznie, u innych znów stanowią bardzo poważny wydatek związany z zasadniczą działalnością przedsiębiorstwa. Szczególnie wysokie wypłaty z bezosobowego funduszu płac występują w przedsiębiorstwach budowlanych, w rejonach lasów państwowych itp. zatrudniających wozaków rolników, których wynagrodzenia w wysokości 50% obciążają bezosobowy fundusz płac. Dla analizy bez-

osobowego funduszu płac niezbędne są następujące dane:

- wykonany w okresie dwu miesięcy kwartału bieżącego bezosobowy fundusz płac w części I, II i III
- projektowany na następny kwartał bezosobowy fundusz płac.
- wskaźnik potrąconego podatku.

Uczestnik planowania kasowego w uzasadnieniu do wniosku kasowego może podać dane wg następującej tablicy:

Rodzaj czynności	wyk. za dwa miesiące II kw.	plan na III kw.	wskaźnik potrąconego podatku	kwota netto do wypłaty
1. część I bezosob. fund. płac.				
a. wynagrodzenie za prace doraźne itd	1800	3.000	7 %	2790
b. wynagrodzenie wozaków rolników	25000	45000	6 %	423000
2. część II bezosob. fund. płac				
a. wynagrodz. dla pracow. zatrud. na niepeł. etacie itd	2200	3300	8 %	3036
3. część III bezosob. fund. płac				
wynagrodz. za udział w posiedzeniach komisji, prace zlecone itd.	3000	5000	5 %	4750
				Razem 433576

W tabeli tej umieszcza uczestnik planowania kasowego tylko wypłaty zrealizowane gotówkowo, pomijając wypłaty z bezosobowego funduszu płac zrealizowane drogą bezgotówkową przez przekazanie należności za pomocą przelewu na rachunek wierzyciela, prowadzony w ramach konta bil. 115 np. za dokonane przewozy, za ekspertyzy itp.

W powyższym przykładzie uczestnik planowania kasowego wykazuje wzrost wypłat dla wozaków rolników w III kwartale, w porównaniu do przypuszczalnego wykonania w kwartale bieżącym. Wzrost ten uzasadnia największym nasileniem robót w czerwcu i stopniowym spadkiem nasilenia w lipcu i sierpniu w związku z odpływem wozaków rolników do prac w gospodarstwie rolnym. Wynagrodzenia wozakom są wypłacane w okresie pomiędzy piątym a dziesiątym dniem następnego miesiąca po miesiącu, w którym roboty były wykonane, wobec tego wynagrodzenie należne za czerwiec będzie płatne w pierwszej dekadzie lipca, zaś wynagrodzenie należne za wrzesień będzie płatne w pierwszej dekadzie października.

Przy analizie wypłat z bezosobowego funduszu płac Rejonu Lasów Państwowych należy pamiętać, że nie potrąca się wozakom-rolnikom, zatrudnionym przy zwózce drzewa, załiczki na podatek gruntowy.

ad 3 — Płace nie objęte kontrolą funduszu płac. Wydatki klasyfikowane dla celów planu kasowego wg tytułu planu kasowego „płace“, a nie objęte kontrolą funduszu płac są taksatywnie wyliczone w ZP 43/53. Prace nie objęte kontrolą funduszu płac są zwolnione od podatku od wynagrodzeń. Analiza płac nie objętych kontrolą funduszu płac jest niezbędna ze względu na to, że niektóre jej rodzaje w poważny sposób wpływają na wysokość wypłat w tytule planu kasowego „płace“, występują one ad hoc. Tak np. wynagrodzenia za praktyki wakacyjne występują w okresie letnich ferii wakacyjnych, wypłaty związane z dniem górnika, hutnika i stocz-

nio wca występują raz do roku, premie doraźne i nagrody z funduszu zakładowego mają największe nasilenie w okresach świąt narodowych. W uzasadnieniu do wniosku kasowego uczestnik planowania kasowego winien podać rodzaj wypłaty, kwotę wypłaconą w ciągu dwu miesięcy bieżącego kwartału oraz plan na kwartał następny. Dane te mogą być ujęte w następującą tabelkę:

Rodzaj wypłaty	wykonanie za dwa m-ce	plan na III kwartał
a. nagrody za współzawodnictwo	2000	3000
b. nagrody za usprawienie	800	1200
c. wynagrodz. za praktyki wakacyjne	--	15000
	Razem 19,200	

Wydatki pod lit. a i b zostały zaplanowane szacunkowo i nie nasuwają zastrzeżeń, natomiast wynagrodzenia za praktyki wakacyjne winny być uzasadnione przez podanie ilości studentów skierowanych do praktyki oraz wysokości przeciętnego wynagrodzenia.

Po przeanalizowaniu płac objętych osobowym funduszem płac, bezosobowym funduszem płac oraz

nie objętych kontrolą funduszu płac i ustaleniu dla każdego rodzaju płac wysokości ich gotówkowej realizacji, a więc płac netto, należy ostateczne wyniki zsumować. Przyjmując, że omówione wyżej przykłady dotyczą jednego uczestnika planowania kasowego należałoby ustalić płace netto.

objęte osobowym funduszem płac	521.718 zł
objęte bezosobowym funduszem płac	433 576 zł
nie objęte kontrolą funduszu płac	19.200 zł

Razem płace netto 974.694 zł

W ten sposób uzyskaną kwotę płac uczestnik planowania kasowego winien zaplanować w kolumnie 3 cz. B wniosku kasowego. Podział tej kwoty wg źródeł — z banku właściwego, z banku innego oraz przez pocztę, może być opracowany przy zastosowaniu wskaźników ustalonych na podstawie danych arkusza kontroli obrotów kasowych klienta wzór 2 D, o ile klient nie posiada innych danych umożliwiających dokładny podział.

B. Szpakowski
Staliność

Usprawnijmy kontrolę i kredytowanie przedsiębiorstw komunalnych

Na podstawie przeprowadzonych w ostatnim kwartale wizytacji oddziałów wojewódzkich i terenowych, stwierdzono cały szereg nieprawidłowości występujących przy kredytowaniu i kontroli przedsiębiorstw komunalnych.

Celem niniejszego artykułu jest omówienie zasadniczych uchybień popełnianych przez szereg oddziałów oraz wskazanie pewnych metod pracy, które przyczynią się do likwidacji, jak też uniknięcia ich w przyszłości — co wpłynie na pełniejsze i sprawniejsze wykonywanie zadań aparatu kredytowego na tym odcinku. Do zasadniczych uchybień należy zaliczyć: niewłaściwe ustawienie organizacyjne referatu gospodarki komunalnej. W każdym oddziale wojewódzkim na referacie zajmującym się zagadnieniami z zakresu gospodarki komunalnej ciąży poważne obowiązki. Obowiązki te wypływają stąd, że prawie we wszystkich oddziałach powiatowych i jednym z oddziałów miejskich każdego miasta występują jednostki gospodarki komunalnej i związane z nimi zagadnienia i prace, a mianowicie:

- instruktaż pośredni i bezpośredni oddziałów terenowych
- inspekcje w przedsiębiorstwach
- utrzymywanie kontaktów i współpraca z wojewódzkimi zarządami przedsiębiorstw i urzędów komunalnych i z wojewódzkimi zarządami budynków mieszkalnych
- utrzymywanie kontaktów i współpraca z wydziałami finansowymi prezydiów rad narodowych
- utrzymywanie kontaktów i współpraca z wydziałami gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów rad narodowych
- narady robocze z przedstawicielami kontrolowanych przedsiębiorstw
- narady robocze z referentami oddziałowymi oraz

— wszystkie obowiązki wypływające z przepisów i zarządzeń Centrali.

Zadania te zmuszają do właściwego ustawienia organizacyjnego referatu gospodarki komunalnej w oddziale wojewódzkim.

Wizytacja jednego z oddziałów wojewódzkich stwierdziła jednak, że od 1.I.52 r. t.j. od dnia przejęcia przedsiębiorstw komunalnych z Banku Komunalnego do marca 1953 r. referat gospodarki komunalnej nie miał żadnego konkretnego przydziału, a cała praca oddziału na odcinku tych zagadnień ograniczała się do sporządzania wniosków do planu kredytowego i sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego, które opracowywane były przez różnych, mniej zaangażowanych w danym czasie referentów.

Również w oddziałach terenowych sprawa właściwej obsady omawianego referatu nie została należyście rozwiązana. Krańcowym przykładem niewłaściwego ustawienia organizacyjnego jest dołączenie przedsiębiorstw komunalnych do oddziałowego referatu kapitalnych remontów zamiast do przemysłu lub handlu.

Jako charakterystyczny przykład panujących na tym odcinku stosunków w niektórych oddziałach terenowych jest stwierdzenie oddziału wojewódzkiego, dokonane na podstawie inspekcji jednego z oddziałów terenowych, przeprowadzonej w poprzednim kwartale: „przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej w ogóle nie znajdują się w zasięgu zainteresowań oddziału, a jedynym zakresem działalności kredytowej oddziału w stosunku do tych przedsiębiorstw jest udzielanie kredytu na fundusz płac“.

To niewłaściwe podejście do zagadnień gospodarki komunalnej, pominięcie odnośnych referatów w schemacie organizacyjnym, brak właściwego organizacyjnego powiązania zagadnień wpływa prawdopodobnie stąd, że liczby z którymi mamy do czynienia na tym odcinku nie są tak duże jak w innych gałęziach gospodarki narodowej.

Jednakże to w żadnym przypadku nie upoważnia nas do demobilizacji, do mniej sprawnego i rzetelnego wykonywania zadań i obowiązków, związanych z kredytowaniem i kontrolą przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Uchybienia i niedociągnięcia na tym odcinku traktowane są i będą w równym stopniu jak uchybienia i niedociągnięcia na innych odcinkach pracy kredytowej.

Wykazane powyżej niedoceny przez oddziały wojewódzkie i oddziały terenowe zagadnień komunalnych i uchybienia na odcinku organizacyjnym mają wpływ na merytoryczną stronę sprawowanej kontroli nad przedsiębiorstwami komunalnymi.

Najpoważniejsze niedociągnięcia merytoryczne to: **nieprawidłowości przy sporządzaniu wniosków do planu kredytowego:**

- a) Przy wyliczaniu funduszy własnych na ultimo kwartału planowanego, we wnioskach do planu kredytowego, nie należy zakładać nieprawidłowego przebiegu rozliczeń z budżetem, ani też nieplanowanych bądź ponadplanowych strat.

Jeżeli w przedsiębiorstwie wystąpi sporadycznie np. w jednym lub dwóch kwartałach nieplanowana lub ponadplanowa strata, to również nie należy bez przeanalizowania możliwości przedsiębiorstwa z góry zakładać, że przedsiębiorstwo wynikami osiągniętymi w następnych kwartałach nie pokryje tych strat i nie osiągnie równocześnie planowanych wyników.

Przykład dobrego podejścia do tego zagadnienia został podany w uzasadnieniu wniosku do planu kredytowego na IV kwartał br., sporządzonym przez O/Wojewódzki w Gdańsku:

„W związku z kompletną zmianą sytuacji na odcinku świadczonych usług na skutek uruchomienia od dnia 22.7.53 r. kolei elektrycznej na odcinku Gdańsk—Gdynia, przedsiębiorstwo stanęło w obliczu niemożliwości wykonania planowanej realizacji, co pociąga za sobą niewykonanie planu akumulacji na rok bieżący.

Wszelkie zabiegi o nadrobienie uszczerbku w ilości przewiezionych pasażerów przez uruchomienie dodatkowych linii na innych kierunkach, nie są w stanie nadrobić luk powstałych przez odpływ masy korzystających dotychczas z usług trakcji autobusowej na bardziej atrakcyjną komunikację kolei elektrycznej.

W takiej sytuacji przedsiębiorstwo zdecydowało się wnieść do swej jednostki nadrzędnej projekt korekty planu“.

- b) W drugiej części wniosku często stany przewidywane na ultimo kwartału bieżącego i na ultimo kwartału planowanego nanoszone są z planu przedsiębiorstwa, a nie ustalone wg faktycznego i przewidywanego kształtowania się poszczególnych stanów w danych kwartałach. W konsekwencji stany przewidywane i planowane równe są normatywom, co nie odpowiada rzeczywistości.

Takie opracowanie wniosku powoduje nieprzewidzenie dla odnośnych przedsiębiorstw odpowiednich limitów kredytów i w konsekwencji przedsiębiorstwa nie korzystają z kredytów bankowych, pomimo tego, że praktycznie posiadają przedmioty kwalifikujące się do pokrycia kredytem bankowym.

Jasne jest bowiem, że jeżeli przedsiębiorstwo posiada zapasy i przewiduje ich posiadanie w następ-

nych kwartałach, a nie są one finansowane ani środkami budżetowymi w granicach normatywów, ani też kredytami bankowymi w granicach stanów ponadnormatywnych, to równowartość tych stanów musi powodować nieprawidłowości finansowe. (Pomijam tu zagadnienie stałych, dopuszczalnych w granicach prawidłowej gospodarki finansowej — luzów finansowych przedsiębiorstwa).

Tego rodzaju planowanie świadczy o kompletnym braku zainteresowania referenta przedsiębiorstwem i świadczy również o nieznanym podstawowych zasad kredytowania i kontroli. Przewidywane i planowane kształtowanie się odpowiednich pozycji wniosku powinno być przedmiotem wnikliwej analizy i jak najbardziej czynnego, aktywnego zainteresowania, gdyż stanowi to podstawę prawidłowego kredytowania przedsiębiorstwa w danym okresie.

Niewłaściwe wykazywanie stanów w poszczególnych przedsiębiorstwach stwarza niemożność przeprowadzenia analizy planów zbiorczych.

- c) Normatywy na należności od abonentów, zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Gospodarki Komunalnej Nr 76 z 1.8.52 r. oraz Pismem Okólnym tegoż Ministerstwa Nr 118 z 5.9.52 r. przysługują wyłącznie następującym branżom:

1. Wodociągi i Kanalizacja
2. Gazownie
3. Oczyszczanie Miast i Osiedli

Występować one mogą również w tych przedsiębiorstwach wielozakładowych, które w zakresie swej działalności posiadają zakłady wymienione w punktach 1—3.

Jeżeli zatem pozostałe branże komunalne wbrew tym zarządzeniom wykazują w swoich planach techniczno-ekonomiczno-finansowych należności od abonentów, oddziały winny wystąpić do jednostek nadrzędnych o dokonanie — zgodnej z powołanymi na wstępie zarządzeniami MGK — korekty planów techniczno - ekonomiczno - finansowych.

- d) Ponadnormatywne stany należności od abonentów ciągle jeszcze wykazywane są w szeregu wnioskach do planu kredytowego w pozycji: 47a i następnie w poz. 48, powiększając tym samym ogólne stany ponadnormatywne.

W pozycjach 39—48 (z wyjątkiem poz. 44a) wykazywane są wyłącznie stany ponadnormatywne środków obrotowych podlegających kredytowaniu. Natomiast ponadnormatywne stany należności od abonentów nie podlegają kredytowaniu i dotychczasowe przepisy nie przewidują ich kredytowania. Dlatego też przepisy P.O. 264/52 polecały wykazywanie tej pozycji między pozycjami 48 i 49 w dodatkowej pozycji 48a.

Powyższe pismo okólnie zostało wprawdzie unieważnione, niemniej jednak dalsze wykazywanie ponadnormatywnych stanów należności od abonentów w poz. 48a nie powinno nasuwać wątpliwości.

- e) Na podstawie doświadczeń i obserwacji poczynionych w ciągu bieżącego roku należy mieć dokładny pogląd na prawidłowe ustalenie normatywów środków obrotowych w poszczególnych przedsiębiorstwach.

Zagadnienie realnego ustalenia normatywów jest szczególnie aktualne w obecnym okresie — w okresie opracowywania planów na rok 1954.

Analiza wniosków do planu kredytowego wykazuje w wielu przedsiębiorstwach komunalnych duże odchylenia stanów od ustalonych normatywów. Czę-

sto występują zapasy niezbędne do prawidłowej działalności przedsiębiorstwa, przekraczające wielokrotnie ustalone normatywy, jak też normatywy wielokrotnie przekraczające zapasy, które utrzymują się stale na pewnym poziomie nie wiele zmieniającym się w ciągu roku.

Oczywiście w jednym i drugim przypadku, na podstawie faktycznego i przewidywanego kształtowania się poszczególnych stanów, przedsiębiorstwo powinno wystąpić do jednostki nadrzędnej z wnioskiem o urealnienie odnośnych normatywów.

Opracowane przez przedsiębiorstwa plany normatywów na rok 1954 powinny być w zasadzie przez Bank zaopiniowane — zwłaszcza w przedsiębiorstwach komunalnych, które z uwagi na stosunkowo niedawne przejście pod kontrolę aparatu kredytowego Banku nie posiadają jeszcze częstokroć właściwych metod ustalania normatywów i nie opanowały jeszcze w dostatecznym stopniu zasad, problemów i zagadnień związanych z finansowaniem i kredytowaniem przedsiębiorstw.

- f) Uzasadnienia wniosków do planu kredytowego posiadają także jeszcze poważne braki. Jakże pozycje powinny być omawiane w uzasadnieniach ustalają w wyczerpujący sposób przepisy szczegółowe dział VI — dla przedsiębiorstw przemysłowych. Dotyczą one wprowadzie uzasadnień do sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego, mogą mieć jednakże zastosowanie jako wskazania do opracowania uzasadnień wniosków do planu kredytowego, przy uwzględnieniu założeń planowanych, a nie sprawozdawczych.

Zdarzają się jeszcze tego rodzaju uzasadnienia: „przedsiębiorstwo nie wykona w kwartale planowanym założeń planu, niewykonanie planu spowoduje niewykonanie realizacji, co z kolei wpłynie na nieosiągnięcie planowanej akumulacji; powyższe przyczyni się do ukształtowania funduszy własnych w obrocie niższych, niż przewidziane w planie“... itd.

Takie uzasadnienia nie dają właściwego poglądu i wyobrażenia o przedsiębiorstwie, ani oddziałom wojewódzkim ani centrali.

Stopień wykonania w stosunku do założeń planu można łatwo ustalić bezpośrednio z cyfr i do tego celu niepotrzebne są specjalne omówienia. Dlatego też w części opisowej wniosku należy główny nacisk położyć na ekonomiczne przyczyny odchylenia od założeń planu produkcji, realizacji, akumulacji itd.

NIETERMINOWY PRZEBIEG OBUSTRONNYCH ROZLICZEŃ PRZEDSIĘBIORSTW Z BUDŻETEM.

W przedsiębiorstwach komunalnych występują duże zaległości rozliczeń z budżetem, zarówno na odcinku odprowadzania nadwyżek środków obrotowych jak i dotacji z budżetu na pokrycie niedoborów.

Obowiązek odprowadzania przez oddziały nadwyżek środków obrotowych z urzędu został zniesiony, jednakże oddziały obowiązane są nadal przestrzegać terminowego rozliczania się przedsiębiorstw z budżetem.

Jeżeli przedsiębiorstwa komunalne, mimo upomnień ze strony oddziałów, nie dokonują terminowych rozliczeń, należy wówczas interweniować w jednostkach nadrzędnych. Interwencje ze strony oddziałów, w przypadkach zaległych dotacji z budżetu, winny być przeprowadzane w prezydiach rad narodowych.

Jeżeli interwencje na szczeblu powiatu nie odnoszą skutku, wówczas należy wystąpić do prezydium wojewódzkiej rady narodowej, a w razie potrzeby, także do Ministerstwa Finansów, za pośrednictwem Departamentu Kredytów Przemysłu.

Dalszą nieprawidłowością wpływającą na rozliczenia z budżetem jest brak powiązania planów przedsiębiorstw komunalnych z budżetami terenowymi. Niedobory funduszy własnych w obrocie, jakie występują w niektórych przedsiębiorstwach komunalnych, wskutek pominięcia w planie finansowym prezydium rady narodowej dotacji na uzupełnienie niedoborów środków obrotowych na 1.I.1953 r. winny być pokryte na podstawie Uchwały Rady Ministrów Nr 244 z 4.4.53 r. (Monitor Polski A—36 poz. 451) przez odnośne budżety z własnych środków, posiadanych na rachunku rozliczeń. Ponadto prezydium rad narodowych posiadają uprawnienia do dokonywania przerzutów niewykorzystanych kredytów budżetowych.

Oddział przeprowadzający interwencję z tytułu zaległych dotacji z budżetów prezydiów rad narodowych, powinien odnośnym prezydium wskazać na uprawnienia i możliwości jakie prezydium te posiadają w zakresie terminowego rozliczania budżetu z przedsiębiorstwami.

ZAMRAŻANIE WŁASNYCH ŚRODKÓW OBROTOWYCH U ODBIORCÓW

Analiza aktywów przedsiębiorstw komunalnych wykazuje stałe utrzymywanie się stosunkowo wysokich stanów przeterminowanych należności inkasowych i pozainkasowych. Przedsiębiorstwa komunalne nie wykazują inicjatywy w ściąganiu przeterminowanych należności między innymi dlatego, że posiadają luzy finansowe, spowodowane nieodprowadzeniem nadwyżek funduszy własnych.

Zagadnienie uporządkowania rozliczeń z odbiorcami zostało omówione w sierpniowym numerze Wiadomości NBP. Ponadto Departament Kredytów Przemysłu, pismem z dnia 4.9. br. zwrócił się do wszystkich oddziałów wojewódzkich, polecając przeprowadzenie analizy stanów przeterminowanych należności i zobowiązań przedsiębiorstw komunalnych. Materiały nadsyłane przez oddziały wojewódzkie świadczą o właściwym podejściu do tego zagadnienia.

Zatem zadaniem oddziałów na tym odcinku będzie wpływanie na niedopuszczenie do powstawania zaległości w rozliczeniach, co można będzie osiągnąć przez postawienie przedsiębiorstw komunalnych w takiej sytuacji finansowej, aby przedsiębiorstwa te były jak najbardziej zainteresowane w terminowym ściąganiu należności, aby w czasie lustracji w przedsiębiorstwach można było stwierdzić monity i interwencje przeprowadzane przez przedsiębiorstwa komunalne w stosunku do niepunktualnych płatników.

NEGATYWNE USTOSUNKOWANIE SIĘ PRZEDSIĘBIORSTW KOMUNALNYCH DO KORZYSTANIA Z KREDYTÓW BANKOWYCH I WYSTĘPUJĄCE W ZWIĄZKU Z TYM NIEDOKREDTOWANIE

Sprawa nieuzasadnionej niechęci przedsiębiorstw komunalnych do korzystania z kredytów bankowych i występujące w związku z tym niedokredytowanie

zostało już częściowo omówione w wyżej podanym numerze Wiadomości NBP.

W skali resortu zaledwie w 50% wykorzystywane są kredyty na środki ponadnormatywne podlegające kredytowaniu i poniżej 50% — kredyty na należności fakturowe.

Wg zbiorczych sprawozdań wojewódzkich, w szeregu województw udzielone kredyty nie osiągają 10% stanów przedmiotów kredytowania, przy czym dalsza analiza wykazuje, że kredyty te wykorzystywane są w 2—3 oddziałach terenowych z danego województwa, a w pozostałych oddziałach przedsiębiorstwa komunalne w ogóle nie korzystają z właściwych kredytów bankowych.

Podłożem i źródłem tego stanu rzeczy są i w tym przypadku luzy finansowe, spowodowane nieprawidłowościami, na które tylekroć zwracano uwagę, jak nieterminowe odprowadzanie nadwyżek środków obrotowych do budżetu, nieterminowe regulowanie własnych zobowiązań itd.

Jeszcze raz należy podkreślić i z całą stanowczością wyjaśnić przedsiębiorstwom komunalnym, że kredyt na fundusz płac jest kredytem udzielanym tylko przejściowo i będzie ulegał stopniowej likwidacji.

Każdy oddział i każda komórka kredytowa Banku powinna móc odpowiedzieć na pytanie, co zrobiono w tym kierunku aby stworzyć warunki stopniowej likwidacji kredytu na fundusz płac.

Na odcinku przedsiębiorstw komunalnych nie wiele można, wg dotychczasowych obserwacji, na ten temat powiedzieć.

DOFINANSOWYWANIE SIĘ PRZEDSIĘBIORSTW KOMUNALNYCH FUNDUSZAMI OBCYMI

Jednym z głównych źródeł dofinansowywania się przedsiębiorstw komunalnych i przyczyną niewykorzystywania właściwych kredytów bankowych, zwłaszcza przez przedsiębiorstwa wielozakładowe, są nierozliczane w terminie fundusze zainkasowane na rzecz Zakładów Zbytu Energii i Gazownictwa.

Zainkasowane kwoty za energię elektryczną i gaz, Miejskie Przedsiębiorstwa Inkasa i Zakłady Inkasa wpłacają na własne rachunki rozliczeniowe. Wpłacone kwoty stanowią jednakże tylko w 5% fundusze własne, będące prowizją od zainkasowanych kwot, natomiast w 95% kwoty te stanowią fundusze obce.

Wymienione wyżej Miejskie Przedsiębiorstwa Inkasa i Zakłady Inkasa, częstokroć świadomie nie rozliczają się terminowo z tytułu zainkasowanych kwot, traktując odnośne kwoty jako dogodne, bezprocentowe źródło finansowe.

Zaległe z powyższego tytułu rozliczenia stanowią poważne kwoty i są powodem bardzo licznych interwencji ze strony Zakładów Zbytu Energii i Zakładów Gazownictwa.

Do czasu odgórnego uregulowania systemu rozliczeń w sposób odmienny od dotychczasowego, bądź podjęcia innych decyzji w sprawie Miejskich Przedsiębiorstw Inkasa i Zakładów Inkasa, należy wzmocnić kontrolę terminowego rozliczania się przedsiębiorstw komunalnych z Zakładami Zbytu Energii i Zakładami Gazownictwa.

POŚREDNI I BEZPOŚREDNI INSTRUKTAŻ ODDZIAŁÓW TERENOWYCH

Wizytacje oddziałów terenowych wykazały słabą znajomość problematyki kredytowej związanej z kontrolą i kredytowaniem przedsiębiorstw komunalnych, co jest dowodem niedostatecznego instruktażu zarówno pośredniego jak i bezpośredniego ze strony oddziałów wojewódzkich.

Na odcinku instruktażu pośredniego zbyt mało uwagi poświęca się korespondencji w sprawie usterek występujących przy opracowywaniu wniosków do planu kredytowego i sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego. Na marginesie tego zagadnienia należy podkreślić, że zupełnie niedopuszczalne jest opracowywanie jednostkowych wniosków i sprawozdań wręcz przez oddziały wojewódzkie za oddziały terenowe, co ma niekiedy miejsce, zwłaszcza w odniesieniu do oddziałów miejskich.

Instruktaż bezpośredni, który powinien odbywać się w drodze wizytacji oddziałów terenowych i okresowych narad z referentami oddziałowymi, organizowanych przez oddział wojewódzki nie przez wszystkie oddziały wojewódzkie jest należycie doceniany.

Są jeszcze takie oddziały na terenie niemal że każdego województwa, w których nie był dotychczas przedstawiciel oddziału wojewódzkiego dla omówienia zagadnień i problematyki przedsiębiorstw komunalnych.

Również, dotychczas jeszcze nie we wszystkich oddziałach wojewódzkich organizowane były narady z referentami oddziałowymi, kredytującymi i kontrolującymi gospodarkę komunalną, a nadto nie każda z zorganizowanych narad znajdowała się na właściwym poziomie. Obserwacje wykazały brak dostatecznego zainteresowania referentów przebiegiem samej narady spowodowany niewłaściwym ujęciem programu narady i tematyki.

Stawianie problemów i zagadnień referentom oddziałowym przez oddział wojewódzki, zapytania na bazie konkretnych przykładów ze strony oddziałów terenowych i udzielanie wyjaśnień przez oddział wojewódzki — co winno być przewidziane w programie narady zamiast długich, nużących referatów — przyczyni się do ożywienia narad i będzie wyrazem prawidłowego instruktażu bezpośredniego.

NAWIAZANIE KONTAKTÓW I WSPÓŁPRACA Z PRZEDSIĘBIORSTWAMI I JEDNOSTKAMI NADRZĘDNymi KONTROLOWANYCH I KREDYTOWANYCH PRZEDSIĘBIORSTW

Jak już na wstępie zaznaczono, jednym z obowiązków referenta kontrolującego gospodarkę komunalną zarówno na szczeblu oddziału wojewódzkiego jak i terenowego jest utrzymanie kontaktów i współpracy z przedsiębiorstwami i jednostkami nadrzędnymi przedsiębiorstw komunalnych.

Poziom jaki reprezentuje aparat finansowy przedsiębiorstw komunalnych oraz znajomość zagadnień i problematyki finansowej i kredytowej są nadal jeszcze niedostateczne.

Należy zatem zwiększyć oddziaływanie aparatu kredytowego Banku na przedsiębiorstwa poprzez narady robocze z przedstawicielami kontrolowanych przedsiębiorstw, głównymi księgowymi i konferencje z przedstawicielami jednostek nadrzędnych z u-

działem przedstawiciela wydziału finansowego prezydium rady narodowej.

Na konferencjach tych należy omówić zasadnicze nieprawidłowości i usterki występujące w przedsiębiorstwach komunalnych i wskazać na:

— niewłaściwe, gospodarczo szkodliwe, negatywne ustosunkowanie się przedsiębiorstw komunalnych do korzystania z kredytów bankowych

— nieprawidłowości na odcinku obustronnych rozliczeń z budżetem

— obowiązek terminowego odprowadzania przez Zakłady Inkasa sum zainkasowanych na rzecz Zakładów Zbytu Energii i Gazownictwa,

— inne nieprawidłowości, jak nieterminowe odprowadzanie podatku od nieruchomości przez Za-

rządy Budynków Mieszkalnych, nieterminowe rozliczanie z dostawcami i odbiorcami, zwłaszcza przez jednostki budżetowe itp.

Narady i konferencje przyczynić się powinny w znacznym stopniu do pogłębienia znajomości problematyki kredytowej i finansowej przedsiębiorstw i uporządkowania gospodarki komunalnej.

Analiza niedociągnięć i błędów pozwoli nie tylko na usprawnienie kontroli i kredytowania przedsiębiorstw komunalnych lecz pozwoli także przejść do dalszego etapu, do zajęcia się zagadnieniami związanymi z analizą kosztów, przyspieszeniem rotacji, a tym samym na pogłębienie i usprawnienie zasad rozrachunku gospodarczego.

M. Koeltz

Uwagi na temat organizacji komórki kredytów

W poszukiwaniu dróg prowadzących do podniesienia jakości pracy komórek kredytowych została poddana ostatnio pod rozważenie kwestia właściwej organizacji tych komórek. Tematem zamierzonej w tym względzie dyskusji (vide artykuł pt. „Plóby racjonalnej organizacji komórki kredytowej“ — Wadomości NBP nr 7 z br.) jest w szczególności zagadnienie, czy i jakiego rodzaju podział pracy winien być dokonany w komórce kredytów oddziału operacyjnego i czy celowe jest odgórnym narzucanie oddziałem obowiązującego schematu organizacyjnego komórki. Rozwiązanie tego zagadnienia istotnie nie należy do zadań łatwych, zatem słuszną jest myśl g. u. n. t. o. przedyskutowania sprawy, aby w ten sposób zapobiec ewentualnym generalnym posunięciom, które by w rezultacie być może pracę komórki kredytów utrudniły, a nie usprawniły. Szczególnie cenne będą w dyskusji wypowiedzi samych zainteresowanych, a więc oddziałów operacyjnych — zarówno małych, średnich jak i dużych — gdyż nie ulega wątpliwości, że problem winien być odmiennie traktowany w zależności od rozmiaru oddziału.

Dla porządku wyjaśnia się, iż podane niżej uwagi są oparte na doświadczeniach komórki kredytów, liczącej około 20 pracowników, kredytującej i kontrolującej ca 100 jednostek samodzielnych.

Przy tym rozmiarze komórki nie powinien już nasuwać wątpliwości fakt, że winna ona być rozbita na grupy kilkuosobowe i że każdą grupą winien kierować kierownik odpowiedzialny za wykonywanie czynności, zgodne z obowiązującymi przepisami.

Jeszcze obecnie niejednokrotnie spotyka się kierowników stosunkowo dużych komórek, którzy starają się możliwie najwięcej spraw załatwiać osobiście, zasłaniając się niskim poziomem pracowników i niemożnością wytypowania kierowników grup. Tego rodzaju praktyka jest oczywiście poważnym błędem organizacyjnym, ponieważ w rezultacie z jednej strony kierownik przepracowany wskutek nadmiaru gorliwości nie nadąża z rozwiązaniem piętrzących się przed nim problemów, zaniedbuje odcinek pracy, któremu winien się specjalnie poświęcić z tytułu kierownictwa — i jak się to zazwyczaj mówi „gubi się“, a z drugiej zaś — pracownicy przyzwyczajają się zwracać do kierownika z drobiazgami i tracą poczucie samodzielności. W tej

sytuacji kierownik nie wychowa sobie szybko pracowników samodzielnych i z inicjatywą, ponieważ nie orientuje się, że dobrego referenta kredytowego czy też kierownika grupy zdobywa się tylko dzięki intensywnemu szkoleniu, stałemu kierowaniu uwagi pracowników na pewne problemy i zagadnienia, jak również dzięki przyzwyczajaniu ich do możliwie najbardziej samodzielnej pracy.

Ustaliliśmy zatem, że podział dużej komórki kredytów na odrębne grupy czy też referaty jest sprawą bezsporną. Nasuwa się nam teraz dalsze pytanie, mianowicie jakimi kryteriami kierować się przy tym podziale. I tutaj nie popełnimy chyba większego błędu sugerując podział wg resortów, a co również nie stoi na przeszkodzie temu, że w ramach grupy mogą być kredytowane i kontrolowane przedsiębiorstwa podległe jednemu, dwóm czy też nawet trzem ministerstwom. W każdym razie przy tym podziale przedsiębiorstwa podległe jednemu ministerstwu nie powinny być obsługiwane przez różne grupy.

Dalszym podziałem według specjalizacji będzie dokonany — w miarę potrzeby — podział grup na referaty. Podział na grupy i referaty jest oczywiście uzależniony od ilości i rodzaju przedsiębiorstw kontrolowanych przez oddział.

Przejdźmy teraz do głównego zagadnienia naszych rozważań i zastanówmy się, jaki podział pracy należałoby wprowadzić w tej podstawowej komórce pracy, którą stanowi grupa. Wsuwane są w tym względzie dwie koncepcje, mianowicie jedna, że każdemu referentowi trzeba przydzielić pewną ilość jednostek do obsługi i druga — kto a zakłada, że jedno przedsiębiorstwo będzie kredytowane i kontrolowane przez kilku pracowników, ponieważ jeden będzie prowadził czynności statystyczno-techniczne, dotyczące jednostek przydzielonych grupie, drugi koncepcyjny, związane z kredytowaniem, sprawozdawczością i planowaniem, a trzeci będzie dokonywał inspekcji. Zgodnie z tą drugą koncepcją pracownicy będą się specjalizowali w swoich czynnościach, przez co będą je mogli wykonywać daleko lepiej, niż pracownik, któremu powierzono wykonywanie wszystkich czynności związanych z obsługą przedsiębiorstwa.

Zanim przejdziemy do przytaczania argumentów przemawiających za i przeciw każdej z tych koncepcji należy przede wszystkim poddać analizie

czynności pracowników kredytowych, w celu ustalenia — naturalnie w pewnym przybliżeniu — jaki jest rozmiar czynności techniczno-statystycznych referenta, czyli tych łatwiejszych i jaki merytoryczno-koncepcyjnych, czyli tych trudniejszych, wymagających dłuższego przygotowania się do ich wykonywania, w szczególności posiadania pewnego zasobu wiadomości ogólno-ekonomicznych.

Próba dokonania tego rodzaju podziału czynności była w swoim czasie przedmiotem długiej dyskusji, przeprowadzonej w zespole komórki kredytów I O/M NBP w Bielsku-Białej. W wyniku tej dyskusji do czynności czysto techniczno-statystycznych zostały zaliczone czynności:

- ewidencja stanów rachunków i rozliczeń,
- okresowa regulacja kredytów i prowadzenie statystyki,
- do czynności czysto merytorycznych i koncepcyjnych:
 - inspekcje,
 - konferencje z przedsiębiorstwami w oddziale i w przedsiębiorstwie,
 - załatwianie wniosków kredytowych,
- a poza tym do czynności obejmujących zarówno stronę techniczną jak i merytoryczną czynności:
 - sporządzanie wniosków do planu kredytowego,
 - sporządzanie sprawozdań z kontroli stanu finansowego,
 - sporządzanie analiz bilansów,

z tym warunkiem że w czynnościach tych bardzo dużą przewagę ma strona merytoryczno-koncepcyjna.

Biorąc następnie pod uwagę częstotliwość występowania pewnej czynności w określonym czasie oraz ilość czasu potrzebnego dla jednorazowego wykonania tej czynności, ustalono, że czynności techniczne zajmują ca 25% ogólnego czasu, przeznaczanego na kontrolę i kredytowanie przedsiębiorstwa.

Być może będą się nasuwać wątpliwości co do trafności zaliczenia do prac trudniejszych, tj. koncepcyjno-merytorycznych, prac związanych z przyznawaniem kredytów, sporządzaniem wniosków do planu kredytowego oraz sprawozdań z kontroli stanu finansowego na równi z inspekcjami i konferencjami. Aby wątpliwości te usunąć, zastanówmy się pokrótce nad każdą z tych czynności.

Nasza instrukcja kredytowa wyraźnie zakłada, iż głównym zadaniem aparatu kredytowego jest z jednej strony umożliwienie przedsiębiorstwom realizacji planowanych zamierzeń drogą kredytu, z drugiej zaś — kontrolowanie przedsiębiorstw poprzez kredyt. Najważniejszym zatem naszym zadaniem jest prawidłowe kredytowanie, przy czym pod pojęciem tym, na pozór prostym, kryje się cała gama trudnych niejednokrotnie do rozwiązania problemów. Trafne a przy tym szybkie powzięcie decyzji co do udzielenia kredytu, decyzji, która jest wyrazem naszej polityki kredytowej, jest zadaniem niełatwym dlatego, ponieważ nie może opierać się tylko na znajomości przepisów. Chcąc dobrze kredytować trzeba mieć ponadto właściwe wyczucie bieżącej sytuacji gospodarczej, które można osiąść tylko dzięki pilnemu i stałemu śledzeniu zagadnień produkcji i obrotu, a które ułatwia nam każdorazowo wyrobienie sobie odpowiedniego poglądu co do celowości istnienia pewnych zapasów czy też co do określenia stopnia winy przedsiębiorstwa przy gromadzeniu się zapasów gospodarczo nieuzasadnionych.

Przy tym wszystkim musimy też zważać, aby oddziaływając na przedsiębiorstwo w sensie sankcyjnego zaniechania kredytowania nie naruszyć podstawowej zasady socjalistycznego kredytowania, która głosi, że na potrzeby planowanej produkcji, czy też na potrzeby zdrowego obrotu towarowego kredytu w żadnym przypadku zabraknąć nie powinno.

Z naszej codziennej praktyki wiemy, ileż to nieraz wywołuje dyskusji sprawa, czy i jakim kredytem występujące zapasy kredytować, wiemy, że niejednokrotnie kredytowanie przedsiębiorstwu tych samych zapasów w pewnym czasie jest koniecznością, a w innym może być dużym błędem. Z tych też względów w konkluzji musimy stwierdzić, że prawidłowe kredytowanie należy nie tylko do najważniejszych ale jednocześnie do trudnych zadań — częstokroć nawet trudniejszych od dokonania odcinkowej inspekcji w przedsiębiorstwie, opierającej się przede wszystkim na znajomości niektórych technicznych zasad księgowania — i że przy tym ocena tego odcinka pracy oddziału winna mieć właściwie nawet decydujący wpływ na jego ogólną ocenę.

Zarówno sporządzenie wniosku do planu kredytowego jak i zestawienie sprawozdania z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstwa winno być oparte na jak najwnikliwszej analizie jego bieżącej czy też przyszłej sytuacji finansowej. Dokonanie tego rodzaju analizy będzie tym głębsze, trafniejsze, a jednocześnie tym łatwiejsze do wykonania, im bardziej pracownik dokonujący jej, będzie żył bieżącą pracą, bieżącymi zagadnieniami przedsiębiorstwa. Pracownik, który stale śledzi, jak kształtują się stany rachunków bankowych przedsiębiorstwa, stany jego rozliczeń, zapasów czy też jaką przedsiębiorstwo prowadzi politykę zakupów i sprzedaży, a który przy tym bieżąco docieka przyczyn rozpoznanych odchyżeń od zasad prawidłowej gospodarki finansowej i reaguje na nie — ujmie ocenę sytuacji finansowej przedsiębiorstwa jak najwłaściwiej, ponieważ sporządzenie wniosku czy też sprawozdania jest niczym innym, jak tylko wyrazem, odzwierciedleniem wyników naszej bieżącej, codziennej pracy.

Widzimy zatem, że za zaliczeniem wspomnianych czynności do czynności merytorycznych istotnie przemawia szereg bezspornych argumentów i że w rezultacie czynności koncepcyjne stanowią przytłaczającą większość czynności kredytowca. Stan ten jest zresztą wynikiem m. i zarządzenia o utworzeniu stanowiska dysponenta rozliczeń, którego celem było maksymalne wyłączenie z komórki kredytów czynności manipulacyjno-technicznych.

Zastanówmy się jednak, czy zgromadzenie tych pozostałych jeszcze czynności technicznych w komórce kredytów w odrębnych stanowiskach pracy jest celowe, a więc czy da nam oszczędność w czasie i czy wpłynie na poprawę jakości naszej pracy. Założyliśmy, że grupa winna obejmować 5—7 pracowników oraz doszliśmy do wniosku, że czynności techniczne zajmują nam jedną czwartą czasu zużytego na obsługę przedsiębiorstwa. Dane te wskazują na to, że w przypadku wydzielenia w grupie czynności technicznych należałoby je powierzyć 1—2 pracownikom. Otóż błąd, który byśmy popełnili organizując pracę w ten sposób polega na tym, że pracownicy techniczni nie zdołaliby wykonać powierzonych im zadań w terminie, ponieważ praca techniczna spiętrza się w pewnych dniach i porach

dnia. Wiemy z praktyki, że takimi czynnościami, jak regulacja kredytów inkasowego i normatywnego, codzienne uzupełnianie ewidencji na podstawie wyciągów z rachunków, zestawianie danych cyfrowych do sprawozdania z bieżącej kontroli, sprawdzanie cyfr wniosku do planu kredytowego itp. musi zająć się zazwyczaj cały zespół, ponieważ są to czynności, których nie można rozłożyć na pewien okres czasu, czynności ograniczone terminami i że jakiegokolwiek opóźnienie w ich wykonywaniu powoduje poważne zaburzenia w rozliczeniach przedsiębiorstw czy też w całej pracy komórki kredytów.

Podejrzmy do tego zagadnienia jeszcze z innej strony i rozważmy, czy powierzenie pracownikowi koncepcyjnemu czynności technicznych, związanych z kredytowaniem i kontrolą przedsiębiorstw, można uważać za równoznaczne z niewłaściwym wykorzystaniem czasu pracy tego pracownika. Niewątpliwie każda praca merytoryczna z dziedziny finansowej musi mieć podbudowę cyfrową. Taką najlepszą podbudowę cyfrową da pracownikowi, który ma dokonać inspekcji w przedsiębiorstwie, referować na konferencji z przedstawicielami tego przedsiębiorstwa albo też analizować jego sytuację finansową w ramach sprawozdania z bieżącej kontroli, znajomość ewolucji stanów rachunków — rozliczeniowego, kredytów, rozliczeń z dostawcami i odbiorcami, środków własnych w obrocie itp., zdobywana bieżąco właśnie poprzez ewidencjonowanie stanów, kredytowanie, sprawdzanie oświadczeń bądź pilnowanie rozliczeń z budżetem. Śledząc rozwój stanów rachunków referent musi jednocześnie stale wnikać, skąd pewne cyfry powstały i co się w nich kryje i dlatego też należy uważać, że wykonywanie tych pozostających stosunkowo niewielkich czynności technicznych w komórce kredytów nie tylko nie stanowi balastu w pracy referenta, lecz przeciwnie — jest nieodłączne od pracy merytoryczno-koncepcyjnej, w wysokim stopniu ułatwia referentowi wykonywanie tej pracy, a przy tym wpływa niewątpliwie korzystnie na jej jakość.

Wracając po tych rozważaniach do oceny koncepcji podziału pracy w grupie (referacie) wg rodzaju czynności, precyzujemy argumenty, które przemawiają raczej za negatywnym ustosunkowaniem się do tej koncepcji:

1. Projektowany podział pracowników grupy na referentów koncepcyjnych — zatrudnionych przy biurku, referentów terenowych i referentów młodszych, wykonujących czynności techniczno-ewidencyjne i sprawozdawcze, w rzeczywistości okaże się tylko teoretyczny, ponieważ ze względu na konieczność terminowego wykonania takich czynności jak ewidencjonowanie, regulacja kredytów, sporządzanie sprawozdań i planowanie kredytów, w pewnych okresach wszyscy pracownicy muszą być zajęci tymi czynnościami. Poważne zastrzeżenia należy podnieść co do zakładanego obarczania kierownika referatu: sporządzaniem sprawozdań z bieżącej kontroli, wniosków do planu kredytowego, analizowaniem oświadczeń, bilansów oraz załatwianiem wszelkich spraw, wymagających pracy wykwalifikowanego pracownika, do których oczywiście zaliczamy i załatwianie wniosków kredytowych. Zważywszy, że referat — grupa — obsługuje ca 20—30 samodzielnych jednostek — nawet przy pomocy przydzielonego młodszego referenta — zadaniom tym kierownik grupy nie podoła. W przeciwieństwie do

tego pracownicy terenowi, których ilość ma być równa ilości pracowników pracujących na miejscu, miałby znaczne luzy w czasie pracy.

2. Projekt przewiduje wymianę ról między pracownikami „od biurka” i pracownikami terenowymi bądź w przypadkach spętzenia się niektórych prac, bądź też w celu zapobieżenia oderwaniu się pracowników przy biurku od prac terenowych. W rezultacie zatem podziału funkcjonalnego i wymiany ról wszyscy mogą wykonywać wszelkiego rodzaju czynności i to dotyczące różnych przedsiębiorstw. Inny więc pracownik prowadzi statystykę stanów rachunków przedsiębiorstwa i reguluje jego kredyty, inny załatwia jego wnioski kredytowe i opracowuje sprawozdanie dotyczące tego przedsiębiorstwa, wreszcie inny udaje się do niego na inspekcję, przy czym może się tak zdarzyć, że co jakiś czas będzie zmieniony referent dokonujący inspekcji w danym przedsiębiorstwie jak i obsługujący je w oddziale. W tej sytuacji zachodzi obawa, że przedsiębiorstwa będą znali wszyscy pracownicy, ale żaden z nich gruntownie, a właśnie gruntowna znajomość całokształtu sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa i rozwoju tej sytuacji w czasie to zasadniczy warunek, bez którego o dobrej kontroli ze strony referenta nie może być mowy.

3. Rozłożenie czynności kontrolnych, dotyczących jednego przedsiębiorstwa, na kilku pracowników kryje w sobie jeszcze jedno poważne niebezpieczeństwo — żaden z nich nie jest całkowicie odpowiedzialny za przedsiębiorstwo, co w rezultacie może mieć niemały wpływ na jakość pracy. Z drugiej strony z obserwacji referentów wiemy, jak wielką rolę odgrywa moment współzawodnictwa między nimi co do jakości sprawowanej kontroli nad przedsiębiorstwami, współzawodnictwa co prawda jeszcze nie ujętego całkowicie w ramy formalne, jednak faktycznie występującego. Ambicją referenta jest, by jego przedsiębiorstwa były prowadzone jak najlepiej i tego korzystnego dla jakości pracy objawu nie powinniśmy pomijać.

Z przytoczonych względów wydaje się nam trafniejsze dokonanie tego rodzaju podziału pracy w grupie, że każdy z referentów otrzymuje do obsługi pewną ilość przedsiębiorstw, dokonuje wszystkich czynności związanych z kredytowaniem i kontrolą tych przedsiębiorstw — a zatem i inspekcji — i że za ich prowadzenie ponosi odpowiedzialność, niezależnie oczywiście od odpowiedzialności kierownika grupy za całokształt prac grupy. Przy tym podziale pracownikom mniej zaawansowanym przydzielamy jednostki proste, o działalności gospodarczej nieskomplikowanej, natomiast pracownikom posiadającym większą praktykę i większe przygotowanie w zakresie kontroli — jednostki poważniejsze i trudniejsze w obsłudze z uwagi na częściej występujące w nich nieprawidłowości w gospodarce. Pracowników przechodzących szkolenie indywidualne przydzielamy na okres szkolenia pracownikom bardziej zaawansowanym, których obowiązkiem jest szkolenie praktyczne praktykantów.

Kierownik grupy w zasadzie nie powinien mieć przydzielonych przedsiębiorstw do bezpośredniej obsługi. Skoro zakładamy, że kierownik grupy ma być również specjalistą w zakresie inspekcji, przede wszystkim on winien przejść przeszkolenie w przedsiębiorstwie. Konieczność takiego przeszkolenia kierowników grup i referatów nie powinna podlegać

dyskusji, a zresztą z praktyki wiemy, że kierownicy — zdając sobie sprawę, jak wielką pomoc daje im w wykonywaniu nałożonych na nich zadań znajomość organizacji pracy przedsiębiorstwa — chętnie sami zgłaszają się do tego rodzaju szkolenia.

Czynnością, której referent najwięcej się obawia, jest niewątpliwie inspekcja w przedsiębiorstwie. Główną przyczyną tej obawy to brak znajomości księgowości przedsiębiorstwa i jego organizacji. Poza tym referenci często jeszcze mylnie łączą pojęcie dzisiejszych naszych inspekcji z lustracją dawnego typu, k.o.a. obejmowała całość pracy przedsiębiorstwa, ale zazwyczaj dotyczyła zjawisk gospodarczych sprzed szeregu miesięcy. Zasadniczym celem naszych inspekcji jest przede wszystkim kontrola aktualnego zabezpieczenia kredytu i w razie potrzeby — analiza pewnych odcinków działalności przedsiębiorstwa, której celem jest ustalenie przyczyn występowania nieprawidłowości w gospodarce finansowej, rozpoznanych w trakcie bieżącej czy też następnej kontroli. W niektórych też przypadkach inspekcji dokonujemy w celu zebrania potrzebnych danych sprawczawczych bądź też porównania otrzymanych materiałów ze stanem faktycznym. W czasie inspekcji kontrolujemy zatem tylko pewne fragmenty pracy przedsiębiorstwa i to głównie z punktu widzenia jego obecnej sytuacji finansowej. Tak pojęte inspekcje winny być łączone z poradą i pomocą w zakresie gospodarki finansowej i dokonywane możliwie najczęściej. Z tych też powodów są one ściśle związane z kredytowaniem i bieżącą kontrolą przedsiębiorstwa, a co za tym idzie — najbardziej predestynowany do ich wykonywania jest zdaniem naszym ten, kto ma stałą styczność z pracą przedsiębiorstwa, a więc obsługujący je stale referent.

Powierzenie dokonywania inspekcji tylko niektórym referentom komórki kredytów, a nie wszystkim którym przydzielono do prowadzenia przedsiębiorstwa, może być częściowo usprawiedliwione tylko w tych przypadkach, gdy w poziomie zaawansowania referentów w pracy występują wyjątkowo duże różnice, a zatem — gdy tego rodzaju podział pracy jest wynikiem konieczności. Winien to jednak być tylko stan przejściowy, który winien ulec zmianie przez dobór takich pracowników do komórki kredytów, którym po pewnym przeszkoleniu będzie można powierzyć zarówno pracę przy biurku jak i w terenie.

Całokształt gospodarki finansowej przedsiębiorstwa analizujemy na okresowej wspólnej konferen-

cji z jego przedstawicielami, z tym zastrzeżeniem, że ze względu na łatwość dysponowania wszystkimi niezbędnymi materiałami, miejscem takiej konferencji winna być zasadniczo również siedziba przedsiębiorstwa.

Co do trudności dotyczących strony technicznej przeprowadzania inspekcji, należy podkreślić, iż trudności te w znacznym stopniu zmniejszymy przez wykorzystywanie w szerszym zakresie w pracy kredytowej komentarzy do ramowego planu kont, sporządzanych przez jednostki nadrzędne. W zapatrzeniu się w tego rodzaju komentarze czy też skrypty nie ma większych trudności, natomiast sprawdzenie zasad funkcjonowania interesujących nas kont bezpośrednio przed inspekcją, w połączeniu z dokładnym przygotowaniem jej tematyki niewątpliwie wpłynęło na to, że referent będzie się czuł w przedsiębiorstwie zupełnie pewnie i nałożone na niego zadania wykona bez zarzutu.

Reasumując nasze uwagi na temat organizacji komórki kredytów dochodzimy do wniosku, że poziomu pracy tej komórki drogą generalnego narzucenia tych czy innych schematów organizacyjnych zasadniczo nie uda się nam podnieść. Dobry podział pracy w jednym oddziale być może będzie mógł być z korzyścią zastosowany w drugim, ale równie dobrze może się okazać w nim niepraktyczny. Podział ten bowiem jest uzależniony od specyfiki kontrolowanych jednostek, ich ilości, a częstokroć od warunków personalnych czy też nawet i lokalowych oddziału.

W naszej codziennej pracy spotykamy się niejednokrotnie z wypowiedzią kierowników komórek tej treści, że po przydzieleniu im dobrego pracownika są skłonni odstąpić dwóch innych. To właśnie stwierdzenie ma bardzo głęboką wymowę ponieważ świadczy o tym, że w razie posiadania odpowiednich pracowników nie tylko moglibyśmy podnieść jakość naszej pracy, ale również wyzwolić pewne etaty. Stąd też i wniosek, że najważniejszą drogą, która prowadzi do podniesienia poziomu pracy komórki kredytów, a nawet być może i poprawy jej warunków, jest intensywne szkolenie, w wyniku którego winniśmy pogłębić nasze wiadomości w zakresie instrykcji i w zakresie zagadnień ogólno-ekonomicznych, wpoić pracownikom poczucie odpowiedzialności za wykonywaną pracę, a przy tym zaciekawić i zainteresować ich bardziej sprawami gospodarki finansowej.

T. Gołębiowski
Białsko-Biała

Notatki i dyskusje

Wynagrodzenia za wynalazczość pracowniczą w świetle kontroli funduszu płac

Uchwały Nr 53 i 54 Prezydium Rządu z dnia 10.I.1953 r. w sprawie wzmocnienia kontroli funduszu płac w gospodarce socjalistycznej i zasad bankowej kontroli płac w państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych i usługowych na rozrachunku gospodarczym (Monitor Polski A-15 z dnia 19.II.1953 r. poz. 210 i 211) wprowadziły bardzo istotne zmiany w zakresie przedmiotu kontroli funduszu płac. Zerwano z dotychczasowym założeniem, że kontroli podlega jedynie fundusz płac związany z zasadniczą, podstawową działalnością jednostki i zgodnie z dążeniem

do pełnego ujęcia elastycznego tej części dochodu społeczeństwa, która jest wynagrodzeniem za pracę, rozszerzono kontrolę na wszelkie wypłaty dokonywane w przedsiębiorstwie, które mają charakter wynagrodzenia za pracę.

Rzecz jasna, że takie zmiany musiały spowodować w początkowym okresie nieporozumienia z kontrolowanymi jednostkami, szczególnie na tle wprowadzania do planów wynagrodzeń pokrywanych nie ze środków obrotowych, jak kapitalne remonty czy wszelkiego rodzaju dotacje i refundacje. Po kilkumiesięcznym stosowaniu nowych zasad kontroli

funduszu płac dziś trudności te zostały właściwie usunięte, a o nieporozumieniach można mówić jeszcze na tle wypłat z tytułu wynalazczości pracowniczey.

Dlaczego właściwie te wypłaty nastrożają do dziś dnia trudności. Przyczyn należy szukać przede wszystkim w słabej znajomości przepisów regulujących wynalazczość pracowniczą, zarówno ze strony pracowników Banku, jak i tych komórek przedsiębiorstw — księgowość, organizacja i zatrudnienie, które w sprawach funduszu płac bezpośrednio z bankiem współpracują. Drugą przyczyną, to specjalne uczulenie przedsiębiorstw na odcinku prawidłowego przebiegu wynalazczości pracowniczey, przez co wszelkie trudności wywołują zarzuty pod adresem naszych oddziałów.

Jest rzeczą jasną, że my, pracownicy NBP, w pełni doceniamy znaczenie wynalazczości pracowniczey, jako jednego z podstawowych elementów, koniecznych do wykonania zadań planu sześcioletniego, tym niemniej stojąc na gruncie obowiązujących przepisów, musimy domagać się od kontrolowanych jednostek przestrzegania tychże przepisów przy realizacji wynagrodzeń z tytułu wynalazczości pracowniczey.

Kontrolowane przedsiębiorstwa i ich jednostki nadrzędne wysuwają często szereg argumentów, które mają świadczyć o tym, że całość wypłat dodonywanych z tytułu wynalazczości pracowniczey winna odbywać się poza bankową kontrolą funduszu płac. Postaram się w artykule niniejszym, właśnie na podstawie obowiązujących przepisów wykazać słuszność postępowania NBP.

Pierwszy zarzut, że premie i wynagrodzenia z tytułu wynalazczości i usprawnień pracownicznych są wypłacane ze specjalnych funduszy, wobec tego nie podlegają bankowej kontroli funduszu płac nie może się ostać wobec przepisu § 2 pkt. 3 I. Sł. Dz. V — z którego wynika, że źródło finansowania nie decyduje o zaliczeniu wypłaty do kontrolowanego funduszu płac. Należy podkreślić przy tym, że szereg wypłat jest pokrywanych ze środków obrotowych przedsiębiorstwa, co jest omówione w niniejszym artykule.

Zarzut drugi, że niektóre wynagrodzenia z tytułu wynalazczości pracowniczey są zwolnione od podatku od wynagrodzeń, wobec czego nie podlegają kontroli funduszu płac, jest również niesłuszny, gdyż cytowane Uchwały 53 i 54 Prezydium Rządu nigdzie nie podają kryterium opodatkowania jako momentu decydującego przy objęciu kontrolą funduszu płac.

Fakt, że zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 lutego 1953 r. zmieniające zarządzenie z dnia 6.VI 1951 r. w sprawie całkowitego lub częściowego zwolnienia niektórych kategorii wynagrodzeń od podatku od wynagrodzeń (Monitor Polski A-22 z dnia 6.III.1953 r. poz. 276) zwalnia od opodatkowania niektóre wypłaty z tytułu wynalazczości pracowniczey, nie świadczy o tym, że wypłaty te nie mają charakteru wynagrodzenia za pracę, a jest jedynie dowodem troski Partii i Rządu o rozwój wynalazczości pracowniczey, jako istotnego czynnika rozwoju gospodarki narodowej i wyrazem opieki i pomocy Państwa w zakresie wynalazczości.

Cytowane zarządzenie zwalnia od podatku od wynagrodzeń:

1) premie i wynagrodzenia za pomoc techniczną,
2) wynagrodzenia i premie dla robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich, za wykonanie zadania racjonalizatorskiego.

3) premie za współdziałanie w realizacji projektów.
Trzeci wreszcie i najpoważniejszy punkt sprawy, to interpretacja przepisów I. Sł. Dz. V. dotyczącego wypłat wynagrodzeń z tytułu wynalazczości pracowniczey. I. Sł. Dz. V. w § 2 ustęp 9 pkt. d wyłącza spod kontroli funduszu płac — premie i wynagrodzenia za wynalazki, udoskonalenia i usprawnienia.

Zadaniem kontrolowanych jednostek całość wypłat związanych z racjonalizatorstwem i usprawnieniami winna być zwolniona spod kontroli funduszu płac, gdyż są to wyłącznie premie lub wynagrodzenia. Celem obalenia powyższego twierdzenia omówię rodzaje wypłat związanych z wynalazczością pracowniczą i ich miejsce w bankowej kontroli funduszu płac.

Podstawowym przepisem prawnym, na którym opiera się całokształt przepisów o wynalazczości pracowniczey jest dekret z dn. 12.X.1950 r. o wynalazczości pracowniczey. (Dz. U. z 1950 r. Nr 47 poz. 428 oraz z 1952 r. Nr 3, poz. 17).

Przepisy dekretu zaliczają do wynalazczości pracowniczey: wynalazek pracowniczny, wzór pracowniczny, pracownice udoskonalenie techniczne i usprawnienie. Co kryje się pod powyższymi nazwami nie jest w moich rozważaniach istotne, omówię natomiast jakie wynagrodzenia za wynalazczość pracowniczą przysługują.

Uchwała Nr 291 Rady Ministrów z dnia 14.IV 1951 r. (Monitor Polski A-36 z dn. 5.5.1951 r. poz. 446) reguluje zagadnienie wynagrodzenia twórców pracownicznych wynalazków, udoskonalień technicznych i usprawnień.

Zgodnie z § 3 pkt. 1 za dokonanie wynalazku pracowniczego, udoskonalenia technicznego lub usprawnienia, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia. Wg § 4 wysokość wynagrodzenia ustala się w zależności od technicznego znaczenia projektu, oszczędności lub innej korzyści osiągniętej przez gospodarke narodową w następstwie zastosowania projektu i od stopnia wykończenia projektu przez twórcę. Analogicznie jako twórcę wynalazku należy traktować robotniczo-inżynierską brygadę racjonalizatorską — § 12 zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dn. 15.XII.1951 r. w sprawie robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich (Monitor Polski A-104 poz. 1513).

Oczywiście fakt wyłączenia wynagrodzenia wynalazcy z kontroli funduszu płac nie nasuwa żadnych zastrzeżeń.

Uchwała Nr 291 Rady Ministrów w § 36 przewiduje premie dla pracowników i kierowników zakładów pracy, w których projekt został zastosowany po raz pierwszy, przy czym zgodnie z § 38 uchwały suma tych premii nie może przekraczać 25% kwoty wynagrodzenia przypadającego twórcy projektu. Również i te premie nie wchodzą w skład kontrolowanego funduszu płac przedsiębiorstwa. Ten sam charakter nosi premia przyznawana robotniczo-inżynierskiej brygadzie racjonalizatorskiej w oparciu o § 12 pkt. 4 zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dn. 15.XII.1951 r. oraz § 36 i 38 uchwały 291 Rady Ministrów.

Jak wykazało doświadczenie pierwszego okresu istnienia wynalazczości pracowniczey, na przeszkodo-

dzie szybkiego rozwoju tego ruchu stał brak wiadomości technicznych wynalazców i brak pomocy fachowej dla wynalazców. Aby temu zaradzić wprowadzono na szeroką skalę pomoc techniczną przy opracowywaniu pracowniczych wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień.

Zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 24.VIII.1951 r. (Monitor Polski A-82 z dnia 21.IX.1951 r. poz. 1137) regulujące zagadnienie wynagradzania i premiowania za pomoc techniczną, w § 1 pkt. 2 ogranicza pojęcie pomocy technicznej na:

- a) teoretyczną
- b) praktyczną.

Pomoc przy teoretycznym opracowaniu projektu, wraz z odpowiednimi szkicami — jeśli to potrzebne — może być wynagrodzona premią. Wysokość premii za teoretyczną pomoc techniczną nie może przekraczać 25% wynagrodzenia twórcy wynalazku pracowniczego. Premia może być przyznana nawet w przypadku odrzucenia projektu. Premia za teoretyczną pomoc techniczną nie powinna wchodzić do kontroli funduszu płac gdyż jej wypłata nie jest uwarunkowana normowanymi wkładem pracy. Jako pomoc techniczną — teoretyczną należy traktować również wypłatę wynagrodzenia za prace warsztatowe i pomocnicze przy realizacji projektu, przewidzianego w § 12 pkt. 3 zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 15.XII.1951 r. o robotniczo-inżynierskich brygadach racjonalizatorskich.

Pomoc techniczna — praktyczna (zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 24.VIII.1951 r. § 3 pkt. 1 i 2 (jest wykonywana na zlecenie zakładu pracy i polega na pomocy technicznej przy wykonywaniu rysunków technicznych oraz pomocy przy przeprowadzaniu prób i badań i przy produkcji doświadczalnej, w której projekt ma być zastosowany. Za tę pomoc służy prawo do wynagrodzenia, którego wysokość ustala kierownictwo zakładu pracy na podstawie rzeczywiście zużytej ilości godzin, wg obowiązujących norm, jeżeli praca ta została wykonana w godzinach pozasłużbowych i osoba udzielająca pomocy nie została w inny sposób wynagrodzona.

Wynagrodzenie jest niezależne od odrzucenia lub przyjęcia projektu. Jak wynika z powyższego wynagrodzenie za pomoc techniczno-praktyczną jest typowym wynagrodzeniem za prace zleczone i taka też jest opinia Departamentu Płac i Norm PKPG.

Wobec powyższego, wypłata wynagrodzenia za praktyczną pomoc techniczną następuje w ramach limitu części III bezosobowego funduszu płac. Do wypłat z tego tytułu należy stosować w całej rozciągłości przepisy § 4 instrukcji Przewodniczącego PKPG Nr 3 w sprawie zasad gospodarowania bezosobowym funduszem płac (Biuletyn PKPG Nr 40 z 52 r. poz. 190).

Do części III bezosobowego funduszu płac należy również zaliczyć wynagrodzenie wypłacane na podstawie § 13 zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 15.XII.1951 r. uczestnikom robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich. § 13 brzmi: Jeżeli stosownie do § 19 przy wynalazczości pracownicz, członkom brygady racjonalizatorskiej nie przysługuje wynagrodzenie przewidziane w tych przepisach wypłaca im się wynagrodzenie przewidziane w § 3 ust. 1 przepisów o wynagrodzeniu za pomoc techniczną.

Dalsze elementy wypłat z tytułu wynalazczości pracownicz są wymienione w zarządzeniu Mini-

stra Finansów z dnia 27.VII.1951 r. w sprawie określenia źródeł i sposobu finansowania wynalazczości pracownicz (Monitor Polski A-70 z dnia 11.VIII.1951 r. poz. 911).

I tak — wynagrodzenia i premia przedstawicieli kierownictwa zakładu pracy w Klubach Techniki i Racjonalizacji — to stały wydatek związany z finansowaniem wynalazczości pracownicz i pokrywany ze środków obrotowych.

Zgodnie z opinią PKPG winien on być kontrolowany w ramach osobowego funduszu płac.

Następnie — wynagrodzenia członków komisji wynalazczości za udział w posiedzeniach — są one pokrywane ze środków obrotowych i winny być zaliczane do części III bezosobowego funduszu płac.

Wreszcie nagrody udzielane za udział w konkursach wynalazczości pracownicz — w myśl opinii PKPG nie podlegają kontroli funduszu płac.

Reasumując powyższe, na podstawie obowiązujących obecnie przepisów o wynalazczości pracownicz, bankowej kontroli funduszu płac podlegają następujące wynagrodzenia bezpośrednio z wynalazczością pracowniczą związane:

1) Wynagrodzenie i premia technicznych przedstawicieli kierownictwa zakładu pracy w klubach techniki i racjonalizatorstwa — w ramach osobowego funduszu płac.

2) Wynagrodzenie za pomoc techniczną — praktyczną, wykonywaną na zlecenie, w ramach bezosobowego funduszu płac, część III (z zastosowaniem ograniczeń wynikających z instrukcji Przewodniczącego PKPG — Biuletyn 40.

3) Wynagrodzenie za pomoc techniczną — praktyczną dla członków robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich (§ 13 zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 15.XII.1951 r.) w ramach bezosobowego funduszu płac część III.

4) Wynagrodzenie za udział w pracach komisji wynalazczości — z funduszu bezosobowego część III.

Nie podlegają kontroli funduszu płac na mocy przepisów § 2 pkt. 9 ustęp d I. Sł. Dz. V:

1) wynagrodzenia twórców pracowniczych wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień (również robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich),

2) premia dla pracowników i kierowników zakładów pracy, w których projekt został zastosowany po raz pierwszy (analogicznie premia dla robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich)

3) premia za teoretyczną pomoc techniczną (także członkowie robotniczych inżynierskich brygad racjonal.)

4) nagrody za udział w konkursach wynalazczości pracownicz.

Wszelkie inne wydatki związane z administracyjnymi kosztami wynalazczości pracownicz np. utrzymanie lokalu klubu Techniki i Racjonalizacji są kontrolowane w ramach normalnych przepisów I. Sł. Dz. V.

Zagadnienie wprowadzenia kwot przeznaczonych na wypłaty wynagrodzeń związanych z wynalazczością pracownicz, a podległych kontroli funduszu płac, do planów osobowego i bezosobowego funduszu płac i ewentualnie dodatkowych limitów nie leży w kompetencji Banku, a jest zagadnieniem jednostki kontrolowanej i resortowego ministra lub PKPG.

Finansowanie cukrowni w okresie kampanijnym

(Artykuł dyskusyjny)

Przedsiębiorstwem o wybitnie sezonowym charakterze działalności jest cukrownia.

Okres produkcyjny rozpoczyna ona z początkiem października a kończy w drugiej połowie grudnia, niekiedy w styczniu, z wyjątkiem tych nielicznych, które oprócz przerobu buraka, pracują na surowcach pochodnych.

Nakłady okresu międzykampanijnego, związane z zakupem materiałów produkcyjnych i remontowych, opłacanie robocizny, utrzymanie administracji jak również nakłady związane z akcją kontraktacyjną oraz stany zapasów, finansowane są odpowiednimi kredytami celowymi.

Likwidacja niektórych z nich winna nastąpić, przy równomiernym wykonywaniu założeń wynikających z planu, w okresie produkcyjnym, t.j. podczas kampanii.

Jeżeli w okresie międzykampanijnym finansowanie przedsiębiorstwa nie nastęrcza trudności, to w okresie kampanijnym wysuwają się pewne wątpliwości co do właściwego kredytowania. I tak, burak, który jest zasadniczym materiałem podstawowym i jako taki z chwilą rozpoczęcia dostawy zwiększa zapasy materiałowe przedsiębiorstwa, winien być w początkowej fazie sfinansowany kredytem na zapasy materiałowe, następnie, poprzez produkcję w toku, po przerobieniu go na cukier, kredytem na wyroby gotowe.

Zasada tego rodzaju kredytowania nie nastęrczałaby absolutnie trudności, gdyby nie dwa uboczne zagadnienia: kredyt na zaliczki, na kontraktację i zobowiązania z tytułu nierozliczonych dostaw buraków.

System rozliczeń z plantatorami ustala zasadę, że rozliczenia dokonuje się dopiero po całkowitym wywiązaniu się plantatora z dostawy zakontraktowanej ilości buraka. Z przyczyn zrozumiałych, dostawca nie jest w stanie całej zakontraktowanej ilości buraka dostarczyć w ciągu jednego dnia, lecz dostarcza go, jak wykazują doświadczenia lat ubiegłych w okresie od kilku dni, do kilku tygodni. W związku z tym rozliczanie udzielonych zaliczek na kontraktację nie może odbywać się równomiernie, co w konsekwencji powoduje narastanie zobowiązań cukrowni wobec plantatorów z tytułu częściowych dostaw buraka. Zobowiązania te, dochodzące a nawet przekraczające sumę dziesięciu milionów złotych, stanowią poważne źródło dofinansowywania się, a tym samym umożliwiają przedsiębiorstwu pokrywanie wszelkich ewentualnych nieprawidłowości w gospodarce finansowej, wbrew zasadom systemu finansowego.

Chcąc wspomniane luzy finansowe zlikwidować i poprzez oddziaływanie kredytem na przedsiębiorstwo zmusić je do terminowego rozliczenia zaliczek (o czym będzie mowa niżej) niezbędne jest, zdaniem naszym, umniejszenie zabezpieczenia kredytu na wyroby gotowe o omawiane wyżej zobowiązania za dostarczone a nierozliczone buraki.

Celem zobrazowania naszych rozważań przytoczamy niżej przykład, przy czym dla większej przejrzystości zakładamy, że w okresie produkcyjnym przedsiębiorstwo nie dokonywało sprzedaży.

okres	Zapas kredyt	na materiały	zobowiąz. wobec dostawców	produkcja w toku	wyroby gotowe	zaliczki na kontraktację
przedkampanijny	zapas kredyt	3.000	-	×	-	23.000
		3 000	-	×	-	23.000
kampanijny	zapas kredyt	3.800	10.000	1.5000	50.000	20.000
		3.300	×	1.5000	40.000	20.000
pokampanijny	zapas kredyt	200	8.000	×	110000	4.500
		200	×	×	102000	4.500

W okresie przedkampanijnym cukrownia posiada w pełni sfinansowane kredytem bankowym zapasy materiałowe oraz stan udzielonych zaliczek na kontraktację.

Sytuacja ulega zmianie w okresie produkcyjnym ze względu na to, że dostawa surowca powoduje równoczesne rozliczanie zaliczek na kontraktację, co pociąga za sobą obniżanie się stanu nierozliczonych zaliczek, jednak nie w równej proporcji z dostawami buraka, bowiem rozliczenie następuje po dostarczeniu całego zbioru oraz obniżanie się kredytu na kontraktację. Wzrost stanu materiałów nastąpi w związku z nagromadzeniem buraków w ilości zabezpieczającej ciągłość produkcji, przy równoczesnym, częściowym zużywaniu materiałów pomocniczych i innych.

System rozliczeń z plantatorami, o którym była mowa wyżej, spowoduje występowanie zobowiązań wynikających z nierozliczonych częściowych dostaw, o które został umniejszony kredyt na wyroby gotowe.

W okresie pokampanijnym, podobnie jak w latach ubiegłych nie rozliczone zaliczki w czasie, sfinansowane uprzednio kredytem bankowym, nie będą kredytowane w związku z nieterminowym ich rozliczeniem. Przedsiębiorstwo jednak nie odczuwało trudności finansowych, gdyż posiadane luzy finansowe (nierozliczone zobowiązania w stosunku do plantatorów) umożliwiły pokrycie nieprawidłowości.

W podanym przykładzie, gdzie zobowiązania wobec plantatorów potrącone są od kredytu na wyroby gotowe, przedsiębiorstwo niewątpliwie popadłoby w trudności płatnicze na skutek spłacenia kredytu w związku z nieterminowym rozliczeniem zaliczek. Oddziaływanie więc w ten sposób przy pomocy kredytu, doprowadziłoby do prawidłowego przebiegu procesów gospodarczych, przedsiębiorstwo bowiem będąc zagrożone popadnięciem w trudności finansowe zmobilizowałoby cały swój aparat w celu przeprowadzenia w terminie rozliczeń z plantatorami.

Brak jednak w tym zakresie konkretnych zarządzeń — Instrukcja Służbowa Dz. VI nie przewiduje, poza przekroczeniem planowanych kosztów produkcji powstałym z przyczyn od przedsiębiorstwa zależnych, żadnych potrąceń z kredytu na wyroby gotowe — co uniemożliwia oddziałom stosowanie jednolitej praktyki.

Jeżeli bowiem dostarczony burak — materiał, potraktuje się jako dostawę niefakturowaną, sprawa

przedstawia się inaczej, gdyż zgodnie z obowiązującymi przepisami należałoby ją odjąć od zabezpieczenia kredytu na materiały. W tym jednak wypadku powstałaby poważna nadwyżka tych zobowiązań, w wyniku czego, należałoby ją prawdopodobnie odjąć od zabezpieczenia kredytu na zaliczki na kontraktację, a to ze względu na związanie dostaw buraka z koniecznością wyliczenia się plantatorów z pobranych zaliczek.

W okresie pokampanijnym, tak czy inaczej, chcąc wyłączyć całość omawianych zaliczek z kredytów, zasłaby konieczność potrącenia części tych zaliczek od kredytu na wyroby gotowe, ponieważ w tym okresie inne kredyty będą się kształtowały raczej na niskim poziomie, a umniejszanie kilku kredytów o omawiane zobowiązania wywołałoby trudności manipulacyjne.

Słuszność umniejszania kredytu na wyroby gotowe z ekonomicznego punktu widzenia można wyjaśnić faktem, że zobowiązania dotyczą dostaw materiałowych i są organicznie z nimi związane, materiały zaś, ze względu na szybkość procesów produkcyjnych przeszły prędzej w wyrób gotowy, aniżeli rozliczenie zobowiązań.

Reasumując powyższe, uważamy za słuszne dokonywać potrąceń zobowiązań wynikających z nieterminowego rozliczenia udzielonych zaliczek na kontraktację od kredytu na wyroby gotowe, jak również należałoby w sposób konkretny uregulować powyższe zagadnienie. Finansowanie bowiem cukrowni w okresie kampanii powoduje cały szereg różnorodnych, niekiedy niewłaściwych posunięć.

Z. Boruszewska i Z. Komar
Nakto

Dwa lata oceny prac komórek kredytów w województwie stalinogrodzkim

Opublikowane na łamach Wiadomości Narodowego Banku Polskiego, (Nr 11 z 1951 roku) w artykule Ob. Józefa Szyrockiego, zasady oceny pracy komórek kredytów zastosowane zostały na terenie województwa stalinogrodzkiego od dwóch lat. Od dwóch zatem lat komórki kredytów oddziałów operacyjnych otrzymują za poszczególne rodzaje prac oceny określone w sposób cyfrowy, będące miernikiem jakości ich wykonania.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że naczelnym zadaniem aparatu kredytowego Banku jest przyczynianie się do wykonania narodowego planu gospodarczego przez właściwe oddziaływanie za pomocą kredytu na produkcję i obrót towarowy.

Dla należytego wykonania powyższego zadania konieczne jest — poza dokładną znajomością przepisów regulujących zagadnienia kontroli i finansowania przedsiębiorstw oraz ich ścisłym przestrzeganiem — stałe ulepszanie metod pracy, usuwanie wszelkich błędów i usterek oraz mobilizacja pracowników komórek kredytów do dalszych wysiłków w kierunku dalszego podnoszenia jakości pracy.

Powyższemu celowi służyć ma wprowadzony przed dwoma laty w województwie stalinogrodzkim system ocen.

Wypada się zastanowić czy system ocen osiągnął stawiane przed nim zadania i co jego wprowadzenie dało oddziałom operacyjnym.

Podkreślić przede wszystkim należy, że ocena wtędy wywiera pozytywny wpływ, jeśli jest słuszna. Jest bowiem rzeczą ogólnie znaną, że ocena niesłuszna bądź wywołuje rozgoryczenie wśród pracowników ocenianych o ile jest zaniżona, bądź też pracowników demobilizuje, o ile jest zawyżona.

Instrument ocen wówczas wpływa na podniesienie jakości pracy, o ile pracownicy oceniani mają zaufanie do ocen i jeśli wyciągają z nich mobilizujące wnioski.

Czy tak jest na terenie województwa stalinogrodzkiego? Oceniając to zagadnienie z perspektywy dwóch lat stosowania systemu ocen oraz z punktu widzenia badanych oddziałów operacyjnych stwierdzić można obiektywnie, że oceny wywierają pozytywny i mobilizujący wpływ na pracowników komórek kredytów w kierunku podnoszenia prac kredytowych, ponieważ:

1) niski stopień oceny jest uzasadniony wykazem popełnianych błędów względnie niedociągnięć, pozwalającym na zlokalizowanie błędów, ustalenie przyczyn ich powstania, co w konsekwencji pozwala przedsięwziąć odpowiednie kroki w celu niedopuszczenia w przyszłości do ich popełniania.

2) oceny są słuszne, jeśli nie stawia się im warunku „aptekarzkiej dokładności“. Dowodem słuszności ocen stawianych przez Oddział Wojewódzki w Stalinogrodzie poszczególnym oddziałom operacyjnym jest znikoma ilość reklamacji czy pism oddziałów w sprawie wyjaśnień takiego czy innego ustalania oceny.

3) pracownicy oddziałów operacyjnych „żyją“ ocenami widząc w nich miernik jakości swej pracy.

Pracownicy oddziałów operacyjnych, których pracę ocenia oddział wojewódzki mieli i mają możliwość w drodze bezpośrednich kontaktów z pracownikami ustalającymi oceny zapoznać się dokładnie z trybem i sposobem oceniania ich pracy. W trakcie tych kontaktów mogą oni przeanalizować błędy, ustalić sposób ich eliminowania oraz poprawić tym samym wyniki na przyszłość.

Na przestrzeni minionych dwóch lat nie zaobserwowano, by oceny oddziału wojewódzkiego były niesłuszne, gdyż stopnie ustalone przez pracowników oddziału wojewódzkiego poddawane były kontroli i analizie, przeprowadzanej przez kierowników oddziałów, przez co eliminowano ewentualne subiektywne oceny. Nadto pracownicy oddziałów operacyjnych, będąc w okresach sporządzania ocen w oddziale wojewódzkim sami oceniali prace swych kolegów z oddziałów operacyjnych. M'eli oni zatem możliwość w sposób praktyczny poznać stosowany system ocen.

Duże zainteresowanie pracowników komórek kredytów oddziałów przejawia się w śledzeniu ocen. ich wahań in plus względnie in minus, bądź na podstawie otrzymywanych w ciągu kwartału wiadomości o ocenach, względnie na podstawie wyników kwartalnych, podawanych w „Biuletynie Współzawodnictwa pracowników N.B.P. — Oddział Wojewódzki w Stalinogrodzie“ wychodzącym co kwartał. Zamieszczane w „Biuletynie“ szczegółowe tabele ocen wszystkich oddziałów operacyjnych z oznaczeniem oddziałów najlepszych i omówieniem ich

osiągnięć pobudzają pracowników pozostałych oddziałów do zwiększenia wyników dla pogłębienia swych wiadomości fachowych, zapobiegania i eliminowania błędów — jednym słowem — w kierunku podnoszenia na wyższy poziom swej pracy, co w rezultacie znajduje swe odbicie w coraz lepszych ocenach.

Obiektywnie stwierdzić można, że wprowadzony w województwie stalinogrodzkim system ocen prac oddziałów operacyjnych w sposób pośredni wpływa również na wyniki pracy aparatu bankowego na terenie województwa stalinogrodzkiego i stawia oddział wojewódzki w szeregu najlepszych oddziałów w kraju oraz pozwala często na zdobycie przez Oddział Wojewódzki w Stalinogrodzie tytułu „Oddziału przodującego“.

Oceny otrzymywane przez oddziały operacyjne w ciągu kwartału (np. za sprawozdawczość lub za wnioski do planu kredytowego) orientują oddziały o jakości ich pracy bezpośrednio po jej wykonaniu — oceny zaś kwartalne, obejmujące oceny średnie wynikające z ocen poszczególnych rodzajów prac pozwalają przeprowadzić analizę stylu pracy komórki kredytów na przestrzeni całego kwartału oraz wyciągnąć z tej analizy wnioski na przyszłość.

Oceny te pozwalają przeprowadzać analizy na przestrzeni dłuższych okresów czasu dla stwierdzenia w jakim kierunku idzie praca kredytowa z punktu widzenia najważniejszych i zasadniczych rodzajów prac oraz z punktu widzenia grup względnie referatów komórki kredytów, gdyż oceny są w zasadzie podzielone na grupy lub referaty. Podział ten wynika ze struktury organizacyjnej pionu kredytowego Banku. I tak np. Dział Kredytów Handlu Miejskiego, oceniając wnioski do planu kredytowego czy sprawozdania z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw handlu miejskiego, kontrolowanych przez oddział operacyjny X ustala wyniki pracy na wymienionych odcinkach — grupy lub referatu w tym oddziale. W sposób analogiczny przebiega ocena pracy działów kredytów oddziałów wojewódz-

kich przez wydziały kredytów Centrali (vide Wiadomości N.B.P. Nr 9 z 1953 r.),

Charakterystyczne jest, że ocena dotyczy nie tylko prac oddziałów operacyjnych, które mogą być oceniane w oddziale wojewódzkim w oparciu o nadsyłane materiały, lecz również takich prac, których ocenę można ustalić jedynie na miejscu w oddziale, w drodze inspekcji merytorycznej czy też wianej. Ustalana kazałazowo dla inspekcji merytorycznych, przeprowadzanych jednocześnie we wszystkich oddziałach operacyjnych województwa stalinogrodzkiego bądź w większej ich ilości tematyka inspekcji oraz skala ocen daje materiał pozwalający w sposób obiektywny ocenić prace oddziałów kontrolowanych na pewnych określonych odcinkach, np. na odcinku przestrzegania określonych tematyką inspekcji — przepisów instrukcji służbowej.

Również i przy tego rodzaju ocenach zachowywane są wyszczególnione wyżej warunki ocen, a w szczególności warunek słuszności, gdyż oceny są ustalane na miejscu w oddziale kolegiatnie przez zespół pracowników przeprowadzających inspekcje. Zaznaczyć należy, że ostatnio wprowadzono w województwie stalinogrodzkim barzo celowy sposób ustawiania zespołów kontrolnych, polegający na tym, że inspekcję merytoryczną przeprowadza zespół złożony np. z jednego pracownika oddziału wojewódzkiego i jednego pracownika z innego, niebadanego przez ten zespół oddziału operacyjnego. Tak więc oceny ustalone w oddziale wojewódzkim i w oddziale operacyjnym dają w sumie obraz całości pracy danego oddziału i są dla kierownictwa oddziału wielce pomocne w ustaleniu pracy kredytowej w sposób pozwalający do minimum zmniejszyć ilość błędów i niedociągnięć.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że wprowadzony w województwie stalinogrodzkim system ocen prac oddziałów operacyjnych spełnia swe zadanie na odcinku podnoszenia poziomu prac kredytowych i w sposób bezpośredni wpływa dodatnio na styl pracy aparatu kredytowego Banku.

J. Rafa
Stalinogród

O skrócenie dziesięciodniowego terminu akceptu

W Uchwale Prezydium Rządu Nr 877 z dnia 12.12.1951 r. w § 3 ustalono dla jednostek budżetowych oraz państwowych gospodarstw rolnych dziesięciodniowy termin akceptu. Ustalenie takiego terminu akceptu dla tych jednostek było podyktowane przyczynami natury technicznej. Jednostki budżetowe nie posiadają bowiem w zasadzie własnych dochodów, lecz korzystają ze stałych dotacji bądź to budżetu centralnego, bądź też budżetów terenowych. Przyznanie odpowiednich kredytów budżetowych jak i ich przekazanie na rachunki bieżące tych jednostek wymaga pewnego okresu czasu. Natomiast ustalenie podobnego terminu akceptu dla państwowych gospodarstw rolnych było podyktowane znacznym często ich oddaleniem od siedziby Banku i sezonowością ich produkcji, co z kolei powoduje duże wahania dochodów w ciągu roku oraz słabą stosunkowo organizację finansów tych gospodarstw.

Od chwili wprowadzenia w życie Uchwały 877 (styczeń 1952 r.) praca na odcinku finansów za-

równy w państwowych gospodarstwach rolnych, jednostkach budżetowych jak i w radach narodowych uległa dużej poprawie. Wszystkie wspomniane ogniwa naszej gospodarki i administracji zdobyły w ciągu dwuletniego okresu wiele doświadczeń zarówno w dziedzinie rozliczeń akceptowych jak i techniki udzielania kredytów budżetowych. Praktyka wykazuje, iż niektóre jednostki budżetowe, mimo posiadania niezbędnych środków pieniężnych na swych rachunkach bieżących, nie regulują swoich należności wobec dostawców przed upływem dziesięciodniowego terminu akceptu. Również z praktyki wynika, iż wydziały finansowe rad narodowych nie dokładają wszelkich starań, by jak najszybciej przyznać kredyty budżetowe jednostkom budżetowym. W wyniku tego dostawcy towarów lub przedsiębiorstwa świadczące usługi na rzecz tych jednostek otrzymują od nich o wiele później swoje należności niż od przedsiębiorstw będących na rozrachunku gospodarczym.

Dziesięciodniowy termin akceptu, ustalony dla jednostek budżetowych oraz państwowych gospodarstw rolnych powinien ulec skróceniu, pozwoliłoby to na dalsze przyspieszenie krążenia środków obrotowych w przedsiębiorstwach pracujących na zasadach rozrachunku gospodarczego oraz na przyspieszenie całego obiegu pieniężnego w gospodarce narodowej.

W celu ustalenia możliwości skrócenia terminu akceptu, Narodowy Bank Polski wspólnie z innymi organami aparatu finansowego powinien ogłosić współzawodnictwo mające na celu przyspieszenie rozliczeń jednostek budżetowych oraz państwowych

gospodarstw rolnych. Akcja taka przeprowadzona w Niemieckiej Republice Demokratycznej wykazała, iż obowiązujący tam dotychczas jedenastodniowy termin akceptu będzie można skrócić do 7 dni.¹ Również dyskusja lub ankieta na ten temat mogłaby stanowić podstawę skrócenia dotychczasowego dziesięciodniowego terminu akceptu, obowiązującego dla jednostek budżetowych, oraz państwowych gospodarstw rolnych przy rozliczeniach akceptowych.

S. Klyta

Tarnowskie Góry

1) por. W. Clauss Ist die Abgabefrist von 11 Tagen für Haushaltsorganisation im RE-Verfahren unbedingt notwendig? Deutsche Finanzwirtschaft nr 14-1953 r.

Dział instrukcyjny

Uwagi do Instrukcji Służbowej NBP Dział V

Część III

Przechodzimy do omówienia najważniejszego rozdziału Instrukcji Służbowej Narodowego Banku Polskiego Dział V, a mianowicie do rozdziału IV, dotyczącego kontroli wykonania planu funduszu płac. Rozdział ten poza tym nosi nazwę kontroli bieżącej.

Kontrola planu funduszu płac ma za zadanie dopilnowanie, aby przedsiębiorstwo nie wydatkowało na fundusz płac więcej niż proporcjonalnie do wysokości wykonanych zadań planowych. Jeżeli oddziały dobrze sprawują kontrolę bieżącą funduszu płac, możemy uważać, że całość instrukcji jest w sposób właściwy realizowana. Oczywiście, tak samo musimy przestrzegać zasady kontroli wstępnej planów funduszu płac, terminów wypłat oraz składania zapotrzebowań i sprawozdań z wykonania funduszu płac. Jeżeli nie przestrzegamy np. terminów wypłat, nie możemy realizować na właściwym poziomie kontroli wykonania planów funduszu płac.

Podstawą do wykonania planu osobowego funduszu płac jest sprawozdanie z wykonania planu osobowego funduszu płac, składane przez przedsiębiorstwa przemysłowe wg wzoru 1b, a przez przedsiębiorstwa handlowe i usługowe wg wzoru 2b, zaś przez zarządy przedsiębiorstw wielobranżowych i wielozakładowych wg wzoru 3b.

Sprawozdanie z wykonania osobowego funduszu płac składane przez przedsiębiorstwa przemysłowe zawiera zestawienie zapotrzebowań zrealizowanych w ciągu okresu (miesiąca), za który składa przedsiębiorstwo planowany, skorygowany i wykonany fundusz płac, procent wykonania produkcji globalnej według cen niezmiennych oraz kwotę stanowiącą podstawę do obliczenia składek ubezpieczeniowych (ZUS).

Zestawienie wypłat dokonanych na podstawie zapotrzebowań za miesiąc, za który przedsiębiorstwo składa sprawozdanie, należy podawać w rubrykach w zależności od tego, czy wypłata dotyczyła zaliczki na płace czy też dotyczyła wynagrodzenia za prace. Jeżeli wypłata dotyczyła wynagrodzenia za prace, wówczas kwotę tę wpisuje się do rubryki „wynagrodzenia brutto”. Poza tym zestawienie wypłat obejmuje również wypłaty dokonane między ostatecznym rozliczeniem a 25 dniem po miesiącu sprawozdawczym.

W sprawozdaniu należy podawać pozostałe elementy osobowego funduszu płac, które wydawane są pracownikom w naturze (np. deputaty) lub jako świadczenia. Wartość umundurowania umieszcza się w wysokości wynikającej z przeliczenia na okres zużycia, którego część dotyczy miesiąca sprawozdawczego.

Kwotę planowanego osobowego funduszu płac przenosimy z planu osobowego funduszu płac danego miesiąca. Skorygowany osobowy fundusz płac, ustala się mnożąc planowany osobowy fundusz płac przez procent wykonania zadań lub inny wskaźnik ustalony osobnymi ZP i dzielimy przez 100. Wysokość zapotrzebowanego funduszu płac jest ta sama, jaka wynika z podsumowania wszystkich elementów płac umieszczonych w zestawieniu zapotrzebowań oraz rozliczenia pozostałych niegotówkowych elementów osobowego funduszu płac.

Aby ustalić skorygowany fundusz płac posługujemy się następującym wzorem:

$$\frac{F_p \times d}{100} = F_s$$

zaś dla ustalenia odchylenia względnego posługujemy się niżej podanym wzorem:

$$F_s - F_z = OW \text{ na plus lub minus}$$

F_p — oznacza osobowy fundusz płac planowany
 d — oznacza wskaźnik korygujący tj. procent wykonania zadań lub inny wskaźnik podany osobnymi zarządzeniami NBP. Oddział bez zarządzenia Centrali nie ma prawa ustalać osobnych wskaźników korygujących, chociaż wiedziałby dokładnie, że w danym zakładzie fundusz płac wzrasta wyżej aniżeli przewiduje instrukcja.

F_s — oznacza osobowy fundusz płac skorygowany,

F_z — oznacza zapotrzebowany osobowy fundusz płac,

OW — oznacza odchylenie względne.

Na przykład: planowany osobowy fundusz płac fabryki narzędzi na styczeń wynosi 1.000.000 zł. Procent wykonania zadań 95. Fabryka zaplanowała:

20-go wypłata zaliczek

31-go wypłata wynagrodzeń pracownikom umysłowym

10-go ostateczne rozliczenie pracowników fizycznych.

W dniu 20 stycznia fabryka zgłosiła się do oddziału po środki pieniężne na wypłatę zaliczek dla pracowników fizycznych i pobrała je w wysokości 350.000 zł. W dniu 31 stycznia zgłosiła się do oddziału i pobrała środki pieniężne na wypłatę wynagrodzeń stałym pracownikom umysłowym w wysokości 100.000 zł. Poza tym w dniu 31 stycznia fabryka zapotrzebowała gotówkę na wypłatę premii pracownikom finansowo-księgowym (przedkładając pismo jednostki nadrzędnej, przyznające tę premię) w wysokości 20.000 zł. W dniu 20 stycznia fabryka pobrała premię produkcyjną za grudzień w wysokości 28.000 zł. W dniu 10 lutego fabryka zapotrzebowała środki pieniężne na wypłatę rozliczającą wynagrodzenia pracowników fizycznych w wysokości 410.000 zł. Poza tym przedsiębiorstwo w tym dniu chce pobrać zaległą wypłatę dla dwóch pracowników z tytułu awansu od 1 października w wysokości 2.500 zł. Wypłata ta wprawdzie zostanie dokonana przy ostatecznym rozliczeniu za styczeń, to jednak zostanie zaliczona jako wypłata „mocno spóźniona“ do osobowego funduszu płac lutego i będzie ujęta w sprawozdaniu z wykonania osobowego funduszu płac za luty.

Wartość zaliczonego deputatu pracowników fizycznych wynosi 20.000 zł

Wartość zaliczonego deputatu pracowników umysłowych wynosi 12.000 zł

Wartość umundurowania w przeliczeniu na okres zużycia wynosi 18.000 zł

Wobec tego sprawozdanie z wykonanego funduszu płac będzie przedstawiać się następująco:

Sprawozdanie fabryki narzędzi z wykonanego funduszu płac

Nr zapotrzebowania	Zaliczki	Wynagrodzenie brutto
Nr 1	350.000	
Nr 2	28.000	28.000
Nr 3		120.000
Nr 4		410.000
Razem	350.000	538.000
wypłata dotycząca okresu ubiegłego		28.000
		538.000
z przeniesienia		888.000 zł
wartość deputatów pracowników fizycznych		20.000 zł
wartość deputatów pracowników umysłowych		12.000 zł
umundurowanie		18.000 zł
razem zapotrzebowanie funduszu płac		938.000 zł
potrącone zaliczki pracowników fizycznych		350.000 zł
		588.000 zł
Planowany 1.000.000	950.000	938.000

Kwota stanowiąca podstawę do obliczenia składek ZUS będzie wynosić 938.000 zł plus 28.000 zł (premia wypłacana za grudzień po złożeniu sprawa-

wozdana za grudzień, od której nie były odprowadzone składki ZUS), co stanowi 966.000 zł, zaś kwota z tytułu składek ubezpieczeniowych wynosić będzie $966.000 \times 15,5$.

Na kwotę 2.500 zł fabryka musi złożyć osobne zapotrzebowanie i kwota ta znajdzie swoje odbicie w sprawozdaniu z wykonanego funduszu płac lutego.

Jak z powyższego przykładu wynika przedsiębiorstwo posiada jeszcze oszczędności w wysokości 12.000 zł, które może jeszcze wykorzystać do dnia 25 lutego, ale tylko na wypłatę premii lub wypłaty z tytułu tzw. reklamacji. Pozostałe wynagrodzenia za prace — zgodnie z zasadami przewidzianymi w punkcie 40 i 41 Instrukcji Służbowej Dz. V — oddział wypłaci w terminie najbliższego ostatecznego rozliczenia pracowników fizycznych.

Okazało się jednak, że centralny zarząd zatwierdził premię dla pracowników tej fabryki w wysokości nie 12.000 zł a 87.000 zł. Poza tym fabryka zgłosiła się po gotówkę z tytułu reklamacji w wysokości 21.500 zł. Aby oddział mógł dokonać wypłaty premii musi do zapotrzebowanego funduszu płac dodać 21.000 zł, jako tzw. reklamację i kwotę 87.000 zł (przyznaną premię), a więc $938.000 + 21.500 + 87.000 = 1.046.500$ zł. Kwota 1.046.500 zł stanowi zapotrzebowany fundusz płac fabryki narzędzi. Ponieważ fabryka posiada tylko 12.000 zł oszczędności to każda wypłata powyżej tej oszczędności powoduje przekroczenie funduszu płac, które musi być potrącone natychmiast.

Poprzednio podaliśmy, że przy pierwszym i drugim niekolejnym przekroczeniu funduszu płac w przedsiębiorstwach przemysłowych oddział wypłaca środki pieniężne na pokrycie tego przekroczenia, jednak nie wyżej jak 10% planowanego funduszu płac. Wobec tego, że jest to sprawozdanie za styczeń, a więc pierwsze przekroczenie, oddział kontrolujący fabrykę może wypłacić środki pieniężne na wypłatę przekroczenia w wysokości poprzednio wspomnianej. Czyli: 950.000 (Fs) + 100.000 (10% planowanego funduszu płac) = $1.050.000$ zł. Kwota 1.050.000 jest górną granicą, do której może oddział wypłacić fundusz płac fabryce narzędzi.

Pomimo przekroczenia funduszu płac, wynikającego z odjęcia kwoty 1.046.500 zł od kwoty 950.000 zł, oddział jednak nie będzie mógł dokonać potrącenia, ponieważ przekroczenie znalazło pokrycie w 10% planowanego funduszu płac.

Często oddziały komentują, że przekroczenie funduszu płac, które znajduje pokrycie w 10% planowanego funduszu płac nie jest w ogóle przekroczeniem. Jest to niesłuszne. Przekroczenie jest, tylko Bank nie chce dopuścić do pewnych trudności i kłopotów wypłaca zakładom przemysłowym przy pierwszym i drugim niekolejnym przekroczeniu funduszu płac, 10% planowanego funduszu płac jako tzw. „zastrzyk“ celem uzdrowienia na przyszłość gospodarki funduszu płac w danym przedsiębiorstwie. Dlatego też oddziały muszą o każdej wypłacie środków pieniężnych na pokrycie przekroczenia mieszczącego się w 10% planowanego funduszu płac zawiadamiać przedsiębiorstwa na piśmie, zobowiązując je do przeanalizowania gospodarki funduszu płac i przedsięwzięcia kroków zmierzających do usunięcia przyczyn powodujących przekroczenie funduszu płac. Kopią tego pisma oddział winien powiadomić bezpośrednią jednostkę nadrzędną danego przed-

siębiorstwa, aby zwróciła uwagę na ten odcinek w ciągu pewnego okresu czasu.

W przypadku przekroczenia funduszu płac przedsiębiorstwo składa oświadczenie wg wzoru Nr 10, w którym podaje, w jakiej wysokości przekroczenie dotyczy pracowników fizycznych, a w jakiej wysokości pracowników umysłowych. Przekroczenie może dotyczyć tylko pracowników fizycznych lub umysłowych. Bank w chwili kontroli nie jest w stanie stwierdzić, czy oświadczenie składane przez przedsiębiorstwo wg wzoru Nr 10 odpowiada stanowi faktycznemu. Oddział stwierdzić to może w czasie lustracji następczej. Oświadczenie powyższe jest konieczne z uwagi na to, że wypłaciliśmy w dniu ostatnim m-ca pełną kwotę — jaka była potrzebna przedsiębiorstwu na wypłatę wynagrodzeń — traktując tę wypłatę jako zaliczkę na poczet skorygowanego osobowego funduszu płac danego miesiąca. Z drugiej strony chodzi o to, aby nie potrącać przekroczenia osobowego funduszu płac ze środków pieniężnych przeznaczonych na wypłatę wynagrodzeń pracownikom fizycznym, ponieważ nie zawsze przekroczenie funduszu płac zostało spowodowane wypłatą wynagrodzeń za pracę pracownikom fizycznym. Nie ulega wątpliwości, że stwarzamy dogodniejsze warunki do legalizacji przekroczeń funduszu płac odnośnie pracowników fizycznych, utrudniamy natomiast odnośnie przekroczeń funduszu płac pracowników umysłowych. Powstało to dlatego, że uchwała Prezydium Rządu Nr 53 i 54 z dnia 10 stycznia br. była redagowana pod kątem widzenia zrównania terminów wypłat wynagrodzeń za pracę pracownikom umysłowym z terminem wypłaty wynagrodzeń pracownikom fizycznym, a tym samym równomiernego rozłożenia wypłat w ciągu całego miesiąca w poszczególnych okręgach kraju. Jednakże warunki nie pozwoliły nam na zrównanie terminów wypłat pracownikom umysłowych z pracownikami fizycznymi. Przejście na jeden termin wypłaty spowodowałoby wiele dodatkowych kosztów, a zarazem odbiłoby się ujemnie na pracownikach, których by to dotyczyło. Jeśli przedsiębiorstwo nie przedłoży wyżej wymienionego oświadczenia wówczas oddział potrąca natychmiast całkowitą kwotę stanowiącą przekroczenie funduszu płac, wychodząc z założenia, że przekroczenie dotyczy tylko pracowników fizycznych.

Po dokonaniu przez oddział potrącenia kwoty stanowiącej przekroczenie funduszu płac z powodu niezłożenia oświadczenia wg wzoru Nr 10, nie może przedsiębiorstwo złożyć tego oświadczenia, chociaż wynikałoby na jego podstawie, że przekroczenie dotyczy pracowników umysłowych.

W przypadku przekroczenia osobowego funduszu płac w przedsiębiorstwie oddział winien dokonać potrącenia kwoty stanowiącej przekroczenie i o powyższym zawiadomić Departament Planowania Wydział Kontroli Funduszu Płac (75, 76 i 77 punkt instrukcji).

Oddział może wypłacić kwotę stanowiącą przekroczenie **tylko** na podstawie decyzji resortowego ministra, podanej do wiadomości oddziałowi przez Departament Planowania, Wydział Kontroli Funduszu Płac.

Poza tym w pionie spółdzielczości — zgodnie z zarządzeniem Prezesa NBP Nr 147, opracowane-

go na podstawie uchwały Prezydium Rządu Nr 533 z dnia 14 lipca 1953 r. (Monitor Polski A—72 poz. 867) i zarządzenia Ministra Przemysłu Drobego i Rzemiosła z dnia 9 września 1953 r. (Monitor Polski A—87 poz. 1074, 1075) — mają prawo do częściowego decydowania w sprawie przekroczeń funduszu płac prezesa central spółdzielczych, a w pionie przemysłu terenowego — przewodniczący prezydiów wojewódzkich rad narodowych. Zarówno decyzje prezesów central spółdzielczych jak i przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych podawane są do wiadomości oddziałom za pośrednictwem oddziałów wojewódzkich. O dokonanym potrąceniu kwot stanowiących przekroczenie funduszu płac w pionie spółdzielczości oddziały wojewódzkie, na podstawie zawiadomień oddziałów terenowych, powiadamiają prezesów central spółdzielczych, a w pionie przemysłu terenowego — wydziały przemysłu właściwych wojewódzkich prezydiów rad narodowych.

W stosunku do przedsiębiorstw przemysłowych, prowadzących działalność okresową tzw. sezonową, oddziały przeprowadzają kontrolę osobowego funduszu płac do wysokości planowanego funduszu płac. Jednostki nadrzędne tych przedsiębiorstw, zatwierdzając plan osobowego funduszu płac winny stwierdzić na tym planie, że przedsiębiorstwo w okresie „od“ „do“ nie będzie prowadziło działalności zasadniczej.

Jednostki nadrzędne mogą również wystąpić do oddziału wojewódzkiego — właściwego dla danego przedsiębiorstwa, nie później jak na dziesięć dni przed zakończeniem działalności zasadniczej tych przedsiębiorstw — z prośbą aby przedsiębiorstwa, które nie prowadzą działalności w pewnych okresach, objęto kontrolą do wysokości planowanego osobowego funduszu płac. W odniesieniu do przedsiębiorstw które nie prowadzą w pewnych okresach zasadniczej działalności, nie stosuje się 10% tolerancji w przypadku pierwszego i drugiego niekolejnego przekroczenia.

Oddział nie może odstąpić od sankcji potrącenia przekroczenia funduszu płac bez decyzji Departamentu Planowania — Wydziału Kontroli Funduszu Płac, chociaż byłby przekonany, że przekroczenie w przedsiębiorstwie zaistniało z przyczyn od niego niezależnych.

Wszelkie poprawki w złożonych sprawozdaniach z wykonanego funduszu płac lub uznania przez jednostkę nadrzędną czy ministerstwo za 100% wykonanie produkcji, pomimo faktycznego niewykonania, mogą być honorowane dopiero na podstawie decyzji Departamentu Planowania, Wydziału Kontroli Funduszu Płac.

Kontrola osobowego funduszu płac przedsiębiorstw handlowych i usługowych jest przeprowadzana przez oddziały na zasadach przewidzianych dla przedsiębiorstw przemysłowych, z uwzględnieniem niżej podanych zmian:

1. Przedsiębiorstwa te składają sprawozdania z rozbiciem osobowego funduszu płac na część stałą i zmienną.

2. Skorygowany fundusz płac nie może być niższy jak planowana część stała.

3. Planowaną część stałą możemy wypłacać w terminie ostatecznego rozliczenia — jeżeli ono przypada na ostatni dzień miesiąca — bez sprawozdania z wykonania funduszu płac.

4. Termin składania sprawozdań dla tych przedsiębiorstw ustalają właściwe oddziały wojewódzkie.

5. Procent wykonania obrotu lub usług podają wg cen bieżących.

6. Nie stosuje się 10% tolerancji w przypadku pierwszego i drugiego niekolejnego przekroczenia osobowego funduszu płac.

7. Fundusz płac rozlicza się w zależności od tego, czy regulamin premiowania przewiduje premiowanie za wyniki miesięczne czy kwartalne, czy też miesięczno-kwartalne.

Ponieważ punkty od 1 do 6 nie nasuwają trudności, nie zachodzi potrzeba szczegółowego ich omówienia. Natomiast punkt 7 wymaga bardziej szczegółowego omówienia na przykładach.

a) Premiowanie miesięczne

PSS w miejscowości X za styczeń złożyła sprawozdanie wg wzoru 2b, z którego wynika, że planowana część stała funduszu płac wynosi 10.000 zł, zaś zapotrzebowana część stała wynosi 10.500 zł.

Część zmienna planowana funduszu płac wynosi 3.000 zł, zaś część zapotrzebowana 2.500 zł. Razem Fp — 13.000 zł, Fz — 12.500 zł. Procent wykonania zadań 102. Wobec tego planowana część stała, skorygowana część stała i zapotrzebowana część stała będzie wynosiła 10.000 zł. Część zmienna natomiast będzie wynosiła:

a) planowana	3.000 zł
b) skorygowana	3.260 zł
c) zapotrzebowana	2.500 zł

Cały skorygowany osobowy fundusz płac będzie wynosił 13.260 zł. Pomimo, że osobowy skorygowany fundusz płac wynosi 13.260, co daje nam pewną oszczędność, to jednak w części stałej mamy przekroczenie w wysokości 500 zł (planowana część stała 10.000 — zapotrzebowana część stała 1.500 — 500 przekroczenie, które oddział potrąca. Przekroczenie części stałej w handlu i usługach może nastąpić z powodu błędnego planowania, albo z powodu przekroczenia limitu zatrudnienia, co nie jest właściwe.

b) Premiowanie kwartalne

Przy tym systemie kontroli oddziały wypłacają premie za pierwszy i drugi miesiąc kwartału do wysokości planowanego funduszu płac, zaś za trzeci miesiąc do wysokości skorygowanego osobowego funduszu płac danego kwartału, minus kwoty pobrane w pierwszym i drugim miesiącu.

Na przykład:

PSS w Zrębach — Planowany fundusz płac

	Styczeń	Luty	Marzec	Razem
część stała	15.000	15.000	15.000	45.000
część zmienn.	3.000	3.000	3.000	9.000
Razem	18.000	18.000	18.000	54.000

Zapotrzebowany osobowy fundusz płac — procent wykonania za I kwartał 102%

	Styczeń	Luty	Marzec	Razem
część stała	15.00	14.800	15.300	45.100
część zmienn.	2.800	3.200	2.900	8.900
Razem	17.800	18.000	18.200	54.000

Ponieważ spółdzielnia zapotrzebowała za miesiąc styczeń osobowy fundusz płac w wysokości 17.800 zł, nie powodując przekroczenia ani planowanej części stałej ani części zmiennej, oddział realizuje zapotrzebowanie w pełnej wysokości.

Wprawdzie za luty spółdzielnia zapotrzebowała globalny osobowy fundusz płac w wysokości planowanej, to jednak zapotrzebowana część zmienna powoduje przekroczenie planowanej części zmiennej w wysokości 200 zł, które oddział potrąca. Wobec tego spółdzielnia otrzyma środki pieniężne na wypłatę wynagrodzeń za pracę w wysokości pomniejszonej o 200 zł tzn. 17.800 zł.

Za marzec gotówkę na osobowy fundusz płac spółdzielnia może zrealizować w wysokości również nie przewyższającej planowaną część stałą i zmienną. Wobec tego spółdzielnia otrzyma 15.000 zł w planowanej części stałej (300 zł stanowi przekroczenie) i 2.900 zł części zmiennej (zgodnie z zapotrzebowaniem), a więc razem 17.900 zł. Wg tego systemu premię wypłaca się przeważnie do dnia 25 po miesiącu sprawozdawczym z tym, że za ostatni miesiąc kwartału premię wypłaca się na podstawie wyników kwartalnych. Przy tym systemie możemy zarówno część zmienną jak i stałą wypłacać razem w dniu ostatniego dnia miesiąca, o ile tak zostało ustawione ostateczne rozliczenie.

Po dokonaniu kontroli w ramach miesiący przystępujemy do kontroli kwartalnej.

Fp kwartału — 45.000 część stała
9.000 część zmienna
54.000 razem

Fs kwartału — 45.000 część stała
9.540 część zmienna
54.540 razem

Fz kwartału — 44.800 część stała (ponieważ za marzec potrącono 300 zł)
8.700 część zmienna (ponieważ za luty potrącono 200 zł)
53.500 razem

Z powyższego wynika, że spółdzielnia posiada oszczędność w wysokości 1.040 zł (Fs 54.540 — Fz 53.500 = OW 1.040) zarówno jeżeli chodzi o globalny fundusz płac jak i o poszczególne części. Jeżeli chodzi o faktyczną oszczędność, to spółdzielnia może ją zrealizować do dnia 25 po kwartale, w wysokości:

200 zł w części stałej
840 zł w części zmiennej.

c) Premiowanie miesięczno-kwartalne

Wg tego systemu fundusz płac koryguje się procentem poszczególnych miesięcy oraz jeszcze raz procentem wykonania zadań za cały kwartał.

NA PRZYKŁAD

Biuro zbytu — planowany osobowy fundusz płac

	Styczeń	Luty	Marzec	Razem
część stała	10.000	10.000	10.000	30.000
część zmien.	1.000	1.000	1.000	3.000
Razem	11.000	11.000	11.000	33.000

Zapotrzebowany osobowy fundusz płac

	Styczeń	Luty	Marzec	Razem
część stała	10.000	10.000	10.000	30.000
część zmien.	1.500	1.200	9.000	3.600
Razem	11.500	11.200	10.900	33.600

Procent wykonania w styczniu 106%
w lutym 103%
w marcu 97%
kwartalny 102%

Biuro zbytu za styczeń może pobrać środki pieniężne w wysokości 10.000 zł części stałej i 1.660 zł części zmiennej = 11.660 zł ($11.000 \times 106 : 100 = 11.660$), za luty w wysokości 10.000 zł części stałej i 1.330 zł części zmiennej = 11.330 zł ($11.000 \times 103 : 100 = 11.330$), za marzec — jako okres ostatecznego rozliczenia kwartału — biuro może pobierać środki w wysokości 10.000 zł części stałej i 960 zł części zmiennej = 10.960 zł. (Fp 33.000 \times d 102 : 100 = Fs 33.660. Fs 33.660 — 11.660 + 11.330 + 10.960 = OWO). Ponieważ Fz = 11.500 + 11.200 + 10.900 a Fs 33.660, to oszczędność w tym wypadku wyniesie tylko w części zmiennej 60 zł.

Przedsiębiorstwa handlowe czy usługowe winny podać oddziałom, jaki system premiowania obowiązuje w ich przedsiębiorstwie. Zdarzają się przypadki, że przedsiębiorstwa co kwartał chcą zmieniać system kontroli. Jeżeli oddział ma wątpliwości winien zwrócić się do jednostki nadrzędnej o wyjaśnienie, aby mógł przyjąć właściwy dla danego przedsiębiorstwa system kontroli.

Kilka słów na temat kontroli osobowego funduszu płac przedsiębiorstw wielobranżowych i wielozakładowych.

Kontrola osobowego funduszu płac przedsiębiorstw wielobranżowych — jak wykazały obserwacje — nie nastęrcza oddziałom specjalnych trudności. Każdy dział stanowi odrębną całość i jest kontrolowany na zasadach ogólnych w zależności od tego czy jest to dział handlowy, czy też przemysłowy.

Nastęrcza trochę trudności oddziałom sprawa kontroli osobowego funduszu płac przedsiębiorstw wielozakładowych. Sprawa wydaje się prosta. Jeżeli zakład niesamodzielny sporządza listę płac u siebie i posiada rachunek bieżący, a rozlicza się tylko raportami kasowymi z zarządem, wówczas winien być objęty kontrolą pomocniczą. Jeżeli zaś listy płac dla zakładu niesamodzielnego sporządza zarząd, wówczas oddział, w którym zakład niesamodzielny posiada rachunek bieżący (111) wypłaca gotówkę na

podstawie list płac podstemplowanych przez oddział w którym znajduje się rachunek rozliczeniowy.

Kontrola osobowego funduszu płac zarządów przedsiębiorstw wielozakładowych i wielobranżowych odbywa się poprzez etaty, średnią płac i fundusz płac. Etaty kontrolujemy za pomocą porównania ilości etatów planowanych z ilością etatów faktycznie wykorzystanych. Średnią płac kontrolujemy tylko w przypadku pełnego obsadzenia etatów. O ile średnia płac w planowaniu jest punktem wyjściowym aby ustalić fundusz płac, to w kontroli jest ona rzeczą pochodną, wynikającą z podzielenia funduszu płac przez ilość etatów. Przy niepełnym obsadzeniu etatów nie kontrolujemy średniej płac z uwagi na to, że średnia pochodzi z sumy poszczególnego funduszu płac dla danych grup uposażeniowych i podzielenia przez ilość etatów. W tym stanie rzeczy przedsiębiorstwo przy niepełnej obsadzie etatów ma w zasadzie wykorzystanie etatów wg grup wyższych, co powoduje przekroczenie średniej płac przy równoczesnym niewykorzystaniu funduszu płac. Kontrolując — przy niepełnym wykorzystaniu etatów — średnią płac stawiałoby się przedsiębiorstwa w trudnej sytuacji, co byłoby nieżyliwe.

Częste wątpliwości powoduje korygowanie osobowego funduszu płac zarządów przedsiębiorstw wielozakładowych i wielobranżowych. Aby nie było niejasności postaramy się rzecz wyjaśnić na niżej podanym przykładzie:

	Plan	Zapotrzebowanie
etatów	8	7
średnia	1.020	1.025
fundusz płac	8.160	7.175
w tym premia	800	w tym premia 650

Jak z powyższego wynika nie ma przekroczenia etatów, jest natomiast przekroczenie średniej płac. Ponieważ jest niepełne wykorzystanie, przekroczenie średniej płac znajduje uzasadnienie. Aby ustalić skorygowany fundusz płac odejmujemy od osobowego funduszu płac premię planowaną a dodajemy premię przyznaną. A więc:

8.160 fundusz płac
minus 800 planowana premia
7.360
plus 650 premia przyznana

8.010 skorygowany fundusz płac

Jeżeli ma miejsce przypadek, że etaty zostały przekroczone a średnia płac jest niższa od planowanej, wówczas potrącamy tę ilość etatów i fundusz płac w takiej wysokości, jaki wynika z pomnożenia ilości etatów stanowiących przekroczenie przez faktycznie wykonaną średnią płac.

Pozostałe paragrafy, a więc § 15, 16, 17, 18 i 19 nie nasuwają na ogół wątpliwości.

Zamieszczone artykuły zarówno w poprzednich numerach „Wiadomości NBP“ jak również niniejszy artykuł miał za zadanie zwrócić uwagę na niektóre szczegóły zawarte w Instrukcji Służbowej Dz. V oraz wyjaśnić ich założenia. Ponieważ artykuły te nie wyczerpują wszystkich szczegółów, które po-

wodują trudności w oddziałach należy uważać, że temat ten winien stanowić podstawę do dyskusji na łamach „Wiadomości NBP“ oraz wymiany doświadczeń na odcinku bankowej kontroli funduszu płac. Każdy z pracowników winien zdawać sobie sprawę, że obowiązkiem jego jest stale przestrzegać reżimu oszczędności i walczyć z rozrzutnością w przedsię-

biorstwach. Bankowa kontrola funduszu płac stwarza bardzo duże możliwości w walce o wzmocnienie dyscypliny finansowej. To zagadnienie z całą ostrością postawiło przed nami IX Plenum naszej Partii i zadania wynikające z postanowień tego Plenum winniśmy realizować w swej codziennej pracy.

S. Sikora

Rzeczpospolitej racjonalne metody i narzędzia pracy

Karty pracy

W ostatnich miesiącach w szeregu oddziałów na terenie różnych województw zastosowane zostały karty pracy na poszczególnych stanowiskach. Między innymi karty pracy wprowadzone zostały w różnych komórkach następujących oddziałów: I Oddział Miejski Radom i II Oddział Miejski Kielce oraz Oddział w Busku (woj. kielecki), Oddział w Olkuszu (woj. krakowski), Oddział w Pasłęku (woj. olztyński), Oddział w Nisku (woj. rzeszowski), IV Oddział Miejski w Poznaniu oraz Oddział w Krotoszynie i Oddział w Słupcy (woj. poznański), Oddział Gdańsk—Wrzeszcz (woj. gdański). Inicjatywa zastosowania kart pracy wyszła bądź z oddziałów bądź też z działów organizacyjnych oddziałów wojewódzkich.

Szczególnie wysiłki w kierunku zastosowania w Banku tej nowej metody pracy podjął dział organizacyjny przy Oddziale Wojewódzkim w Poznaniu. Dział ten w pierwszym rzędzie opracował wzorcowe karty pracy dla komórek administracyjnych w oddziałach, wprowadzone w życie zarządzeniem dyrektora oddziału wojewódzkiego. Ponadto dział ten prowadzi prace nad podobnymi kartami pracy dla komórek kasowych oddziałów oraz zastoso-

wał karty pracy u siebie. Na specjalną uwagę zasługuje inicjatywa tego działu w zakresie wprowadzenia kart pracy dla administracyjnych komórek oddziałów. Jak wiadomo bowiem, organizacja komórek administracyjnych jest w wielu oddziałach zaniedbywana w wyniku wykonywanych przez te komórki czynności o charakterze wewnątrz-bankowym. Tego rodzaju postępowanie wpływa jednak pośrednio na poziom wykonania właściwych zadań oddziałów, zła praca komórki administracyjnej utrudnia pracę wszystkich innych komórek w oddziale. Sądźmy, że przytaczanie dowodów na to jest zbędne.

Wprowadzenie kart pracy w komórkach administracyjnych posiada znaczenie również i z tego względu, że czynności tych komórek są bardzo różnorodne. Dotyczą one bowiem ogólnej organizacji oddziałów (prowadzenia i aktualizowania schematu organizacyjnego, wykazu czynności, reklamacji, ewidencji godzin nadliczbowych itd.), sekretariatu (urzędowy zbiór zarządzeń, rozdział zarządzeń, kontrola rozmów telefonicznych itd.) oraz spraw administracyjno-gospodarczych (administracja budynkami i mieszkaniami pracowniczymi i służbowymi, gospodarka ogrzewnicza, prowadzenie magazynów itd.) Różnorodność i ilość tych czynności powodują, że w przypadku braku aktualnego wykazu czynności komórki administracyjnej niektóre z nich są zaniedbywane, lub też w ostatniej chwili wykonywane są niewłaściwie, albo z opóźnieniem.

Nadmienić należy, że z powyższych względów również Oddział Wojewódzki w Olztynie opracował karty pracy w formie planu pracy komórek administracyjnych. Nazwa „plan pracy“ wydaje się w tym przypadku niezbyt słuszną, ponieważ odnośne zestawienie zawiera czynności i prace stałe oraz okresowe, wynikające z obowiązujących zarządzeń Banku.

Metoda i forma opracowania kart pracy zastosowanych przez Oddział Wojewódzki w Poznaniu odpowiada opisowi zamieszczonemu w „Wiadomościach NBP“ nr 11 z 1952 r. (str. 780—784). Wszystkich zainteresowanych odsyła się więc do tego opisu. Dalsze wnioski i projekty usprawnienia organizacji pracy, w drodze stosowania kart pracy, należy przysyłać do Wydziału Organizacyjnego, który zajmuje się ogólnym usprawnieniem metod organizacji i pracy Banku.

Arkusze robocze dysponenta rozliczeń

Ob. Fr. Kamiński, pełniący funkcje dysponenta rozliczeń w komórce rachunkowości Oddziału w Toruniu, zaprojektował (GKPUA nr rej. 428,53) i zastosował usprawnienie tzw. arkuszy roboczych dysponenta rozliczeń w wieżości oddziałów prowadzonych według wzoru podanego w ZP nr 42,52. Usprawnienie to polega na zamieszczeniu w nagłówkowej części arkusza roboczego (prowadzonego oddzielnie dla każdego przedsiębiorstwa) następujących kolumn pionowych:

- 1) akumulacja środków płatniczych,
- 2) kredyt na fundusz płac,
- 3) należności budżetowe,
- 4) kredyt przeterminowany.

Poniżej tych kolumn, oddzielone od nich grubą linią, arkusz zawiera kolumny przewidziane we wzorze dołączonym do ZP 42/52.

Wprowadzenie wymienionych dodatkowych kolumn ułatwia pracę dysponenta. Przede wszystkim bowiem kolumna pierwsza czyni zbędnym prowadzenie przez dysponenta specjalnego zeszytu podręcznego dla notowania w nim poleceń akumulowania środków na wypłatę z funduszu płac lub poleceń wstrzymania wypłat z rachunku. Jednocześnie notatki w tej kolumnie zabezpieczają terminową akumulację środków na fundusz płac oraz zabezpieczają przed omyłkowym wydatkowaniem tych kwot. Następne zaś kolumny znacznie ułatwiają dysponentowi orientację przy regulowaniu odnośnych zobowiązań przedsiębiorstw w obowiązującej kolejności.

Ewidencja pracowników komórek kredytów i planowania obiegu pieniężnego

Na podstawie ZP 97/52 działy organizacyjne oddziałów wojewódzkich zostały zobowiązane do prowadzenia ewidencji pracowników oddziałowych komórek kredytów i komórek planowania obiegu pieniężnego. Poprzez to bowiem niejednokrotnie oddziały dokonywały przetrzutów pracowników wymienionych komórek do komórek operacyjno-rachunkowych, co odbijało się ujemnie na poziomie wykonania zadań Banku w zakresie planowania obiegu pieniężnego oraz kredytowania i kontroli przedsiębiorstw.

Wspomniane zarządzenie nie podaje formy tej ewidencji, którą w związku z tym oddziały wojewódzkie prowadzą w rozmaity sposób, przeważnie w formie kartoteki, w których ewidencjonują cały stan obsady danej komórki i odnotowują odpowiednie zmiany. Ob. M. Cichocki, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Krakowie, zaprojektował (GKPUA nr rej. 490,53) prowadzenie wymienionej ewidencji na przygotowanych na wielaczu formularzach, wypełnianych oddzielnie dla każdego pracownika komórek planowania obiegu pieniężnego i kredytów w oddziałach. Formularze te przechowywane są w segregatorze z podziałem na poszczególne oddziały. Przy zmianie w obsadzie komórki, na podstawie zawiadomienia oddziału wyjmuje się formularz nieaktualny lub wkłada się nowy wypełniony przez oddział.

Metoda ta oszczędza pracy związanej z wpisywaniem danych do kartotek.

Tabela do obliczania kar za zwłokę

Zagadnienie usprawnienia czynności związanych z obliczaniem kar za zwłokę od przeterminowanych żądań zapłaty stanowi temat licznych projektów usprawnień zgłaszanych do GKPUA. W wielu oddziałach w miejsce

posługiwanie się przy tych czynnościach tabelami wydanymi przez Centralę Banku wprowadzono obliczanie kar przy pomocy uproszczonej metody podanej w „Wiadomościach NBP“ nr 2/53 (str. 133), przy czym dni zwłoki również często obliczają oddziały przy użyciu tabeli, której wzór zamieszczony został w „Wiadomościach NBP“ nr 5/53 (str. 328).

Ob. M. Chelmiński, pracownik Oddziału w Międzychodzie, dążąc do dalszego usprawnienia tych czynności przez wyeliminowanie pomyłek możliwych przy dokonywaniu działań arytmetycznych (niezbędnych bądź przy korzystaniu z dotychczasowych urzędowych tabel do obliczania kar za zwłokę, bądź przy obliczaniu ich za pomocą wzoru podanego w nr 2/53 Wiadomości NBP), opracował tabelę podającą kwotę kary, jeżeli suma przeterminowanego żądania zapłaty nie przekracza 40 do 50 tysięcy złotych oraz, jeżeli również ilość dni zwłoki nie przekracza liczby 40 do 50.

Wadą tej tabeli są jednak jej rozmiary oraz ograniczenie wysokości kwoty przeterminowanego żądania zapłaty i ilości dni zwłoki. Z uwagi na rozmiary tabeli podajemy poniżej tylko jej wycinek wskazujący na sposób wykonania całości.

Tabela do obliczania kar za zwłokę

	1	2	3	4	5	6	itd. do	50
1	0,5	1,—	1,5	2,—	2,5	3,—		25,—
2	1,—	2,—	3,—	4,—	5,—	6,—		50,—
3	1,5	3,—	4,5	6,—	7,5	9,—		75,—
4	2,—	4,—	6,—	8,—	10,—	12,—		100,—
5	2,5	5,—	7,5	10,—	12,5	15,—		125,—
6	3,—	6,—	9,—	12,—	15,—	18,—		150,—
7	3,5	7,—	10,5	14,—	17,5	21,—		175,—
8	4,—	8,—	11,—	16,—	20,—	24,—		200,—
itd. do								
40	20,—	20,—	60,—	80,—	100,—	120,—		1000,—

Sposób użycia tabeli jest prosty. Przy tej tabeli obowiązuje jest, czy pierwsza kolumna pionowa podaje sumy żądań zapłaty (w tysiącach złotych) lub dni zwłoki, ponieważ:

a) jeżeli przyjmujemy, że liczby pierwszej kolumny pionowej podają sumy żądań zapłaty, pierwsza kolumna pozioma zawiera dni zwłoki;

b) jeżeli przyjmujemy, że liczby pierwszej kolumny poziomej podają sumy żądań zapłaty, pierwsza kolumna pionowa zawiera dni zwłoki.

W miejscu przecięcia się kolumn znajdujemy zawsze gotowy wynik obliczenia. Na przykład — dla sumy zł 6.000. — przy ilości 5 dni zwłoki — kara za zwłokę, wyszukana w sposób podany w pkt. a) lub w pkt. b), zawsze wynosi zł 15.—.

Z uwagi na wspomniany ograniczony układ tabeli (40—50 tysięcy złotych i 40—50 dni zwłoki) oraz jej rozmiary nie przewiduje się wydania tej tabeli. Być może jednak, że niektórym oddziałom opracowanie jej ułatwi obliczanie kar za zwłokę.

Przyrząd do nawijania papieru wraz z kalką do maszyny księgującej „Astra“

Oddziały używające maszyn wielolicznikowych typu „Astra“ przy dokonywaniu księgowania analitycznych jednocześnie rejestrują salda początkowe rachunków, obroty i salda bieżące, co znakomicie ułatwia im następnie uzgodnienie księgowości analitycznej z syntetyczną. Jak wiadomo jednak przy tych czynnościach zaoszczędzi potrzebę podkładania kalki również między wyciągi z kart kontowych a arkusze, na których maszyna przebitkowo rejestruje wszelkie zapisy dokonywane na kartach kontowych.

Ob. Cz. Kunert, pracownik Oddziału w Raciborzu, zainteresował się możliwością zaoszczędzenia czasu zużywanego na ciągłe podkładanie kalki i w wyniku przeprowadzonych badań skonstruował przyrząd, przy pomocy którego kalkę wraz z papierem nawija się na rurkę i następnie zakłada się do maszyny księgującej. Przyrząd ten zastosowany w Oddziale w Raciborzu pozwala na przygotowanie w ciągu 30 minut zapasu papieru wraz z kalką, wystarczającego dla księgowania w przeciągu około 2 tygodni.

Zastosowanie tego przyrządu znacznie przyspiesza księgowanie, ponieważ nie traci się czasu na ciągłe zakładanie kalki. Dalszą zaś korzyść stanowi pewność, że zawsze pod kalką znajduje się papier, a ponadto papieru zużywa się tylko tyle, ile potrzeba, przy czym kalka nie zwiża z maszyny i nie rwie się. Po zaksięgowaniu kalkę odkłada się i wykorzystuje przy następnym przygotowaniu zapasu papieru wraz z kalką.

Ze względu na techniczne trudności nie zamieszcza się szczegółowego opisu i rysunku przyrządu. Wykonanie tego przyrządu nie jest jednak trudne i kosztowne (około zł 150.—). Oddziały używające maszyn księgujących typu „Astra“ i posiadające papier w rolkach, po zwróceniu się do Oddziału w Raciborzu otrzymają wszelkie niezbędne wyjaśnienia. W oparciu o pozytywną ocenę usprawnienia, dokonana przez kompetentną jednostkę organizacyjną Centrali Banku, oddziałom zaleca się wykorzystanie przyrządu.

SS

Pytania i odpowiedzi

Kredytowanie obrotu towarowego

Jak ma postąpić oddział, jeśli według terminarza spłat kredytów należy w dniu regulacji kredytów dokonać spłaty kredytu ponadnormatywnego, a równocześnie istnieje nadal wolne zabezpieczenie danego kredytu? Przedsiębiorstwo nie wystąpiło z wnioskiem o prolongatę spłaty (jeśli chodzi o zapasy „stare“) lub też nie złożyło wniosku kredytowego o sfinansowanie zapasów nowopowstałych.

Jeżeli według terminarza spłat przypadła spłata części względnie całości kredytu ponadnormatywnego, to oddział — mimo istniejącego wolnego zabezpieczenia — jest obowiązany dokonać w dniu regulacji kredytów odpowiedniej spłaty kredytu ponadnormatywnego. Prolongata spłaty lub udzielenie nowego kredytu może nastąpić wyłącznie na podstawie wniosku kredytowego, złożonego przez przedsiębiorstwo.

Punkt 59 lit. b przepisów szczegółowych o kredytowaniu obrotu towarowego ustala, że jeśli podana

przez przedsiębiorstwo kwota otrzymanych faktur jest mniejsza od kwoty wykazanej przez oddział w arkuszu C-15, wówczas oddział przyjmuje dane przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo jednak może podać mylne dane, co spowoduje mylne ustalenie stanu zapasu towarów, a tym samym niedokredytowanie przedsiębiorstwa i ewentualne wystąpienie kredytu przeterminowanego.

Powyższa zasada wynika z generalnych postanowień przepisów kredytowych, w myśl których Bank zawsze przyjmuje dane przedsiębiorstwa o ile przyjęcie tych danych powoduje ustalenie niższego zabezpieczenia kredytów, niż miałyby to miejsce przy oparciu się na danych bankowych. W odniesieniu do przedsiębiorstw kredytowanych według obrotu, przepis powyższy znajduje dodatkowe uzasadnienie.

nie w tym, że wykazany przez przedsiębiorstwo niższy zakup wynika z odmowy akceptu niektórych żądań zapłaty, czego nie uwzględnia ewidencja prowadzona w arkuszu C-15.

Zgodnie z postanowieniami p. 38 przepisów szczegółowych o kredytowaniu obrotu towarowego wszelkie płatności z tytułu zakupionych towarów pokrywane są bezpośrednio i wyłącznie w ciężar rachunku kredytu normatywnego na obrót, przy czym w przypadku gdy przedsiębiorstwo upoważnione jest do zakupu towarów za gotówkę, wówczas potrzebną na ten cel gotówkę może podjąć wyłącznie z rachunku kredytu normatywnego (konto bil. 201). Jak należy postępować, jeżeli przedsiębiorstwu z uwagi na wystąpienie — w dniu regulacji kredytów — zadłużenia na rachunku kredytu przeterminowanego wstrzymano pokrywanie płatności z tytułu zakupu towarów z rachunku 201, przedsiębiorstwo zaś musi dokonywać niezbędnych zakupów towarów od prywatnych producentów rolnych?

Jeśli przedsiębiorstwo handlu detalicznego jest upoważnione do dokonywania zakupu towarów za gotówkę, to płatności z tego tytułu winno pokrywać w pierwszym rzędzie z utargów. Jeśli wpływy z utargów okażą się nie wystarczające, wówczas podjęcie niezbędnej kwoty gotówki na zakup towarów z rachunku kredytu normatywnego (konto bil. 201) w okresie stosowania sankcji kredytowych (zgodnie z § 9 przepisów) jest dopuszczalne w przypadku, gdy wstrzymanie lub ograniczenie zakupu towarów za gotówkę — groziłoby zahamowaniem działalności gospodarczej przedsiębiorstwa. W związku z tym wyjaśnia się, że przedsiębiorstwom, objętym kredytem normatywnym na obrót towarowy, nie należy udzielać kredytu na fundusz płac w celu pokrycia płatności z tytułu zakupów towarów, mających charakter płatności zrównanych z funduszem płac.

Jak należy ustalać wysokość wpływów jako podstawę do obliczania wysokości przelewów marż i prowizji w przedsiębiorstwach handlu detalicznego, upoważnionych do dokonywania zakupów towarów za gotówkę z utargów?

Wysokość wpływów w takich przypadkach należy przyjmować wyłącznie w wysokości faktycznie odprowadzonych utargów na rachunek kredytu normatywnego, a więc z pominięciem kwot, jakie przedsiębiorstwo wydatkowało z utargów na zakupy towarów. Wyrównanie różnicy marży nastąpi automatycznie przy najbliższej regulacji kredytów.

Jeśli w czasie inspekcji, przeprowadzonej w przedsiębiorstwie po dniu regulacji kredytów, oddział stwierdzi niezgodność danych, wykazanych w ostatnim oświadczeniu C-1a, to czy wówczas należy dokonać korekty oświadczenia i ponownej regulacji kredytów?

W takim przypadku nie należy przeprowadzać ani korekty oświadczenia, ani też ponownej regulacji kredytów, ponieważ stwierdzenie niezgodności danych po dokonaniu regulacji kredytów nie może mieć wpływu na zmianę wysokości obliża kredytów, ustalonego na podstawie oświadczenia za ubiegły okres obrachunkowy. Wyniki inspekcji, przeprowadzonej po dniu regulacji kredytów, winny być natomiast odpowiednio wykorzystane przy najbliższej regulacji.

Czy w przedsiębiorstwach, objętych kredytem normatywnym na obrót towarowy należy przepro-

wadzać inspekcje przed czy też po regulacji kredytów?

Inspekcje mogą być przeprowadzane po regulacji kredytów. Jednak w razie stwierdzenia, że przedsiębiorstwo wykazuje w oświadczeniach okresowych dane nierealne i niezgodne z rzeczywistością, wówczas należy zgodnie z p. 78 przepisów przed każdorazową regulacją kredytów przeprowadzić w przedsiębiorstwie inspekcję w celu sprawdzenia wiarygodności oświadczenia.

Czy zadłużenie przedsiębiorstwa na rachunku kredytu przeterminowanego, powstałe nie w wyniku regulacji kredytów (np. wskutek spłaty kredytu na fundusz płac) należy spłacać w ciężar rachunku rozliczeniowego, czy też w ciężar rachunku kredytu normatywnego na obrót?

Zgodnie z p. 94 przepisów spłata kredytu przeterminowanego następuje wyłącznie w ciężar kredytu normatywnego na obrót (konto 201).

Czy sankcje kredytowe, wymienione w § 9 przepisów szczegółowych należy stosować również w razie powstania zadłużenia przedsiębiorstwa na rachunku kredytu przeterminowanego w okresach między regulacjami kredytów np. w wyniku spłaty kredytu na fundusz płac?

Jak to wynika z postanowień p. 93 przepisów szczegółowych stosowanie sankcji kredytowych wobec przedsiębiorstwa następuje tylko w przypadku wystąpienia zadłużenia na rachunku kredytu przeterminowanego w dniach regulacji kredytów, a więc w wyniku spłaty nadwyżki zadłużenia kredytu normatywnego ponad zabezpieczenie.

Czy zakup limitowanych książeczek czekowych należy pokrywać z rachunku rozliczeniowego, czy też z rachunku kredytu normatywnego na obrót towarowy?

Zakup limitowanych książeczek czekowych należy pokrywać bądź to z rachunku rozliczeniowego, bądź też z kredytu na limitowane książeczki czekowe, a więc według ogólnie obowiązujących zasad.

Czy w przypadkach poważnych wahań wskaźników rotacji w poszczególnych kwartałach (np. III kwartał 83 dni, IV kwartał — 45 dni) należy wyliczać wskaźniki miesięczne (analogicznie jak normatywy miesięczne), uwzględniając sukcesywny spadek lub wzrost wskaźnika w poszczególnych miesiącach?

Zgodnie z p. 26 przepisów szczegółowych planową rotację przyjmuje się w wysokości wskaźnika w dniach, ustalonego w planie normatywów środków obrotowych przedsiębiorstwa na dany kwartał. Nie należy zatem wyliczać i stosować wskaźników miesięcznych.

Przedsiębiorstwa handlu detalicznego fakturują czasami pewne partie towarów, a na należności z tego tytułu nie przysługuje im kredyt na należności fakturowe. Czy marżę w takich przypadkach odprowadzać dopiero po zainkasowaniu należności (tj. od wpływów na rachunek 201) czy też od sprzedaży, tj. od złożonych do inkasa żądań zapłaty?

Z uwagi na to, że takie przypadki występują raczej sporadycznie — dla uproszczenia — marżę należy odprowadzać od wpływów zarachowanych na rachunek kredytu normatywnego. Odrębne obliczanie i odprowadzanie marży od wpływów i od sprzedaży, wymagałoby zaprowadzenia dodatkowych ewidencji w arkuszu C-14 w celu uniknięcia dwukrotnego odprowadzenia marży.

Czy opłaty manipulacyjne i odsetki pobierane przez przedsiębiorstwa handlu detalicznego przy sprzedaży ratalnej winny być odprowadzane na rachunek kredytu normatywnego na obrót, czy też na rachunek rozliczeniowy?

Wpływy z tytułu opłat manipulacyjnych i odsetek, pobieranych przy sprzedaży ratalnej należy odprowadzać na rachunek rozliczeniowy, przy czym przedsiębiorstwa handlu detalicznego winny w takich przypadkach wystawiać dwa odrębne dowody wpłaty: jeden, obejmujący wpłatę z tytułu utargów z oznaczeniem rachunku bankowego numerem konta bil. 201 i drugi, obejmujący wpłatę z tytułu opłat manipulacyjnych i odsetek — z oznaczeniem rachunku bankowego numerem konta bil. 110.

Czy przedsiębiorstwo objęte kredytem normatywnym na obrót towarowy może odwołać wniosek generalny o przyznanie kredytu normatywnego na obrót i czy w tym przypadku jest automatycznie

uprawnione do korzystania z kredytu normatywnego na uzupełnienie funduszy obrotowych?

Przedsiębiorstwo kredytowane według obrotu może odwołać wniosek generalny ale w tym przypadku nie jest automatycznie uprawnione do korzystania z kredytu normatywnego na uzupełnienie funduszy obrotowych. Zatem odwołanie przez przedsiębiorstwo, objęte kredytem normatywnym na obrót, wniosku generalnego o przyznanie tego kredytu jest równoznaczne z rezygnacją tego przedsiębiorstwa z korzystania z kredytów normatywnych w ogóle. Jeśli występują obiektywne przeszkody przy kredytowaniu przedsiębiorstwa, objętego kredytem na obrót na podstawie obowiązujących zarządzeń, wówczas należy występować z odpowiednimi wnioskami o zmianę trybu kredytowania do właściwych Departamentów Kredytów.

J. K.

Kronika

Nagrody przyznane przez CKUAP przy Prezesie Rady Ministrów

We wrześniu i październiku br. Centralna Komisja Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów załatwiła 18 wniosków GKPUA przy Centrali NBP w sprawie nagród za projekty usprawnieniowe opracowane przez pracowników Banku. Centralna komisja przyznała 6 nagród pieniężnych na łączną kwotę zł 1.850.— oraz 18 nagród w formie cennych książek. Nagrody te otrzymali:

Baron Eryk Wawrzyszko Ludwik	— pracownicy O/Wojewódzkiego w Stalinogrodzie (projekt wspólnie opracowany)
Biernacka Elżbieta	— pracowniczka II O/Miejskiego w Bydgoszczy
Brodowicz Stanisław Janaszek Witosław Krysiński Karol Otta Wiesław	— pracownicy O/Wojewódzkiego w Poznaniu (projekt wspólnie opracowany)
Bugajski Kazimierz	— pracownik O/Wojewódzkiego w Krakowie
Danielak Waclaw	— pracownik III O/Miejskiego w Stalinogrodzie
Drobyszew Halina	— pracowniczka Departamentu Zagranicznego
Drożdż Bronisław	— pracownik Oddziału Bielsko-Biała
Figaj Witold Mikoś Bogdan	— pracownicy O/Wojewódzkiego w Poznaniu (projekt wspólnie opracowany)
Jakubowski Henryk	— pracownik O/Wojewódzkiego w Białymstoku

Klonowicz Zdzisław	— pracownik O/Wojewódzkiego w Łodzi
Klimczyk Władysław	— pracownik O/Wojewódzkiego w Poznaniu
Królicki Zbigniew	— pracownik II O/Miejskiego w Bydgoszczy
Owczarkowski Tadeusz	— pracownik O/Wojewódzkiego w Stalinogrodzie
Pawłowska Oxana	— pracowniczka Departamentu Zagranicznego
Pyster Irena	— pracowniczka O/Wojewódzkiego w Stalinogrodzie
Stupak Jan	— pracownik Oddziału w Skiernewicach
Warchałowski Mieczysław	— pracownik O/Wojewódzkiego w Stalinogrodzie
Wójtowicz Maria Smieszek Bernard	— pracownicy O/Wojewódzkiego w Stalinogrodzie (projekt wspólnie opracowany)

Wyróżnione projekty w większości są realizowane przez zarządzenia Banku, zmiany formularzy, lub też w drodze rozpowszechniania przez opisy w „Wiadomościach NBP“.

Niezależnie od tego w okresie tym GKPUA przy Centrali Banku wyróżniła 12 projektów, udzielając ich autorom podziękowania, które właściwe komórki kadrowe odnotowały w aktach osobowych autorów projektów.

Artykuły prosimy nadsyłać w dwu egzemplarzach maszynopisu pisanego po jednej stronie, z dużym marginesem, podwójnym odstępem między wierszami oraz podawać oddział, imię i nazwisko autora.

Nadesłanych maszynopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Narodowy Bank Polski

Redaguje: Kolegium

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Departament Planowania, Wydział Ekonomiczno-Statystyczny, Warszawa, ul. Warecka 10

Zam. NBP. Nr 13 z dn. 12.XI.1953. Podpisano do druku 10.XII.53 r. Druk ukończono 14.XII.53 r. Nakład 4000 + 35 egz. Papier druk. mat. kl. V — 60 gr. A1/8

ERRATA DO NR 11

W wyciągach z pism Departamentów Kredytów stronica 704, w tabelce strona prawa mylnie wydrukowano:

detal poz. 2 — zakłady zamknięte żywienia zbiorowego

Wynik działalności wszystkich pionów łącznie — zakłady otwarte żywienia zbiorowego

Winno być:

żywienie zbiorowe poz. 2 i 4 — zakłady otwarte żywienia zbiorowego

żywienie zbiorowe poz. 5 — zakłady zamknięte żywienia zbiorowego